

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 148.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 29 czerwca 1930 r.

Rok XXIV.

Przed starciem.

Centrolew pozwał rząd marsz. Piłsudskiego na udeptaną krakowską ziemię.

W cieniu Wawelu mają się odbyć w niedzielę wielkie, polityczne zapasy.

Rząd, acz obecny, głównie w postaci policji i pogotowia wojskowego, — weźmie w nich udział. Bo kongres krakowski ma być dniem sądu nad rządem.

Nie taimy, że rząd nie zaniedbał wielu rzeczy, aby na sąd zasłużył. Stał u steru bez państwowego programu. Władzy i środków rządowych używał mniej dla dobra kraju a więcej dla oszańcowania własnej pozycji, ugruntowania szkodliwych, lecz ślepo sobie oddanych czynników, utrwalenia metod, zawodzących na zachwaszczonym, politycznym polu i grząskiej, gospodarczej niwie.

Nie zamierzamy rządu przed zasłużonym sądem osłaniać. Trwamy jedynie przy zastrzeżeniach co do doboru sądu i środków, mających odwrócić katastrofę państwową, a kryjących w sobie niebezpieczeństwo jej powiększenia.

Nie zapoznajemy, że w zjeździe krakowskim zogniskuje się dużo najlepszej wiary i woli, dużo prawdziwej państwowej troski, — ale lękamy się, że ta troska, jaka rozleje się narodowym płomieniem po omśzalych brukach Krakowa, zasili potężnie socjalistyczne, rewolucyjne kraterzy, które bez tego dyszą zemstą za zawód majowy i żądzą niepodzielnej władzy.

Nie dajemy się uspić pstrym gałgankom politycznej zgody i świecidełkom gospodarczego porozumienia między stronnictwami centrolewu.

W porównaniu do łun i ofiar Paryża był początek rewolucji rosyjskiej sielanką. Padły bez wystrzału rządy i pałace carskie pod naporem wzburzonych miljonów, zsztych z bojarów i włościan, z kapitalistów i czarnoroboczych, z zachowawców i wywrotowców. Jakże szybko przeszła rewolucyjna Rosja od narodowej zgody do socjalistyczno-żydowskiego manifestu Engelsa i Marksa, a potem bolszewickiego programu Bucharina! Jeżeli winą jest, że nie lekceważymy ostrzegawczego przykładu z sąsiedzkiej miedzy, — winę tę bierzemy chętnie na siebie.

Rosnące napięcie elektryczne w kraju, przechodzący w grzmot ton bojowy, przy niekorzystnym, liczebnym stosunku skonfederowanych (130 posłów socjalistycznych, socjalizujących włościan z „Wyzwolenia“ i radykałów ze „Stronnictwa Chłopskiego“ — wobec 57 posłów Chadecji, Enpeeru i Piasta) wszystko to wskazuje, że gra przechodzi coraz niepodzielnie w ręce czerwonego sztabu, kwaterującego w Krakowie przy ul. Dunajewskiego, (główne — jak informuje „Robotnik“ — informacyjne biuro Centrolewu), zatem w miejscu, gdzie zrodziła się zbrodnia listopadowej, ułańskiej rzezi.

Z Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu.

Przemówienia w ratuszu. — Nabożeństwo i posiedzenie w drugim dniu.

Jak już we wczorajszym numerze donosiliśmy, w pierwszym dniu, odbył się raut na cześć dostojnych gości przybyłych na kongres eucharystyczny.

Pierwszy przemawiał im. rady miejskiej prezes Hedinger, a następnie prezydent m. Poznania Ratajski. Obaj mówcy powitali w serdecznych słowach dostojników Kościoła w murach prastarego grodu Przemysława. Po przemówieniu prezydenta Ratajskiego orkiestra odegrała hymn papieski.

Następnie przemówił ks. nuncjusz apostolski w gorących słowach, dziękując Poznaniowi za tak podniosłe przyjęcie, jakie zgotował kongresowi eucharystycznemu. Wkońcu swego przemówienia, nacechowanego wielką przyjaźnią dla Polski, ks. nuncjusz wznosił kielich za zdrowie Prezydenta Rzplj. i prezydenta miasta Ratajskiego. Orkiestra odegrała hymny narodowy i papieski.

Po przemówieniu nuncjusza zabrał głos ks. metropolita Szeptycki, dziękując w imieniu biskupów obrządku grecko-katolickiego za przyjęcie, jakiego doznałi biskupi i wierni grecko-katolic-

cy na zjeździe w Poznaniu, poczem ks. metropolita Szeptycki wznosił toast na cześć miasta Poznania.

*

Wczoraj w piątek 27 bm. o godz. 8 rano odbyło się w kościele św. Wojciecha nabożeństwo pontyfikalne obrządku ormiańskiego. Odprawił je ks. arcyb. Teodorowicz. Również w dniu dzisiejszym odbyło się o godz. 8 rano w kościele Bożego Ciała przy ul. Strzeleckiej 17 nabożeństwo pontyfikalne obrządku grecko-katolickiego. Celebrował je ks. arcybiskup metropolita Szeptycki ze Lwowa.

Rano odbyło się drugie posiedzenie plenarne w sali wielkiej Rotundy z dwoma referatami.

Sekcja kapłańska rozpoczęła swe obrady o godz. 14,45 wspólną adoracją Najśw. Sakramentu w kościele św. Marcina.

Sekcja dla akcji katolickiej rozpoczęła swe posiedzenie o godz. 10,30 w sali teatru świetlnego „Apollo“, Piekary 17. Na porządku obrad referaty i rezolucje.

Sekcja apostołstwa modlitwy rozpoczęła swe obrady uroczystą Komunią św. i nabożeństwem o godz. 8 rano w kościele OO. Jezuitów. Obrady sekcji w sali Domu Rzemieślniczego.

Sekcja misyjna obradowała przed południem w wielkiej Rotundzie. Obrady poprzedziło nabożeństwo pontyfikalne w kościele kolegiaty poznańskiej.

Sekcja dla inteligencji odbyła swe obrady w piątek o godz. 10 w sali 17 Coll. Minus. Na porządku obrad dwa referaty, dyskusja i rezolucje.

Sekcja piśmiennictwa prasy katolickiej będzie obradowała przez dwa dni, a mianowicie w piątek i w sobotę w Coll. Medicum od g. 11—14 i od 16—19.

Sekcja akademicka rozpoczęła swe posiedzenie uroczystą Mszą św. w kaplicy różańcowej OO. Jezuitów o godz. 8 rano. Obrady toczą się w sali 18 Coll. Minus.

Sekcje emigracyjna i dla spraw młodzieży żeńskiej rozpoczęły swe obrady również w ubiegły piątek. Posiedzenie pierwszej sekcji poprzedziło uroczyste nabożeństwo w katedrze, które odprawił o godz. 9 rano ks. prymas Ilond. Obrady rozpoczęły się o godz. 10,30 w sali Dworu Huggera. Na porządku obrad cztery referaty, dyskusja i rezolucje. Sekcja dla spraw młodzieży żeńskiej odbyła swe posiedzenie o godz. 15,30 w auli uniwersyteckiej. W sobotę o godz. 8 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Marcina.

Sekcja młodzieży męskiej będzie obradowała dziś w sobotę.

Uroczysta procesja.

W niedzielę 29 bm. odbędzie się uroczysta procesja z okazji kongresu eucharystycznego. Organizacje wszystkiej zamą wyznaczone poprzednio miejsca. W procesji weźmie udział około 3000 śpiewaków.

O godz. 8,30 kierownicy grup ustawią organizacje do procesji, punktualnie o godz. 9 wyrusza procesja i kroczy ulicami: Chwaliszewo, Wielka, Stary Rynek, ul. Nowa, plac Wolności strona południowa, 27 Grudnia, Fredry, Wały Wazów, Wjazdowa, św. Marcin, plac Świętokrzyski, Półwiejska, Wały Jagiełły, Łąkowa — na Stadjon Miejski, gdzie odprawi się uroczysta Msza św.

Na Stadjonie zajmują organizacje miejsca wskazane przez pp. kpt. Karlewicza, i Kaźmierczaka, którym do północy stoją członkowie S. P. P.

Po nabożeństwie nastąpi uroczyste przeniesienia Najśw. Sakramentu do kościoła Bożego Ciała — tylko w asyście duchowieństwa i plutonu honorowego Bractwa Kurkowego — inne organizacje opuszczą Stadjon w grupach w kolejności oznaczonej przez głównego komendanta i rozwiązują się na Błoniach Wildeckich.

Śpiewy i muzyka.

Złączone chóry w liczbie 2000 śpiewaków wykonają podczas ostatniego nabożeństwa na stadjonie następujące utwory: 1) ks. Surzyńskiego „Jezu zmiłuj się“; 2) ks. Gieburowskiego „Klania się Tobie“; 3) ks. Walczyńskiego „Nie opuszczaj nas“; 4) Feliksa Nowowiejskiego „Wychwalajmy“ (Adoremus); 5) Feliksa Nowowiejskiego „Motet Eucharystyczny“ z tow. orkiestry, specjalnie skomponowany na I. Krajowy Kongres

Nuncjusz apostolski msgr. Marmaggi błogosławi czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“

Poznań, 28. 6. (Tel. wł.) Aby uszkać dla Czytelników naszego pisma błogosławieństwo Legata Apostolskiego Jego Świątobliwości Ojca św., bawiącego obecnie w Poznaniu na pierwszym Krajowym Kongresie Eucharystycznym J. E. Ks. Arcybiskupa Marmaggi Redakcja „Dziennika Bydgoskiego“ wydelegowała wczoraj swego przedstawiciela do pałacu arcybiskupiego, celem wręczenia J. E. Ks. Nuncjuszowi egzemplarzy kongresowych „Dziennika Bydgoskiego“. W dowód łaskawej życzliwości dla redakcji „Dziennika Bydgoskiego“ oraz w uznaniu dla szczerze katolickiego charakteru pisma naszego J. E. Ks. Arcybiskup Nuncjusz Marmaggi upoważnił naszego przedstawiciela do oświadczenia na

naszych łamach, że licznym Czytelnikom i Czytelniczkom „Dziennika Bydgoskiego“ przesyła swe apostolskie błogosławieństwo.

Głęboko wdzięczni jesteśmy J. E. Arcybiskupowi Marmaggiemu za ten wielce cenny i miły nam dowód łaskawej dla naszego pisma życzliwości. Dzielimy się niniejszem tą radosną nowiną z naszymi licznymi Czytelniczkami i Czytelnikami, ślubując, że jak dotychczas, tak nadal wiernie i niewzruszenie stać będziemy przy sztandarze Kościoła, wpatrzeni z ufnością w Eucharystię św., w tę najgłębszą naszą tajemnicę religijną i największy nasz symbol miłości, wiary i nadziei.

Między chrześcijańską a socjalną demokracją niema pomostu. *Dzieje rozstrzygną, czy na szczyty królowania wedrą się z zakrwawionymi sztandarami socjalni demokraci, wołający obłudnie o prawo i sprawiedliwość, a zaufani jedynie w wyniki ślepego, historycznego procesu natury, głoszący walkę i zagładę niewygodnych klas, — czy też wejdą tam rycerze i stróże wcielenia w życie społeczne zasad Ewangelji, wprowadzający do walki pierwiastki ideowe i etyczne, wierzący niemniej gorąco w wielkie posłannictwo klasy pracującej, ale nie odmawiający innym warstwowi prawa do życia.

Nie może być łączności między heroldami, głoszącymi, że zasada ewolucji rządzi historją i że ciemne będą jej drogi bez ożywczej promienia Krzyża — a trabantami żydowsko-niemieckiego, materialistycznego — socjalizmu, o którym wielki

Szczepanowski powiedział, że: „godzi w duszę narodu polskiego, tak, jak przed stu laty materializm polityczny Katarzyny, Fryderyka Wielkiego i Józefa II ugodził w ciało narodu i doprowadził do zagłady politycznej Polski“.

Ponieważ inne zorze, niż czerwone, socjalistyczne słońca, błyszczą przed nami w nieskończonej dali, — dlatego w kongresie krakowskim udziału nie bierzemy. Nie znaczą to jednak, abyśmy gorąco nie pragnęli, by ściągająca do Krakowa polityczna burza rozeszła się bez wstrząsów dla państwa.

Byłoby największym nieszczęściem gdyby z okazji zjazdu Centrolewu doszły do głosu czynniki, wietrzące krew. Ze skrzyżowania socjalistycznych maczug i strzeleckich pałek nie wyrośnie z pewnością zbawienie Ojczyzny.

(ab.)

Eucharystyczny. Utwór wykonany będzie podczas Offertorium.

Próba generalna wszystkich chórów z orkiestrą odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. punktualnie o godz. 7 wieczorem na Stadionie Miejskim (Błonie Wildeckie), trybuna południowa.

Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach kompozytora Feliksa Nowowiejskiego.

Msza św.

na Stadionie Miejskim.

Msza św. na zakończenie kongresu eucharystycznego odbędzie się na Stadionie. Komitet wykonawczy serdecznie prosi wszystkich uczestników kongresu, ażeby uszanowali świętość chwili i nie pchali się do stadionu, gdyż stadion wszystkich ludzi nie pomieści. Otarz ustawiono na takim wywyższeniu, że nawet z Wałów Królowej Jadwigi jest widoczny. Uczestnicy będą mogli zatem wygodnie nawet z przyległych ulic brać udział w tej uroczystości. Głośniki radiowe tak ustawiono, że słowa celebrującego kapłana i kazanie można będzie słyszeć daleko poza stadionem.

Przebieg obrad w sekcjach.

Poznań, 28. 6. (telefonem).

Sekcja emigracyjna.

Posiedzenie odbyło się wczoraj o godz. 10,30 w sali dworu Huggera. Tłumy uczestników nie mogły się w sali pomieścić. Przy stole prezydalnym zasiadli: prezes sekcji profesor U. P. Dembiński, przyboczny referent kancelarii prymasowskiej ks. dr. Janicki i hr. Szodrsky. Do komitetu honorowego poproszono szereg przedstawicieli Związku Polaków na Wychodźstwie.

Obrady zagał prof. Dembiński, poczem odśpiewano wspólnie pieśń „Serdeczna Matko”. Pierwszy referat wygłosił ks. rektor Łagoda z Paryża. Po referacie uchwalono dokonać poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu dla seminarium duchownego przeznaczonych dla duszpasterstwa na wychodźstwie. Poświęcenie odbędzie się 23 września br. w dniu jubileuszu kapłańskiego ks. prymasa dr. Hlonda.

Drugi referat wygłosił ks. prob. Borowicz. Pod koniec obrad zabrał głos ks. biskup Laubitz z Gniezna, witany serdecznie burzą oklasków i okrzykami. Dostojny mówca zwrócił uwagę na to, że Episkopat Polski otacza wychodźstwo polskie szczególną opieką, niosąc pomoc duchową i moralną.

Dalszy ciąg obrad rozpoczął się w dzisiejszą sobotę o godz. 8 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu. Nabożeństwo celebrował ks. biskup Kubina z Częstochowy. O godz. 10 w Dworze Huggera, obrady zagał przewodniczący dr. Dembiński, poczem inauguracyjne przemówienie wygłosiła Irena Puzynianka. Z kolei przemówił dyrektor Macierzy Polskiej Józef Stempler z Warszawy. W dzisiejszych obradach wziął udział ks. prymas dr. Hlond. Na zakończenie uchwalono cały szereg rezolucyj.

Wieczornica dla gości zagranicznych.

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali Dworu Huggera wieczornica zorganizowana przez zarząd sekcji emigracyjnej dla uczczenia przybyłych rodaków z zagranicy. Wieczornicę zagał wiceprezydent miasta dr. Kiedacz, poczem chór akademicki pod batutą prof. Nowowiejskiego wykonał z werwą kilka pieśni polskich, a p. dyr. Szczurkiewiczowa zadeklamowała kilka utworów ludowych. Pod koniec wieczornicy przemówił Jan Olejniczak, prez. Związku Polaków w Westfalji i Nadrenji, a następnie odbyła się wspólna herbatka.

W sekcji akcji katolickiej wygłosił referat ks. infułat Adamski.

Posiedzenie sekcji dla inteligencji zagał profesor uniwersytetu rektor Kasznica. Referat wygłosił prof. Silnicki pt. „Eucharystja w życiu człowieka wykształconego”. W końcu uchwalono rezolucję, wyrażającą konieczność utworzenia Polskiego Związku Inteligencji Katolickiej.

Z sekcji kobiet.

Przy tłumnym udziale niewiast zagała obrady p. Rzepecka, przewodnicząca Związku Kobiet Katolickich. Re-

ferat wygłosiła księżna Puzynianka pt. „Eucharystja jako uzdrowienie obecnego kryzysu duszy kobiecej”. Drugi referat wygłosiła p. Potworowska pt. „Pierwsza Komunia św. a dom rodzinny”.

Z sekcji misyjnej.

Obrady zagał ks. kanonik Zborowski. Referat pt. „Żywotność misyjna przez Eucharystję” wygłosił ks. Krzyżkowski. Drugi referat wygłosił ks. Kirstein z Torunia. W końcu obrad sekcja uchwaliła, że zebrań na kongresie eucharystycznym pragną przyczynić się do tego, aby światło miłości eucharystycznej rozszło się po świecie pogańskim.

Z sekcji Apostolstwa Modlitwy.

Referat wygłosił ks. Zukowicz i O. Jezuita ks. Nowakowski pt. „O najmil-

ściwszym Zbawicielu”. Złotoustego mówcę oklaskiwano przez całe prawie przemówienie.

Sekcji dla akademików przewodniczył ks. bisk. Szlagowski z Warszawy. W sekcji prasowej wygłosił referat ks. arcybiskup Teodorowicz. (Sprawozdanie z obrad tej sekcji podamy w jednym z najbliższych numerów).

W dniu dzisiejszym odbywają się w dalszym ciągu obrady we wszystkich sekcjach. Wieczorem zaś na terenie P. W. K. odbędzie się widowisko pasyjne, w którym napewno wezmą z powodu pięknej pogody nieprzeliczone tłumy wiernych.

Polityczne przesunięcia.

Ucieczka z B. B.

W obozie rządowym, czyli tzw. BB źle się dzieje. Zjednoczenie Wsi i Miast pod wodzą p. Lechnickiego z tego ugrupowania w organie swym „Przełom” występuje z coraz ostrzejszą krytyką postępowania tego obozu. Wystąpić z niego nie chce, ale błędy jego zwalcza zapamiętale. Do tej krytyki przyłącza się poznańska grupa tzw. **Młodej Polski**. Jeden z jej ludzi czolowych p. Konkiewicz zamieścił świeżo w „Przełomie” bardzo ostry artykuł, w którym wytyka kierownictwu BB, że posługuje się **nieodpowiednimi ludźmi**. (Bołaczka, na którą wszyscy poważni ludzie w BB się skarżą. Jakież podejrzane indywidua uchodzą za przedstawicieli rządu i małych dyktatorów). Jak się dowiadujemy, niezadowolenie panuje we wszystkich ugrupowaniach, które przy ostatnich wyborach szły razem z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem. Przewodcy niezadowolonych zamierzają przedstawić stan rzeczy władzom najwyższym organizacji, a jeżeli to nie pomoże — wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Takie nastroje panują wśród demokratycznej inteligencji w Wielkopolsce (na Pomorzu niezadowolenie też jest coraz większe). Równocześnie w kołach „chrześcijańskich rolników” szerzy się **opozycja**. Świadczy o tem fakt, że **kierunek „Dziennika Poznańskiego” ulega ponownej zmianie**. Dotychczasowy naczelny redaktor p. Uznański, który **bez zastrzeżeń** popierał politykę rządową, został usunięty, a na jego miejsce przyszedł p. B. Szczepkowski, niegdyś redaktor „Kurjera Poznańskiego”, który raz już „Dziennikiem Pozn.” kierował, ale musiał ustąpić. Zmiana ta jest wymownym dowodem zmiany nastrojów, wśród wielkich rolników w Wielkopolsce, którzy głównie są właścicielami akcji „Dziennika Poznańskiego”.

Dziwimy się, że władze kierownicze BB głuche są na głosy przestrogi i ślepe na dezercję z pod ich sztandaru, a dają posłuch kłamliwym informacjom ludzi naślanych, najgorszego rodzaju spekulantów. O ile rychło postępowania swego nie zmienią, w Wielkopolsce i na Pomorzu pozostaną im tylko „popioły i zgliszcza”.

Kronika telegraficzna.

Czy posłom, którzy nie złożyli ślubowania, należą się diety?

(PAT) Pod przewodnictwem marszałka Sejmu Daszyńskiego odbyło się posiedzenie przewodniczących klubów sejmowych, na którym rozważano sprawę wypłacenia diet poselskich tym posłom, którzy zostali już wybrani przy ostatnich wyborach uzupełniających, a jeszcze nie złożyli ślubowania poselskiego. Do jednogłośnej uchwały nie doszło, natomiast marszałek Sejmu po wysłuchaniu opinii przedstawicieli klubów ma powziąć w tej mierze decyzję.

Nowe zajście graniczne.

Suwałki, 28. 6. (tel. wł.) Patrol K. O. P. w powiecie suwalskim, 15 klm. od granicy niemieckiej zatrzymał jakiegoś podejrzanego osobnika nazwiskiem August Gouk. Był to Niemiec, który przekroczył granicę nielegalnie. Odstawiono go do Suwałk, gdzie stanie przed sądem. W sprawie aresztowania Gouka, interwenjowały władze niemieckie, twierdząc, że Gouk przemocą został wciągnięty na stronę polską. Zarzut ten jednakowoż jest bezpodstawny.

Zatarg w Sejmie śląskim zlikwidowany.

Katowice, 27. 6. (PAT) Zastępca naczelnika wydziału prezydalnego śląskiego urzędu wojewódzkiego p. dr. Kostka wręczył p. marszałkowi Sejmu śląskiego pismo p. wojewody w sprawie odroczenia posiedzenia komisji skarbowo - budżetowej do przyszłego tygodnia w celu umożliwienia mu porozumienia się z prezesami klubów poselskich. Marszałek odczytał pismo p. wojewody na posiedzeniu komisji skarbowo - budżetowej, która na wniosek przewodniczącego uchwaliła jednogłośnie odroczyć swe posiedzenie stosownie do życzenia p. wojewody.

Król włoski przybędzie do Rumunii.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Rzymu: Według doniesień jednego z dzienników rzymskich, król włoski przyjął zaproszenie króla Karola do wzięcia udziału w uroczystościach koronacyjnych. Król włoski odbędzie podróż do Rumunii na pokładzie swego jachtu „Savoy’a”.

Potop na Kaukazie.

Wskutek wylewu rzeki Rjonu i Kwiryła na Kaukazie szereg nadbrzeżnych wiosek zostało zalanych. Komunikacja na linii kolejowej Batum-Tyflis odbywa się z wielką trudnością. Poziom Rjonu podniósł się zgorą o 3 metry.

Niemcy domagają się zwrotu kolonii.

Berlin, 27. 6. (PAT) Reichstag po przemówieniu przedstawicieli partii ludowej, centrum i demokratów, którzy zgodnie podkreślili prawo Niemiec do żądania zwrotu kolonii zamorskich, odstąpionych po przegranej wojnie, zakończył dyskusję nad budżetem minister-

Kto oszczędza

zabezpiecza sobie i swej rodzinie dobrobyt na przyszłość.

Rozumnie czyni, kto zaoszczędzone pieniądze lokuje w znanych sobie i zasługujących na zaufanie bankach.

Odkładając tylko po 10 zł. miesięcznie do banku na 8% otrzymasz wraz z procentami po 10 latach kwotę przeszło 1 800 zł., po 20 latach przeszło 5 700 zł., po 30 latach przeszło 14 100, a po 40 latach przeszło 32 500 zł., podczas gdy trzymając pieniądze w domu, będziesz miał po 10 latach 1 200, po 20 latach zł. 2 400, po 30 latach zł. 3 600, a po 40 latach zł. 4 800.

Nie zwlekaj zatem z założeniem sobie księżeczki oszczędnościowej w najbliższej Spółdzielni Kredytowej.

Wkłady od 1 zł. począwszy przyjmują:

Bydgoszcz,	Spółdzielczy Bank Bydgoski
„	Bank Ludowy
„	Spółdzielczy Bank Kredytowy
Inowrocław	Bank Ludowy
Miasteczko	„
Nakło	Spółdzielczy Bank Kredytowy
Znin	Spółdzielczy Bank Kredytowy

Stan zdrowia Ejsmonda groźny.

Z Zakopanego donoszą, że w stanie zdrowia Ejsmonda nie zaszła żadna poważniejsza zmiana. Ostatni biuletyn lekarski opiewa, że jest słaba nadzieja utrzymania Ejsmonda przy życiu, ale nadzieja ta istnieje Czasami tylko Ejsmond uzyskuje przytomność i poznaje swoją żonę. Nie poznaje natomiast swego rodzonego brata. Kleszczyński i prof. Domaniewski opuścili już szpital. Ostatni tłumaczy się, że przyczyną katastrofy samochodowej było wadliwe działanie hamulca nożnego, który w właściwej chwili odmówił posłuszeństwa.

W przededniu zjazdu centrolewu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 28. 6. Od wczoraj rozpoczęły się masowe wyjazdy polityków centrolewu do Krakowa. Wyjechali wszyscy Piastowcy, gdyż dziś zbierze się w Krakowie rada naczelna Piasta. Poza tym przywódcy innych stronnictw politycznych odbędą dziś w ciągu dnia ostateczne narady. Również wybiera się do Krakowa w dniu dzisiejszym mnóstwo korespondentów zagranicznych. Rozeszły się pogłoski, że organizacje sanacyjne ściągają z całego kraju i z urzędów wszystkie rozporządzone wolne bilety kolejowe i rozdały je zaufanym, których wysłała się do Krakowa. Przedewszystkiem mają to być bojownicy frakcji rewolucyjnej. W odpowiedzi na te przygotowania sanacji „Robotnik” zamieszcza ostrzeżenie, że **wszelka próba zakłócenia spokoju będzie z całą energją tłumiona**.

Przemawiać mają w Krakowie poseł Barlicki (PPS), poseł Malinowski (Wyzwolenie), poseł Waleron (Stronnictwo Chłopskie), poseł Witos (Piast), poseł Chaciński (Ch. D.) i Popiel (NPR). Zapowiedziane są także przemówienia senatora Struga, Thuguta, i b. premiera Ponikowskiego, który wprawdzie nie należy do żadnego ze stronnictw centrolewu, ale ma podobno wystąpić jako jego sympatyk.

„Krzyż Południa” w Nowym Jorku.

Nowy Jork, 27. 6. (PAT) Samolot „Krzyż południa” ukazał się tu nad lotniskiem o godz. 7 rano według miejscowego czasu. Samolot na wielkiej wysokości kilkakrotnie okrążył miasto w towarzystwie eskadry, złożonej z 12 aeroplanów amerykańskich, poczem wylądował. Na lotnisku oczekiwały lotnika tłumy publiczności, gotując mu entuzjastyczne powitanie. Cała prasa ame-

rykańska poświęca entuzjastyczne artykuły wspaniałemu lotowi Kingsforda Smitha. W wywiadzie z przedstawicielem agencji Reutera Smith podkreślił olbrzymią rolę, jaką odegrała w jego locie komunikacja radiowa. Lotnik zaznaczył, że nigdy już nie podejmie tak niebezpiecznego lotu, dodając, że właściwie wyczyn tego rodzaju jest bezcelowy.

Nauka wyborów saskich.

Niemcy na drodze do radykalizmu: Zwycęstwo Hitlerowców oraz komunistów. Przyczyny i skutki.

(Od wł. korespondenta „Dz. Bydg.”)

Berlin, w czerwcu.

Czytelnicy nasi znają już z depesz wyniki wyborów do sejmiku saskiego; wiedzą, że sejm republiki saskiej — dawnego królestwa — grupuje przedstawicieli najgęściej zaludnionej części Środkowych Niemiec (miejscami ponad 300 mieszkańców na 1 km. kw., a więc ponad przeciętną belgijską, najwyższą na świecie!); przedstawiciele kraju niesłychanie uprzemysłowionego, gdzie sprawy bezrobocia i wogóle stosunku pracodawców i pracobiorców są bodajże najważniejszymi i najbardziej istotnymi w życiu miejscowem.

Saksonja powojenna znana była z wielkiej liczebności komunistów i bardzo radykalnego nastawienia socjalistów, którzy np. w Dreźnie, Lipsku, Chemnitz i Zwickau byli stale bardziej „czerwoni” od swoich towarzyszy partyjnych w Amsterdamie. Z tych samych przyczyn — natury społecznej — przyjął się ostatnio w Saksonji ruch radykalno - prawicowy; tembardziej, że popierały go stronnictwa prawicowe: Niemcy narodowi Hugenberga i Niemcy ludowi Curtiusa. Na tem przymierzem wyborczym skorzystali narodowi - socjaliści, t. zw. Niemcy rasowi (Völkische) Adolfa Hitlera: do nowego sejmiku wszedło 14 hitlerowców, podczas gdy dotychczas (od maja r. 1929) miała partja ta tylko 5 posłów; komuniści zyskali 1 posła (13, przedtem 12), partje prawicowe-umiarkowane straciły szereg mandatów na rzecz swoich nowych sprzymierzeńców — Hitlerowców!

Berlińskie pisma umiarkowane podnoszą wielki gwałt z powodu wyniku wyborów, którego widocznie nie przewidywały. Demokraci, których wpływ widać przeważnie... na papierze, czynią odpowiedzialnym za niespodziankę wyborczą Hugenberga. A Hugenberg też nie jest zbyt zachwycony...

Skutki wyborów są dla wszystkich bardzo niemile: istnieje bowiem zupełna niemożliwość utworzenia rządu, o partego na większości głosów w sejmie, gdyż żadna kombinacja nie potrafi zapewnić 49 głosów (posłów jest ogółem 96) kandydatom na ministrów. Więc znowu będą słabe, sztuczne zlepki, znowu słaby, chwiejny rząd...

Dr. A. B.

Polsko-ruskie punkty ugodowe.

Pod warunkiem, wypowiedzianym w artykule p. t. „Zasadnicze zastrzeżenia”, że wszelkie koncesje, poczynione przez rząd polski ruskiemu społeczeństwu mają służyć domowej budowie arki przymierza między obu narodami, — przystępujemy do omówienia szczegółów polsko-ruskiego układu, nie pomijając nawet tych, które prasa nazywa fantastycznymi.

Zaczynamy od koncesji pierwszej, t. j. ogólnej amnestji politycznej i swobodnego powrotu do kraju emigrantów.

Warunek ten jest zupełnie naturalnym. Jak po wojnie, przy preliminariach pokojowych, przeciwnicy podają sobie ręce, — podobnie i przy zakończeniu żęby i krwawej zwady domowej muszą iść w niepamięć winy i urazy. Wyrazem tego jest wła-

śnie amnestja, a konsekwencją — powrót do kraju amnestowanych buntowników. Komplikować może sprawę jedynie fakt, że ukraińscy heroje splamili się nierzadko mordem i grabieżą, dorzucając hańbiące piętno do zbędnych i bezpłodnych bojów.

Lepiej jest niespokojne duchy mieć pod państwową władzą i kontrolą, niż pozwolić im wicherzyć zagranicą, tak dziwnie podatną na oskarżenia Polski i Polaków.

Nie zawałił się Lwów — mimo procektów endeckich — gdy przed paru laty wrócił doń uspokojony dr. Kość Lewicki, jeden z najzapalczywszych chorążych listopadowej żagwi. Emigracja bywa często niebezpieczniejszą — zwłaszcza gdy znajduje wykonawców swoich mściwych planów w

młodocianych zapaleńcach na miejscu.

Obietnica utworzenia osobnego ministerstwa dla spraw ukraińskich — nie może znaleźć uznania. Trafnie podniósł krakowski „Głos Narodu, że ministerstwo takie zaostrzyłoby apetyty żydowskie, białoruskie itp. na własne władze centralne. Ale poza tem skomplikowałoby jednolitość i kwestję językową w najwyższych państwowych urzędach, w których język polski winien panować niepodzielnie. Nie wolno także zapominać, że nie cała ludność ruska w Polsce czuje po ukraińsku i za taką się uważa.

Pomysł obdarowania województw: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego ruskimi wicewojewodami może być nawet bardzo dodatnim, pod warunkiem jednak trafnego doboru osób. Bo wicewojewodowie tacy mogą być najlepszym, administracyjnym magnesem, przyciągającym ludność ruską do idei i państwowości polskiej, — ale mogą również pogłębiać separatyzm i służyć dążnościom, które i bez nich znajdują cały legion wykonawców w nuczycielstwie i duchowieństwie ruskim.

Upaństwowienie prywatnych szkół ruskich — byłoby również koncesją w zasadzie tylko pożyteczną, bo, obok wzmocnienia nadzoru, zespoliliby ściślejsze wychowanie ruskich pokoleń z państwową myślą polską.

Założenie ruskiego uniwersytetu zapowiedziała Polska oficjalnie, co — wraz z zobowiązaniami samorządowemi — przyjęły do wiadomości mocarstwa zwycięskie w Wielkiej Wojnie, wytyczające naszą granicę wschodnią. I idzie raczej o to, aby uniwersytet nie stał się separatystyczną kuźnią, niehamowaną, naukową placówką szowinizmu, — lecz był niesfałszowanym ogniskiem uszlachetniającej wiedzy. O miejsce założenia uniwersytetu, który b. endecki minister Grabski szykował w Krakowie, toczy się bieżący spór, przyczem Rusini trwają i trwać będą przy Lwowie, któremu założyć się mająca

Z chwili.



Przez Dziadkowe sieci
Żadna mucha nie przeleci!

Aleksander Zajdlisz.

63

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy.)

Zacny dozorca zaprosił Leona na skromną wieczerzę, a ten wzamian obdarował dzieci trzema tabliczkami czekolady, co wywołało wielki zachwyty.

— Czas upłynął na pogawędce o stosunkach łódzkich — o tem, jak pod rządami lewicy kapitały żydowskie osiągnęły ostateczną przewagę i o wspólnym rozwoju ruchu chrześcijańskiego, który właśnie wzrasta dzięki represjom żydowskich kapitalistów.

Dalsze godziny spędzili przy radjofonie, dawano właśnie przedstawienie dziwnej dosyć i trudnej do zrozumienia sztuki pod tytułem „Alchemja”. Była to jadowita satyra na chrześcijaństwo. Wreszcie zegar wskazał 3 minuty do 12.

— No w imię Ojca i Syna, idziemy.

Wyszli na kurytarz. Po drugiej stronie mieściły się ciężkie, żelazne drzwi. Dozorca włożył klucz, przekręcił dwa razy i nacisnął dwa guziki, pierwszy, cztery razy, drugi sześć. Wtedy drzwi odchyliły się powoli. Trzeba było jeszcze przejść przez drugie, które składały się z mocnej kraty. Tu nie było wogóle klucza, tylko dosyć skomplikowany aparacik, który się przykładało do odpowiedniego otworu, poczem należało wykonać kilka skomplikowanych obrotów i nastawić alfabet na słowo „Prytan”. Po tych manipulacjach krata ustąpiła. Weszli w długi, jasno oświetlony kury-

tarz. Leon zrozumiał w tej chwili uczucie wlamywanicy w cudzym domu. Czuł się fatalnie w tej roli człowieka, który poraz pierwszy w życiu przekracza prawo. Drzwi się zamknęły. Leon doznał niemiłego wrażenia, że jest więźniem. Szli szybko. Kroki ich dudniły, ciężko, mimo, że szedł na palcach, zdawało się Leonowi, że podłoga drży pod jego stopami jak pod galopującym słońcem. Z drżeniem przeszli kurytarz i zeszli po schodach. I tu nikogo nie było. Jeszcze kilkanaście kroków i stanęli przed celą.

— To tu — niech pan wchodzi — za pół godziny przyjdę po pana. Drzwi zgrzytnęły i Leon znalazł się w małej i ciemnej izbie. Ktoś się poruszył na posłaniu...

— Kto tu...

— Roland... to ty?

— Leon... czyż być może?

W tej chwili poczuł się porwanym w objęcia.

— Jak ja ci się odwdzięczę... To przyjaciel... Niech ci Bóg zapłaci! Jak się dostajesz?

— Przez znajomego — ten namówił dozorcę chrześcijanina.

— To jest poważne ryzyko...

— Mój znajomy postawił 50 000 na kartę...

— Nie szkodzi, mogę to pokryć. Ale do sprawy samej. Domyślasz się, co oni zrobili?

— Tego się nie spodziewałeś?

— Nie, istotnie — byłem naiwny. Sądziłem, że oni mnie postrzelą na jakim narożniku.

— A oni, kanalje, dowcipniejsi. Ale jak oni to zrobili?

— Jeszcze nie zupełnie rozumiem. Wiem tylko, że zrobił to kasjer główny

— człowiek, któremu ja dałem posadę, gdy był w ostatniej nędzy —, i pożyczalem mu z własnej kieszeni. Nawet nie oddał jeszcze wszystkiego. Wierzyłem temu człowiekowi. I ten zawód mnie najwięcej boli.

— Tu jest ostatni numer „Republiki”. Ale jak przeczytamy? Niema światła?

— Jest, ale drzwi mają u góry okienka — oświetlenie mogłoby rondę sprwadzić. Ale zapalę zapalke.

Przy świetle zapalke Roland odczytał dosyć łatwo krótki, tłusto podany tekst.

— Teraz rozumiem. On sfałszował kwit, usunawszy to prawdziwe pokwitowanie Wolffa. A tamten jest w znowiu, i kazał widocznie swoje księgi sfałszować. Ale czy oni nie liczą się z tem, że analiza pisma łatwo wykryje fałszerstwo? Na czem oni budują?

— Licho ich wie. Musieli to dobrze obmyśleć...

— Nie wątpię o tem. Trzeba im godnie odpowiedzieć. Najgorzej, że ja dopiero na rozprawie ich będę mógł do gruntu przejrzeć. Ale nie dam się. Tu chodzi o mój (słowo tu powiedział z naciskiem) honor i egzystencję. Teraz rozpocznie się walka na śmierć i życie z masonerją.

— Tylko nie przeceniaj swych sił. Słuszność na ziemi nie zawsze starczy.

— Wiesz, ja się już nauczyłem modlić. Te trzy dni — a raczej dwa pełne — one mnie tyle nauczyły. Czyż ja kiedy sądziłem, że będę w więzieniu śledczym? Ze mnie, mnie Rolanda Berwińskiego, który był bożyszczem całej Łodzi — nazwą w gazetach złodziejem. Ty rozumiesz, co ja przeszedłem. Przy-

czasaniu znalazłem cały plik siwych włosów — w trzydziestym czwartym roku życia! Ale mniejsza z tem. Trzeba działać. Dla mnie największą męką stanowi ta bezczynność. Otóż ty teraz będziesz moim ramieniem... czy tak...?

— Poto przyjechałem...

— Otworzyłeś paczkę?

— Tak.

— Przystudjowałeś?

— Tylko zdążyłem przerzucić pamiętnik. Nie chciałem przepuścić ani jednego samolotu.

— Dziękuję ci — odrzekł Roland wzruszonym głosem.

— Otóż musimy się namyslić, czy je opublikować zaraz — czy później w chwili odpowiedniej?

— Ja myślę, że oni to od razu skonfiskują.

— Tem lepiej — idą przecież wybory. Tego nam trzeba.

— Dobrze więc — ale niech to od razu otrzyma cała prasa katolicka.

— Czy nie lepiej jedno pismo wybrać?

— Jesteś dziennikarzem — zostawiam to tobie. Druga rzecz — to detektyw. Musimy śledzić tego kasjera — Sońskiego. Musisz znaleźć detektywa katolickiego, bo inny stamtąd weźmie. Oni mają pieniędzy ile chcą. Pieniężmi nie zdzierżę. Trzeba człowieka idei. A przytem musi być nie w ciemni bity. Niech go śledzi: jak żyje, czy ma pieniądze? To byłby dowód dla mnie niezbity, bo to holysz. Mnie to wprawdzie nie trzeba dalszych dowodów, ale to i przed sądem może się przydać. Z kim się widuje? Kiedy chodzi do biura, kiedy wychodzi? Rozumiesz już?

(Ciąg dalszy nastąpi).

wszechnica mniej w każdym razie byłaby w stanie nadać ruskiego piętna aniżeli słabiej w instytucje i pogotowie polskie wyposażonym, innym miastom na wschodzie. Może najlepszym rozwiązaniem byłoby założenie uniwersytetu w Warszawie, co będziemy się starali bliżej uzasadnić, gdy sprawa uniwersytecka zacznie przybierać żywe kształty.

Najgroźniejszy warunek, mianowicie przyjęcie Sycylii i Łuhów (ukraińskich straży narodowych, strzelców i sokołów) na etat przysposobienia wojskowego — ma tylko pozory grozy. Bo zaiste lepiej będzie organizacje te skojarzyć z państwowym interesem polskim i naczelną komendą polską — aniżeli pozwalać im wzrastać na niekontrolowanym gruncie odrębności.

Mimoходом — a na chlubę naszego korpusu oficerskiego należy tutaj dodać, że służba wojskowa staje się coraz to lepszą szkołą lojalności dla mniejszści narodowych. Rekruci ruscy, a najbardziej już ci, którzy odbyli służbę w zachodnich miastach, — wracają do domów, pojednani z państwem polskim. Zależy chyba na tem, by pojednanie to było trwałe.

Koncesja, przeznaczająca szereg majątków w Małopolsce Wschodniej na ruską parcelację, nie może bezwarunkowo stwarzać stanu uprzywilejowania Rusinów. Przepisy reformy rolnej muszą być stale respektowane, ale przytem i dwory dobrowolnie parcelowane nie powinny zapominać o ludności zdawna osiadłej i dzielonej ziemi uprawiającej. Ze Rusini przy układach nastawiliby na całkowite czy częściowe zatamowanie kolonizacji polskiej — to pewnik, który kazalby nam ugodę w każdym razie drogo okupić.

Subwencjonowanie instytucji ruskich, wyposażenie w prawo emitowania listów zastawnych banków ruskich poprzec można w całości, jednak z zastrzeżeniem, by instytucje gospodarcze nie pracowały z celami politycznymi. Zależać nam musi na ekonomicznym dobrobycie ludności ruskiej, bo głód bywa najgorszym doradcą.

Uwagi powyższe wypowiedzieliśmy raczej z obowiązku dziennikarskiego, formułując jednak temsamem nasze stanowisko wobec polsko-ruskiej ugody, jakiej może pierwsze dopiero wschodzą świty. Bo nie wierzymy, aby rząd dzisiejszy zdobył się na jakiegokolwiek dzieło epokowego znaczenia. Brak mu na to miru i posłuchu wśród własnego społeczeństwa, brak programu na dalszą, polityczną metę. Utwierdzenie zaś straconych we własnym społeczeństwie pozycyji kupioną pomocą ruską, zaszkodziłoby tylko, po przemijających korzyściach sprawie porozumienia w przyszłości. Rozumieją to również ostrożni politycy ruscy. W sprawie tak żywotnej, jak polsko-ruska ugoda, — nie można działać na krótką konjunkturę. (ab.)

Zgon włoskiej poetki — pastuszki.

Donoszą z Sjeny: Zmarła tutaj w wieku 22 lat poetka Dina Ferri, samouczka, pochodząca z Radicondoli. Dina Ferri pastą było w rodzinnej wsi do 18 lat i dopiero cztery lata temu przypadkiem zwrócił uwagę na jej poezje markiz Piotr Misciatelli, ogłaszając je w czasopiśmie „Diana”. Od dwóch lat poetka pasterka sumptem jednego z patrycjuszów sjenneńskich przebywała w królewskim zakładzie wychowawczym dla panien w Sjenie. Od dziesięciu miesięcy natomiast umieszczona w miejscowym szpitalu, pomimo zabiegów lekarskich i operacji, dokonanej przez jednego z wybitnych chirurgów florenckich, Dina Ferri zmarła, pozostawiając tom poezji, który wyjdzie z druku za kilka miesięcy.

Biała Księga Watykanu.

W obronie biskupów Malty.

Stolica Apostolska ogłosiła tak zwaną Białą Księgę w odpowiedzi na Błękitną Księgę, opublikowaną przez rząd angielski w sprawie sytuacji na Malcie. Biała Księga zawiera 200 stron druku i składa się z 39 dokumentów dyplomatycznych, nieopublikowanych przez Anglię i poprzedzonych obszernym wstępem, wyjaśniającym wypadki i punkt widzenia Stolicy Apostolskiej w tej sprawie. Pomiędzy najważniejszymi dokumentami znajdujemy raport mgr. Robinson, wizytatora apostolskiego na Malcie, złożony Watykanowi i nie zakomunikowany dotąd nawet w drodze poufnej rządowi angielskiemu oraz projekt konkordatu, zredagowany przez lorda Stricklanda, nie objęty jednak całością dokumentów Błękitnej Księgi angielskiej, a jedynie znany dzięki ogłoszeniu go w gazecie rządowej maltańskiej.

Biała Księga przypomina szereg zarządzeń lorda Stricklanda, a mianowicie, udzielenie wielkiej auli Kawalerów Maltańskich kościołowi anglikańskiemu jako siedziby odczytów propagandowych przeciw katolicyzmowi, wbrew zobowiązaniom, powierzonym przez Anglię przy objęciu protektoratu nad Maltą, w dalszym ciągu wskazuje na protekcję udzieloną przez Stricklanda O. Micalca franciszkaninowi, występującemu przeciw hierarchjom eklezjastycznym katolickim. Wstęp wskazuje na cały szereg faktów świadczących dobitnie i wyraźnie o nastrojach antykatolickich obecnego gabinetu na Malcie. Stolica Apostolska od początku utrzymała swe postępowanie w granicach opartych na stwierdzeniu faktu, że lord Strick-

land nie był persona grata i osobą właściwą do zawierania układów z Watykanem.

Wreszcie Biała księga rozpatruje obszernie propozycje angielskie, dotyczące tak zwanego „zawieszenia broni” na czas wyborów, według których Stolica Apostolska miałaby zobowiązać się do powstrzymania kleru od udziału w wyborach i od zgłaszania list katolickich, podczas gdy lord Strickland postarałby się o uniemożliwienie ataków przeciw klerowi. Watykan nie mógł zaakceptować tego rodzaju propozycyji warunkowych i czasowych i pozbawić kleru maltańskiego praw, przyznanych mu przez akt konstytucyjny, który przewiduje zaliczenie w poczet senatorów dwóch reprezentantów kleru.

Omówione są również listy pasterskie biskupów oraz interpretacja ustępów tych listów przez lorda Stricklanda, usiłującego udowodnić fakt niedopuszczalnej interwencji Watykanu na rzecz partji nacjonalistów. Biskupi wystąpili zgodnie z prawem, jakie im przysługuje, przeciw lordowi Stricklandowi, a nie przeciw partji, do jakiej on należy i w obronie własnych praw a nie partji, które prawa te uznają.

Watykan stwierdza, że powodem wydania Białej Księgi jest chęć poinformowania opinii świata o istocie sytuacji na Malcie, a nie chęć szkolenia rządu angielskiemu, z którym pozostaje w dobrych stosunkach. Jednocześnie w zbiorze dokumentów zamieszczone są deklaracje biskupów i kleru stwierdzające lojalny stosunek tychże do Korony brytyjskiej.

Przegląd religijny i społeczny.

Podstawa potęgi Kościoła.

Wspaniały, majestatyczny Kongres Eucharystyczny w Poznaniu kończy się potężną kantatą: **Tu es Petrus** — Ty jesteś Opoką... Uroczystość św. Piotra i Pawła zwraca naszą uwagę w stronę następców pierwszego papieża, rybaka z Galilei. Na czym opiera się potęga tych władców, którzy mają pretensję do opanowania całego świata i oddania go Chrystusowi-Królowi? Jak sobie wytłumaczyć tę niesłychaną — żeby tak powiedzieć — karierę — karierę, iż ci, co dawniej handlowali rybami, bez żadnych wojsk ani własnego skarbu, bez wzniesienia rewolucyji i zamachów stanu, zaczęli rozdawać korony cesarzom i królom, a dziś mają przedstawicieli we wszystkich prawie państwach na kuli ziemskiej?

Mówiło się długo, że potęga Kościoła rzymsko-katolickiego opiera się na sile zbrojnej. Papież — mówiono — ma swoje państwo, swoją dyplomację, więc rządzi jak inni. Odebrać mu podstawy ekonomiczne, a zobaczycie, że się zlamie z Kościołem.

Toteż uderzano w państwo Kościelne zewsząd i dla różnych powodów, aż je wreszcie zwalono. Zdawało się, że teraz już „finis Ecclesiae” — koniec dla historii Kościoła.

Tymczasem — potęga Kościoła i Stolicy św. nigdy bardziej widocznie nie wzrosła, niż właśnie w okresie „wieżenień w Watykanie”. Pokazało się, że Kościół jako grupa społeczna może się obejść bez własnego terytorjum, bez wojska, wogóle bez tego wszystkiego, co bywa uważane za podstawę potęgi państw świeckich.

Dzisiaj, na podstawie traktatu laterańskiego z dnia 7 marca 1929 — posiadają Kościół pewne terytorjum na własność. Podobno nawet jakimś dowcipnemu dowódcy straży w „Cita del Vaticano” wpadło na myśl zaopatrzyć „armję” watykańską w jakiś jeden czy dwa karabiny maszynowe. Wygląda to na pierwszy rzut oka śmiesznie, jak śmiesznie jest przeciwstawienie 44 hektarów „Państwa Watykańskiego” setkom tysięcy kilometrów kwadratowych innych państw, albo 520 obywateli watykańskich 520 milionom obywateli takich n. p. Chin. Ale dziś już wiemy, że ani terytorjum, ani liczba karabinów

maszynowych, ani ilość ludności nie są podstawę potęgi Kościoła i papieża. Innymi słowy to, co zwykle uważa się za istotną część państwa — jak ziemia, ludność, bogactwa materialne, nie jest istotą wyjścia Kościoła jako grupy społecznej. Są to wszystko tylko **środk**i, które służy Kościół może posługiwać na równi z innymi państwami. Są to zarazem **symbole zewnętrzne**, po których ludzie łatwiej mogą poznać, iż Kościół jest organizacją niezależną od innych organizacji, przede wszystkim zaś od państwa.

„Jasnym jest dla wszystkich — pisze Pius XI. z okazji zawarcia traktatu laterańskiego, — że Ojciec św. ma tylko tyle terytorjum materialnego, ile mu jest konieczne do wypełnienia władzy duchowej, powierzonej (przez Boga) ludzom dla dobra ludzi... Cieszymy się nawet osobiście, że terytorjum jest tak małe, iż może i powinno być uważane jako coś, co jest uduchowione przez niezmierną, najwznioślejszą i prawdziwie boską potęgę duchową, którą podtrzymuje i której służy...”

Do niedawna uważano jeszcze, iż najpotężniejsze państwo jest takie, które ma jak największy obszar, jak największą liczbę ludzi, jak największą wojska i zasóbów materialnych. Wprawdzie robiono poważne zastrzeżenia, czy n. p. zbyt wielkie w stosunku do ludności terytorjum wzmacnia potęgę państwa, czy raczej osłabia. Podobnie podnoszono wątpliwość, czy zbyt wielka ludność nie rozluźnia raczej spójności społecznej. Ale naogół, zwłaszcza w opinii szerokiej mas, ciągle się jeszcze utrzymuje przesąd, że „to wielkie, co na oko wielkie”. Im większy obszar itd. tem większe państwo. Stąd wniosek praktycznej polityki: „powiększajmy granice państwa przez nowe kolonie, ewentualnie przez aneksyję (Niemcy), starajmy się mieć jak największą liczbę...”

Na przykładzie Kościoła jednak uczyć się możemy, że wszelkie tego rodzaju doktryny są jednostronne, a więc błędne. Państwo musi mieć jakiś obszar i jakąś ludność, ale siła jego nie od ilości samej tych czynników zależy, **lecz od ich jakości**. Dzisiaj już uchodzi

Osiedle Podstołeczne Jabłonna-Legjonowa

30 minut koleją od Warszawy, kilkadziesiąt pociągów na dobę, położone wśród pięknych lasów sosnowych, sucha, zdrowa miejscowość, elektryczność i telefony, kolej, poczta, telegraf. Apteka, pomoc lekarska na miejscu. Sprzedaż pozostałych jeszcze placów budowlanych na raty miesięczne.

PLATNE W CIĄGU 3-CH LAT!

UWAGA! Stacja „Legjonowo” została już otwarta i od 15 maja br. zatrzymują się pociągi.

Informacje: Zarząd Dóbr Jabłonna, w Warszawie, Al. Ujazdowskie 22, m. 2. Telefon 129-31. Godz. 9.30 do 5.30 bez przerwy. (14014)

za pewnik, iż samo bezmyślne mnożenie ilościowej ludności, bez względu na warunki, przyczynia się raczej do upadku kultury niż do jej wzmocnienia, gdy przekroczy pewną miarę. Nacisk musi być położony na **jakość** ludzi nowych, wchodzących do społeczeństwa.

Wogóle na pierwsze miejsce wybija się **siła duchowa**, która sobie czyni podwładnymi wszelkie pierwiastki materialne.

Na takiej to sile duchowej opiera się potęga Kościoła katolickiego. „Uświadomieni” wiedzą, albo przynajmniej wierzą, że ową siłą duchową Kościoła jest **żyjący w Eucharystyji Chrystus i osobowy Duch Prawdy**, kierujący Łodzią Piotrową.

Takiej siły niema żadne inne ugrupowanie ludzkie. Nawet sobie żadne takiej siły nie przypisuje. Ponieważ zaś z drugiej strony, słabsi szukają zwykle pomocy u mocniejszych, byłoby zatem wskazane, by nie tylko państwa i narody, ale i drobniejsze grupy ludzkie oparły się na sile duchowej najmocniejszej — sile, którą im wskazuje Kościół katolicki.

Ten sam.

Nowy generał Franciszkanów.

(KAP) W Assyżu obradowała kapituła generalna zakonu Franciszkanów w sprawie wyboru nowego generalnego przełożonego zakonu. Generałem zakonu został wybrany o. Dominik Tavani.

Przykład św. Emeryka.

(KAP) W czasie uroczystości w budapesteńskiej akademii św. Stefana Kardynał Prymas Seređi wygłosił mowę, w której powiedział m. in.:

„Dziś, gdy obyczaje stają się coraz lekomyślniejsze, gdy wierność małżeńska i czystość życia małżeńskiego tak często wystawiane są na próbę, gdy jedność, niezłomność i świętość małżeństwa są zaciemniane przez nieszczęsne ustawy państwa, dziś czyste małżeństwo św. Emeryka winno zachęcać małżonków węgierskich do naśladowania go w czystości życia małżeńskiego. Wołam do narodu węgierskiego: Więcej czystości w małżeństwie!”

Przekonania religijne posłów do Reichstagu niemieckiego.

(KAP) Celem stwierdzenia, jaki jest podział według wyznań religijnych 496 posłów do Reichstagu niemieckiego, zwrócono się do nich z prośbą o odpowiedź na pytania odpowiedniej ankiety. Wśród socjalistów (najliczniejsza partja parlamentu Rzeszy) pięciu nazwało się katolikami, 12 protestantami, 2 izraelitami, 104 wolnomyślicielami a 29 odmówiło odpowiedzi. Wśród komunistów 45 przyznało się do wolnomyślicielstwa a 9 odmówiło odpowiedzi. Demokraci mają 3 katolików, 20 protestantów i 2 izraelitów. Centrum i bawarska partja ludowa składają się z samych katolików. Niemiecka partja ludowa (umiarkowani konserwatyści) liczy: 4 katolików i 42 protestantów; partja nacjonalistyczna posiada 7 katolików i 70 protestantów; partja ekonomiczna 6 katolików i 14 protestantów. Wszystkie ugrupowania polityczne Reichstagu liczą razem 122 posłów katolickich.

Lekarz-dentysta zasądzony na śmierć.

Zamordował żonę, ażeby otrzymać kwotę ubezpieczeniową.

W pobliżu Berlina w małym miasteczku Prenzlau zakończył się sensacyjny proces dentysty dr. Fritza Guttmanna, oskarżonego o zamordowanie swojej żony, pozatem zaś o oszustwo asekuracyjne i ciężkie sfalszowanie dokumentów. Proces ten stał się niezwykle głośny ze względu na to, iż żonobójca jest człowiekiem o wysokiej inteligencji i kulturze. Pozatem też dlatego, że występował w procesie znany berliński adwokat do spraw kryminalnych Frey. Oskarżonemu zarzucono zamordowanie nie tylko drugiej żony, ale przypisano mu również udział w śmierci pierwszej żony, która zmarła w 1922 roku wśród bardzo tajemniczych okoliczności. Śledztwo jednak nie dostarczyło całkiem niezbitych dowodów, czy oskarżony popełnił to pierwsze morderstwo. Istnieje prawie pewność, że śmierć pierwszej żony Guttmanna wywołała zastrzyki trucizny. Oskarżony wypierał się też stanowczo tego czynu i twierdził, że przed 8 laty znalazł swoją pierwszą żonę nieżywą w łazience. Kobieta ta była morfinistką. Guttmann zabronił aptekarzowi sprzedawania jej żonie morfiny. Tembardziej bił więc w oczy fakt, że na dzień przed jej śmiercią sam Guttmann przedłożył w aptece receptę, opiewającą na morfinę.

Druga żona dentysty Guttmanna została znaleziona w listopadzie ub. r. również w owej fatalnej łazience ze śmiertelną raną na głowie. Oskarżony próbował początkowo przedstawić tę sprawę jako nieszczęśliwy wypadek, ale wyniki śledztwa udowodniły, że dentysta zamordował swoją żonę, do czego się wreszcie sam przyznał. Twierdził on jednak, że wśród gwałtownej sprzeczki, która się odbywała w pokoju jadalnym, udusił żonę ręcznikiem. Obciążała oskarżonego okoliczność, że na krótki czas przed popełnieniem morderstwa Guttmann sfalszował podpis swojej żony, ubezpieczył ją na wysoką sumę w razie jej śmierci. Sam znajdował się w ciężkich warunkach materialnych. Dlatego też sądził, że po śmierci żony uda mu się uzyskać w łatwy sposób pieniądze od towarzystwa ubezpieczeniowego. Morderstwo zatem było zupełnie planowo przygotowane. Pożatem Guttmann wysłał owego dnia dzieci razem z boną z domu i tej ostatniej zapowiedział, żeby prędko nie wracała, nawet gdyby deszcz zaczął padać.

Oskarżony przyznał się więc do popełnienia czynu, lecz zaznaczył, iż żonę zamordował w afekcie, nie zaś z zastanowieniem. Sąd jednakowoż stał na innym stanowisku i zasądził żonobójcę na karę śmierci.

Co mówią liczby:



1.500.000
KAWAŁKÓW
Mydła Favorit
SPRZEDANO W ZESZŁYM ROKU

Gdyby tę masę ułożyć w ten sposób, jak to przedstawiono na rysunku, to otrzymalibyśmy słup mydła 31 razy wyższy od Kościoła Marjackiego w Krakowie.

NAJLEPSZY DOWÓD POPULARNOŚCI

16723

Czy jesteś już członkiem Czerwonego Krzyża?

Zapisz się zaraz na członka Czerwonego Krzyża!

Nauka — literatura — sztuka

Polskie dzieła sztuki w darze dla królowej Rumunii.

Według wiadomości, otrzymanych z Bukaresztu, komisarz wystawy sztuki polskiej dr. M. Treter, który miał natychmiast po likwidacji wystawy powrócić do Warszawy, został zatrzymany w Bukareszcie z powodu audjencji u protektorki wystawy królowej Marji, która ma się odbyć w dniach najbliższych. Na audjencji tej komisarz nasz wręczy królowej kilka drzeworytów Skoczylasa oraz 2 rzeźby w drzewie, wykonane w Państwowej Szkole Przemysłu Drzewnego w Zakopanem.

Muzeum Pokuckie.

Staraniem gminy m. Stanisławowa powstało muzeum pokuckie, mające na celu zilustrowanie przyrody, człowieka i życia z przeszłości i teraźniejszości na terenie województwa stanisławowskiego. Z uwagi na wielką doniosłość naukową, kulturalną i społeczną tej placówki regionalnej oraz korzyści płynące z niej dla całego woj. stanisławowskiego, zawiązano z inicjatywy wojewody stanisławowskiego Nakonecznikoff-Klukowskiego towarzystwo przyjaciół muzeum pokuckiego. Pierwsze konstytuujące zebranie odbyło się 25 bm., na którym prezesem wybrano emerytowanego radcę kolejowego Ertla.

Nieznany obraz Rafaela?

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w tych dniach przywieziono do Wiednia obraz, który rzekomo jest dziełem Rafaela lub jednego z jego uczniów. Obraz ten nabył w czasie wojny proboszcz kościoła ormiańskiego w Konstantynopolu od pewnego artysty rosyjskiego za 10 dolarów. Wartość obrazu oceniają obecnie na 300.000 dolarów. Obraz ten ma być przekazany do zbadania rzeczoznawcom wiedeńskim.

Odnalezienie fresku z XV. stulecia.

Pisma rzymskie donoszą: Dzięki staraniom znanego kompozytora Maestra Malipieri'ego odnaleziono w Asolo cenny fresk z pierwszej połowy XV. stulecia, przedstawiający Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus. Fresk ten był całkowicie pokryty nieudolnym malowidłem z końca XVII. stulecia i jedynie dzięki przypadkowi został odkryty przez Malipiero. Fresk ten został wspaniale odrestaurowany w bardzo szybkim ciągu czasu przez młodego malarza restauratora obrazów Coleghina z weneckiej Akademii Sztuk Pięknych.

Uroczyste otwarcie Międzynarodowego Kongresu Literatury w Warszawie.



Grupa uczestników VI. międzynarodowego Pen-Clubów. Na pierwszym planie ambasador W. Brytanji, ambasador Francji, prezes Galsworthy.

Nowa polska wytwórnia filmowa.

W Warszawie powstała nowa polska wytwórnia filmowa „Blok-Film” (ul. Traugutta 3). Na czele wytwórni stanęli pp. Ordyński, Krawicz, Szekelo i inż. Gniazdowski.

Pierwszym filmem dźwiękowym nowo powstałej spółki będzie „Janko Muzykant”. Scenariusz F. Goetla osnuty na tle noweli Sienkiewicza.

W filmie tym Janko zostaje sławnym polskim skrzypkiem.

Tytułową rolę powierzono polskiemu artyście Witoldowi Conti, obdarzonemu świetnymi warunkami zewnętrznymi, pięknym tenorowym głosem.

P. Conti gra wspaniale na skrzypcach i zna wszystkie sporty.

Uczęszczał na Uniwersytet poznański studiując prawo i był studentem Konserwatorium państwowego w Paryżu.

Witold Conti nowicjat filmowy odbył zagranicą, uzyskawszy u cudzoziemców miano najpiękniejszego Polaka na ekranie.

Koryfeuszom pióra.

(Niniejszy wiersz napisany przez Stanisława Borunię, członka Zaw. Zw. Literatów Polskich w Warszawie, z okazji zjazdu Pen-Klubów w naszej stolicy.)

Światłość — Bóg-Duch — żywota...
O niech omota
W jasyr bierze
Serca, umysły i ciała.
Czyn — chwala — blask — tęsknota
Odchylają dzwierzec...
Byś czaro złota
Wśród ludzi została.

Kochankowie muzy — piewcy bólu!
Z niecodzienną pieśnią przybyliście
Aby radzić o życiu miliona —
Miljon dusz zespolić ogniem Bożym.
Niech serca zjałowiałe spala, spopiela
Czyn wyprzedziona struną płomiennego Iona.

Kochankowie muzy! Wonnościami
Naszego Lechickiego narodu syćcie serce.
Albowiem pieśń już przed wiekami w nas się poczęła;
Bóg w nas założył siedlisko miłości,
I poświęceń dla drugich tęsknych dusz
Rzuconych w bezwoli tęskną poniewierkę.

Ikarowe loty rozpoczęła ludzkość
W dniu ujrzenia jasnego słońca.
Chociaż skrzydła biednym Ikarom
Złośliwe, psotne bogi nadrywały —
Przec Oni skrwawieni rozprostawiali je —
Ponawiali loty bez końca, bez końca...

Czarę słodkich zapomnień, omamień i żądz
Przelewacie nad milczącym choć huczącym światem.
Trza, by świat wchłonął w siebie uronione kropelki...
By zapomniał o bólu, o szarej trosce,
Że jutro już kończy ostatnią skibkę chleba,
Że się śmieje albo płacze łez szkarlatem.

Duch Boży — Prawdy księga —
Światła potęga —
Przeszywa mrok — —
Gdzie kres wszechistnienia —
Gdzie rozum Bóstwa sięga.
Hej w meteory krok!
Mroków mitrega
Słońce noc w dzień zmienia.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Evakuacja Nadrenji.

W myśl umowy haskiej, która teoretycznie zabezpieczyła w tak zwanym planie Younga sprawę odszkodowań ze strony niemieckiej na rzecz dawnej koalicji, a szczególnie Francji, opuszczają francuskie wojska okupacyjne ostatnią strefę ziemi niemieckiej do końca czerwca.

W prasie nacjonalistycznej przedstawia się, aby użyć formy obrazowej, jakoby Niemcy były brytanem, a francuskie wojska okupacyjne kagańcem. Brytana spuszczają z łańcucha — tak straszy swych czytelników prasa nacjonalistyczna, zarazem oskarżając rząd obecny, że zgodził się bez protestu na takie warunki wobec Niemiec.

Musimy więc przypomnieć sobie, z jakich przyczyn dziś w 11 lat po zawarciu pokoju jeszcze wojska francuskie znajdują się na obszarze Niemiec.

Sprawa ta od początku budziła zastrzeżenia opinii pacyfistycznej w Anglii i Ameryce. Zdołano jednak wyłomaczyć to zarządzenie wiarołomstwem pruskich polityków, przeciw którym trzeba było mieć zabezpieczenie, iż wykonają spłaty. Okupacja miała trwać lat 15 od chwili podpisania Traktatu Wersalskiego, a co pięć lat miały być okupowane obszary opróżnione, strefami I, II, III, o ile Niemcy dokonywać będą spłat.

Okupacja w tej formie nie była stosowana od 1871 r., kiedy ją zastosowali Prusacy wobec Francji. Dmowski np. nie żądał okupacji Szczecina, Frankfurtu n. Odry i Wrocławia i Prus Wschodnich dla zabezpieczenia Polski przez dłuższy okres przed Prusakami, lecz przeciwnie, żądał, aby okupacja nietylko b. dz. pruskiej ale Warszawy i całego obszaru polskiego aż po dawny front niemiecko-rosyjski trwała nadal. Tym sposobem powstanie poznańskie i rozbrojenie Niemców w Warszawie odbyło się wbrew woli Dmowskiego, co on zaświadcza jeszcze w 1924 r. w swych pamiętnikach.

Dmowski widocznie ulegał powszechnej iluzji pacyfistycznej i to dość prymitywnej. Natomiast Francuzi zachowali trzeźwość i od warunku okupacji Nadrenji nie odstąpili. Jeśli zważymy, że po zwycięskiej wojnie z Sovietami Polska nie zażądała okupacji Odessy czy Mińska dla zabezpieczenia sobie wykonanie warunków traktatu ryzykowanego przez bolszewików, dopiero zrozumiał, jak wielki opór przezwyciężać musiał Clemenceau.

Nieustanny sabotaż Traktatu Wersalskiego przez Niemcy w następnych paru latach wykazał, jak przewidującym politykiem był Clemenceau. Znaczący należy, że pierwotnie dążył on do rozczłonkowania tworów politycznych, jaki w spadku zostawił Bismarck. Istotnie trzeba było np. powiększyć Holandję, kraj germański, a jednak tak wybitnie pacyfistyczny około ludzkości zasłużony, o 20 milionów ludności Niemiec, swoim językiem „plattdeutsch“ więcej pokrewnej Holendrom niż krwawym Prusakom.

Ale te pomysły francuskie nie tylko nie znalazły zrozumienia Wilsona, ale nawet Dmowskiego. Musiał więc Clemenceau zadowolić się okupacją. Należy zaznaczyć, że w razie oporu Traktat przewidywał możliwość okupacji dalszych terenów Niemiec i tej operacji dokonał Poincaré na początku 1923 r.

Cała opinia angielska zwróciła się przeciw Francji, a krzykliwi nacjonalistcy polscy żadnym słowem nie dali poparcia moralnego tej akcji, wobec której błędnie marsz Mussoliniego na Rzym. Okupacja Rury jest najchlubniejszą kartą w powojennych dziejach Francji i Europy, a nazwisko Poincaré zapisane będzie za ten czyn po wieczne czasy. Okupacja Rury była jednym skutecznym środkiem na rozwyrżone Niemcy. Zburzyła ona nadzieje Berlina na rozłam koalicji. Do rozumu loszli Niemcy po niebywalej w dziejach inflacji, gdy za egzemplarz dziennika niemieckiego płacono 200 miliardów mk. papierowych. Stojąc nad dnem przepaści Berlin ugiał kolana i poszedł na u-

godę z Francją. Okupacja Rury zrodziła plan Dawesa, umowy w Locarno i przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów. Ostatecznie zamiast okupacji wojskowej obmyślano inny sposób gwarancji dokonania spłat odszkodowań przez Niemcy, przekazując sprawę Bankowi Międzynarodowych Spłat.

O 5 lat wcześniej ustępuje żołnierz francuski z ziemi nadreńskiej. Jeśli ktoś w tem upatruje klęskę Francji lub wzmożenie niebezpieczeństwa Polski, to albo nie zna historii ostatnich lat albo świadomie kłamie.

Nie dziwimy się, że Niemcy radują się z tego faktu, jakkolwiek wiemy, że pokojowo uroczystości te ich nie nastroją.

Jednak bezpieczeństwo Polski nie opieraliśmy na cudzej armji, i dla tego obecność czy nieobecność oddziałów francuskich nad Renem w naszym poglądzie na Niemcy nie odgrywała żadnej roli.

To jedno jest pewne, że dziś w całym świecie niema ideowego, któryby się ludzi, że Niemcy w polityce nie stosują zasad ludożerczych, jak to w 1924 r. można było zauważyć we Francji u ludzi z obozu Herriota a w Anglii u ludzi Mac Donalda.

Niemcy są zwolnione z łańcucha ale pod dozorem policyjnym opinji publicznej całego świata. Najdobitniej okazało się to z przyczyny ostatnich prowokacji niemieckiej wzdłuż granicy polsko-wschodniopruskiej. Berlińskie mózgi są tak ubogie, że nie wymyśliły żadnych nowych metod, jeno powtarzają na wzór owych wymyślonych w 1914 r. napadów francuskich, samolotów na Norimbergję, najazd polskich policjantów pieszo lub na rowerze w głąb obszaru niemieckiego. Jeśli do tego ubóstwa umysłowego dodamy jeszcze deficyt miliardowy w budżecie niemieckim, to nie lekceważąc niebezpieczeństwa, możemy jednak poważnie osłabić alarmy, wszczynane przez prasę nacjonalistyczną dla celów partyjno-politycznych. W stosunku do Niemiec nie będziemy się licytować o patriotyzm i na tym odcinku powinno być jedno zdanie.

A. P. B.

Mac Donald przemęczony tarciami partyjnymi.

Na zebraniu frakcji parlamentarnej Labour Party Mac Donald zgłosił dymsję ze stanowiska prezesa komitetu wykonawczego. Wskutek tej rezygnacji stanowisko to objął czasowo sekretarz generalny partji Henderson. Ustąpienie Mac Donalda wywołane zostało zmęcze-

niem, które nie pozwala mu łączyć stanowiska szefa rządu i szefa partji. Mac Donald zachowuje natomiast nadal stanowisko przywódcy frakcji parlamentarnej Labour Party, jak wiadomo ściśle związane z działalnością szefa rządu w parlamencie.

Za podróż na gapę wrzuceni do morza. Hapieżny czyn kapitana okrętu greckiego.

Prędzej czy później krzywda zostanie pomszczona. Doświadczył tego niebawem pewien nieludzki kapitan statku greckiego, który znajdując się na pełnym morzu stwierdził, że na pokładzie znajduje się trzech pasażerów, jadących na gapę. Dostali się oni na okręt podstępem i ukryli się, aby bezpłatnie odbyć podróż. Wówczas kapitan okrętu dał bezwzględny rozkaz wrzucenia wszystkich trzech do morza. Rozkaz ten wykonano.

Zona kapitana, widząc grozę strasznej śmierci trzech ludzi, z niezwykłą odwagą rzuciła się na męża, chwyciła rewolwer i wymierzywszy lufę w serce jego rozkazała natychmiast wyratować tonących. Pan i władca okrętu wobec terroru własnej żony ustąpił.

Spuszczono szalupę i wyłowiono ukaranych bezlitośnie amatorów bezpłatnej podróży, jednak — tylko dwóch. Trzeci utonął.

W Gandawie wysadzono obu pasażerów na ląd, a kapitan pokazał kwotę pieniężną pragnął kupić ich milczenie.

Pieniądże — wzięli, jednak jeden z nich opowiedział trochę za głośno o przygodzie. Wiść o niej dotarła do uszu „niepowołanych“ i kapitan znajduje się przed sądem.

Silna wola lotnika przewyciężyła głód i chłód.

Buenos Aires. Lotnik Guillaumet, który od dnia 13 bm. zaginął bez wieści w pobliżu Kordyljerów, lecąc na wysokości 4000 mtr nad niezamieszkanymi okolicami zauważył nieprawidłowe działanie motoru i zmuszony był do natychmiastowego lądowania. Ponieważ naprawa aparatu okazała się niemożliwą, lotnik pozostawił aparat i cały swój bagaż i wyruszył pieszo w drogę. Po 105 godzinach marszu, w czasie którego Guillaumet ucierpiał wiele z powodu zimna i głodu, dotarł on na koniec do ludzkich osiedli. Powrót jego do Buenos Aires był prawdziwym triumfem; zgotowano mu tam entuzjastyczne powitanie.

Szał radości maturzysty.

Po złożeniu egzaminu dojrzałości pewien maturzysta wiedeński wpadł w prawdziwy szal radości. Będąc w restauracji, zaczął rzucać kamyczkami a nawet i krzeselkami do okien restauracji, wybijając je doszczętnie. Następnie poprzecinał przewody elektryczne. Policja natychmiast zajęła się tym „szczęśliwym“, który sam nie zdawał sobie sprawy z dokonanego czynu. W każdym razie alkohol, według zapewnienia maturzysty, nie mógł na niego podziałać, gdyż nie dużo pił. Tylko fakt złożenia matury wprowadził go w prawdziwy szal radości. Maturzysta będzie odpowiadał przed sądem.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

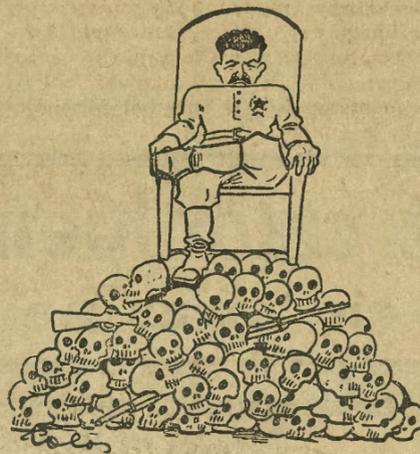
NIEDZIELA, 29 CZERWCA.

WARSZAWA. 9,00: Transmisja z Poznania. Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce. 12,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,30: Pogadankę dla gospodyń wiejskich — wygł. p. Marjan Karczewski. 15,50: Muzyka. 16,00: „Sprzęt zbóż“ — wygł. red. inż. Wacław Niwiński. 16,20: Muzyka. 16,30: „Majątek narodowy i majątek rolnictwa“ — wygł. dr. Bogdan Derko. 16,50: Muzyka. 17,25: Koncert reprezentacyjnej orkiestry Policji Państwowej. 19,25: Płyty gramofonowe. 20,15: Koncert z Doliny Szwajcarskiej w wykonaniu ork. Filharm. Warszawskiej. 22,00: Feljeton p. 4 „Jarmark św. Piotra i Pawła“ — wygł. p. Wacław Czosnowski.

PONIEDZIAŁEK, 30 CZERWCA.

WARSZAWA. 12,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 18,00: Koncert popołudniowy z restauracji „Gastronomia“. 19,20: Płyty gramofonowe. 19,45: „Skrzynka pocztowa rolnicza“ — korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. 20,15: Operetka „Córka pani Angot“ K. Lecoq. 23,00: Muzyka taneczna.

Z Kremla donoszą.



ze Stalin położył nowe podwaliny pod swą władzę.

Bolszewicki napór na Finlandję.

Jak donosi „Svenska Dagbladet“, w miejscowości Hallstavi odbywa się obecnie tajna konferencja bolszewicka, w której biorą udział komuniści ze Skandynawji, Finlandji, Niemiec i szeregu państw, graniczących ze związkiem sowieckim. Celem konferencji jest zbadanie sytuacji komunizmu w Finlandji. W Szwecji istnieje obawa silne-

go napływu komunistów finlandzkich, ponieważ obywatele państw skandynawskich i Finlandji otrzymują bez trudności t. zw. karty podróży, które uprawniają do pobytu w Szwecji. Krają pogłoski, że komuniści mają wystąpić u rządu w sprawie otrzymania w Szwecji prawa azylu, wiadomości te jednak wydają się bezpodstawne.

Wielkie święto Duńczyków w północnym Szlezwikiu.

Dziesięć lat temu odbył się plebiscyt w części północnej pruskiej prowincji Szlezwikiu. Pierwszy wynik głosowania 14 lutego 1920 r.) w północnych gminach był następujący

75.431 głosów — na rzecz Danji,

35.329 głosów — na rzecz Niemiec.

W następstwie głosowania odebrano Niemcom wyspę Alsen, miejscowości Hadersleben, Apenrade, Hoyer i cały powiat Tondern.

W drugiej strefie odbyło się głosowanie w marcu 1920 r. Za Danją opowiedziało się tylko 12.899 mieszkańców, za Niemcami — 51.303. Szale zwycięstwa na stronę Niemiec przechyliło miasto Flensburg, które wobec tego pozostawiono przy Prusach, przyznając Danji jedynie kilka gmin z większością duńską.

Ostateczne rozgraniczenie w Szlezwikiu północnym nastąpiło w czerwcu 1920 r. W dziesiątą rocznicę obchodzili Duńczycy z tego powodu wielkie święto. Na granicy pod Düppel, na polu walki z roku 1864, wymienili Duńczycy z królestwa braterskie uściski z Duńczykami pruskimi. W Flensburgu natomiast odbyła się manifestacja narodowa przy udziale kilku tysięcy Duńczyków.

W Flensburg-Hus odbyło się najpierw zebranie przedstawicieli wszystkich oddziałów duńskiej organizacji mniejszościowej Szlezwikiu. Duńczycy posiadają w okolicy Flensburga 5 szkół przy-

watnych i w każdej miejscowości ogniska towarzyskie. W najbliższym czasie powstanie szkoła duńska w mieście Szlezwikiu. Organizatorami Duńczyków po stronie pruskiej są redaktorzy Bogensee i Christiansen. W przemówieniach wygłoszonych w czasie uroczystości flensburgskiej uzalali się na Niemców, że z niechęcią odnoszą się oni do swoich mniejszości. Robotników pozbawia się pracy za posyłanie dzieci do szkoły duńskiej. Rzemieślników bojkotuje się, gdy należą do organizacji mniejszościowej. Radni miejscy oświatlili krytyczne położenia Flensburga. Swego czasu — mówili — powiadano mieszkańcom: „Głosujcie za Niemcami, a będziecie mieli pracę i chleb...“ — dziś po dziesięciu latach nie mamy ani chleba, ani pracy!

Z Duńczykami sympatyzują najbliżsi ich sąsiedzi, Fryzowie, którzy domagają się opieki nad swą tysiącletnią kulturą, której Niemcy jednak uznać nie chcą, dążąc usilnie do zgermanizowania „Nordmarki“ podobnie jak to czynią na Wschodzie.

Święto duńskie uświetniły popisy chóru duńskiego z Aarhus i tańce narodowe.

Związek Polaków w Niemczech złożył Duńczykom serdeczne życzenia przez redaktora wspólnego organu mniejszości narodowych „Kulturwehr“ redaktora Lorenzana.

Wiadomości z kraju.

KATOWICE. Ciężkie zatrucie gazem 2 robotników. Dwóch robotników gazowni miejskiej w Pyszkowicach na Śląsku opolskim w czasie naprawy przewodów gazowych w domu pewnego kupca uległo zatruciu gazem. W stanie bardzo ciężkim odwieziono obu robotników do szpitala.

BĘDZIN. Niebezpieczny komunista pod kluczem. Policja zatrzymała na Pogoni komunistę Joska Kwaśniewskiego z Będzina, przy którym znaleziono około tysiąca odezów komunistycznych.



San

Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 27 czerwca.

Szanowna Redakcjo!

Pyta mi się Dziadek, co słychać w kraju. A ponieważ miałem już przygotowany raport, więc mówię mu tak:

— Sytuacja, Dziadziu, poczyna się na dobre kimisić. Wrogowie nasi rozpuścili plotkę, że jesteś masonem i czekasz na przyjście Antychrysta, aby mu Polskę sprzedać.

— O łajdusy! Ty, Jacku, wiesz najlepiej, jako jestem szczerzy katolik.

— Wiem, ino to muszę powiedzieć, że za mało praktykujesz. Aby Cię w opinii publicznej salwować, głoszę wszędzie, że mszy św. co niedzielę przez radio słuchasz, i to też przez samego papieża odprawianej. Ale to mało. Trzeba jeszcze mieć i chrześcijańskie serce w piersi, uraz zapominać, zemsty nie żywić. Jakoż o Tobie powiedzieć to można? Niech Bóg uchwala, wleść Ci w drogę i gniew Twój na siebie ściągnąć. Ja np., mimo wiernych służb Tobie, chodzę z grzbiętem wygarbowanym na wilczą skórę, i jeszcze niebu dziękuję, że z onych konfliktów z Tobą wynoszę cały żywot. Innym gorzej poszło, czego jednak wypominać nie chcę, bo tyle im to pomoże, co umarłemu kadzidło. Taki to i z Ciebie katolik.

— I święci bładzili, a mimoto w majestacie zasiadają.

— A wiesz, czemu im winy odpuszczone zostały? Bo pychy nie znali. A pycha to już zgoła szatańska rzecz. Także i złośliwość jest grzechem przeciw Duchowi św., której to niecnoty znów się dopuściłeś, sesję sejmową bez racji zamykając.

— W Polsce niema miejsca ani czasu na bezpłodne gadania. Sejm był im do tego potrzebny, aby mnie i moich ludzi krytykować mogli.

— Tylko Ojciec św. jest nieomylnym i krytykować się go nie godzi. Twoje poczynania zaś ludzkie są, a więc i ułomne. Gdyby zebrać, co trafił, a co chybił, to niewiem, czyby jedno z drugiem wagę trzymało. Cóż z tego, żeś Polskę zbudował, skoro ją teraz do upadku wiedziesz. Przeczytaj sobie, Dziadziu, sprawozdanie monopolu spirytusowego za ostatnie cztery miesiące. W tym czasokresie konsumpcja spirytusu spadła o przeszło 3 miliony litrów. Najgorszy to znak, gdy naród tak zubożeje, że już go na gorzałę nie stać.

— To tylko ty, opoju paskudny, wszystkie sprawy okowita mierzysz.

— Glupi to lekarz, który gorączkę chciałby mierzyć łokciem zamiast termometrem. Odkąd idei sanacyjnej przeniewierzać się zaczęła, dobrze Ci Dziennik napisał, że Twoje rządy to majowy kwiatek. Parlamentaryzm wziął w łeb, demokracja zeszła na psy, co urzędnik to głodomór, wieś ostatkami goni, przemysł wyciąga kopyta, niema już handlu tylko jest jeszcze handele, nasz kredyt zagranicą zdechł, w kraju grosz grosza dogonić nie może, budżet pęka a naród stęka, Konstytucja już cztery lata leży na stole operacyjnym, republikę mamy a dyktatora słuchamy. Ty, Dziadziu, gadasz choć nie powinienes, piszesz choć nie umiesz, do gabinetu można się dostać tylko przez koszary, więcej komorników niż podatków, a gdy na dobiek tego wszystkiego narodu nie stać na trunek, aby zalać fraszunek, to ciekaw jestem, jak się takie rządy właściwie skończą?

KRAKÓW. Usiłowane samobójstwo. W Drogini pow. myślenickiego postrzelił się w zamiarze samobójczym z karabinu typu Manlicher, Leopold Pindelski, lat 38, kierownik tamtejszej szkoły powszechnej. Ciężko rannego w pierś przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala Św. Łazarza w Krakowie. Jak ustalono, powodem usiłowanego samobójstwa miało być dochodzenie dyscyplinarne.

LWÓW. Umysłowo chory sprawca groźnego pożaru. Na kolonii Jabłonówka pow. Kamionka Strumiłowa spłonął budynek szkolny. Urządzenie zdłono uratować. Dochodzenia wykazały, że ogień podłożył osobnik umysłowo chory, który przyznał się do popełnienia tego czynu.

LWÓW. Wielkie pożary. W ostatnich dwóch dniach zanotowano w powiecie lwowskim trzy wielkie pożary: w gminie Porzecze Zadworne, powiatu Rudki spłonęło 12 gospodarstw, ogółem 35 budynków, szkody wynoszą 50 tys. zł. Pożar spowodował nieletni chłopak. Następnie w gminie Przedzielniczy pow. Dobromil pożar zniszczył 12 gospodarstw. Straty wynoszą około 50 tys. zł. Wreszcie w gminie Roszków, pow. Lwów ogień zniszczył 8 zabudowań na sumę 25 tys. zł. W dwóch ostatnich wypadkach przyczyny narazie nie ustalono.

LWÓW. Nieszczęśliwy wypadek dołnarza kolejowego. Po nadejściu pociągu osobowego z Lwowa do Samboru znaleziono na dachu wagonu nieżywego osobnika z rozbitą czaszką. Nazwiska stwierdzić nie zdołano z powodu braku jakichkolwiek dokumentów u denata. Zachodzi podejrzenie, że zabity jest złodziejem kolejowym, operującym na przestrzeni Lwów—Sambor, któryjechał na dachu i głową uderzył o most nad torami kolejowym, wskutek czego poniósł śmierć.

Litewskie zbiry nie przestają broić.

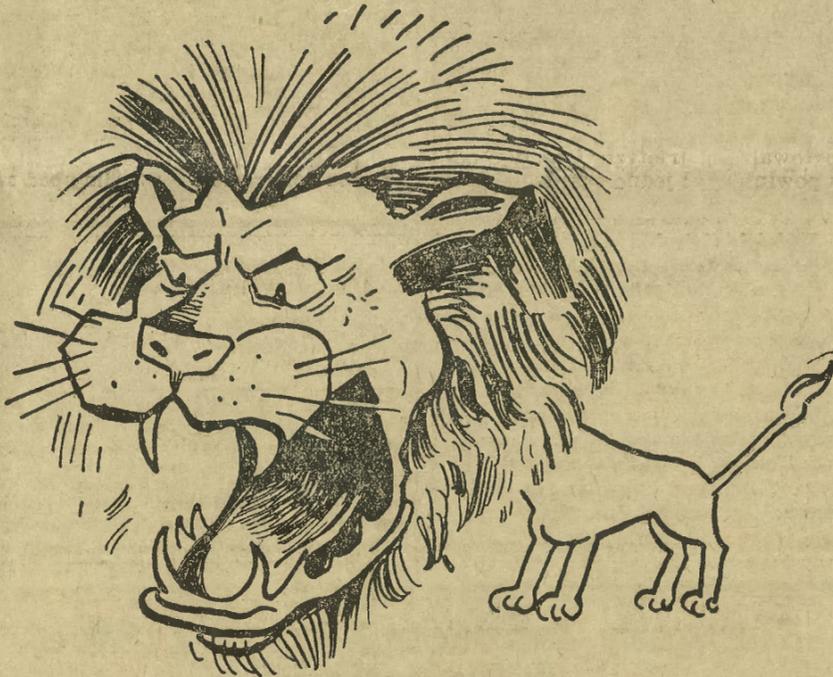
Wilno, 27. 6. W pasie granicznym we wsi Wojtakinie do domu Jerzego Godulewicza, emigranta litewskiego przybyło kilku podejrzanych osobników, którzy rozgościwszy się i uzyskawszy przy pomocy przyniesionego poczęstunku zaufanie gospodarza, usiłowali uprowadzić go podstępem. Kiedy plan ten nie powiódł się, wówczas napastrzy oddali kilka strzałów, kładąc trupem Godulewicza. Żona zamordowanego wszczęła alarm, jednakże złoczyńcy zdążyli splądrować niewielkie mieszkanie i — nie ruszając przedmiotów wartościowych — zaprac pewne dokumenty nieznanego treści, poczem zbiegli.

Niezłocznie zarządzona w pobliskich lasach przez władze KOP uhlawa i ostre pogotowie na całym odcinku granicznym nie dały dotąd rezultatu.

Centrolew.

STUDJUM ZOOLOGICZNE.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).



Bydgoszcz, 27 czerwca.

W politycznej konstellacji naszej pojawiła się wielkich rozmiarów bestja apokaliptyczna. Nazwano ją centrolew. Z królem pustyni ma ona tylko ten wspólny gest, że ryczy mocno, potrząsa grzywą i wali ogonem o ziemię. Nawet przysiadła się jakby do skoku. Natomiast jej kły, pazury i mózg są tępe. To też i nazwy swej nie wywodzi od monarchy zwierząt, tylko od pewnej politycznej ladcownicy, znanej z warcholstwa i z rozwoliznych obyczajów.

Zato apetyt ma wilczy. Należy do mięsożernych, przyczem gardzi polciami ministerjalnymi, wężąc raczej za prezydencką poledwicą i zombrem marszałkowskim. Gdyby to jeszcze mogła podlać sosem sanacyjnym, to poczułaby się może sytą i zadowoloną. Mało jednak jest nadziei, aby centrolew mógł zasiąść do podobnej sarabandy. Jeśli go wogóle dopuszczają do żeru, to będzie musiał przejść do jarskiej kuchni i kontentować się paru chwastami z osłej łąki.

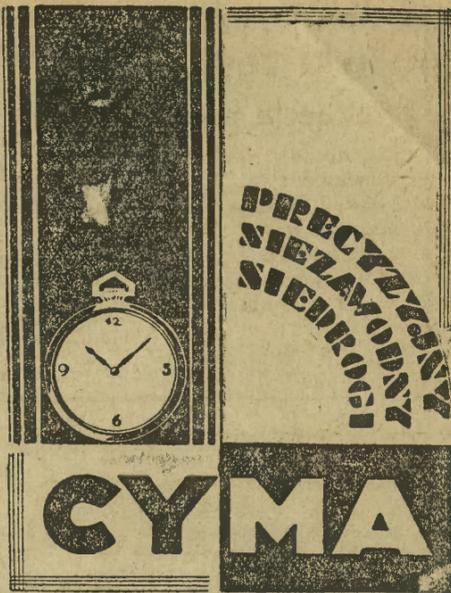
Jak to już skądinąd wiadomo, centrolew posiada nieproporcjonalnie wielką paszczę. Podobnym on jest pod tym względem do wieloryba, który ma również wielki pysk a wąskie gardło, i tylko małe płatki polykać może. O ile będzie chciał polknąć większą rybę, może się łatwo udławić, albo żołądek sobie zatkać.

Jak król pustyni wałęsa się koło sadymb murzyńskich i czycha, aby porwać wołu, tak centrolew krąży koło Belwederu i wypatruje sposobności, aby rozdrzeć którego z mieszkańców. O ile poważy się wtargnąć do parku belwiderskiego, może łatwo paść ofiarą kuli rewolwerowej.

Mimo swej całej pokraczności centrolew może stać się gościem bardzo uprzykrzonym, i załoga Belwederu będzie musiała pomyśleć o sprzątnięciu go. Najprawdopodobniej stanie się to w ten sposób, że Sławka lub Prystora albo innego barana wypcha się siarką i smołą, i podrzuci potworowi do pożarcia. W rezultacie pęknie on jak ten smok podwawelski. Dzięki temu fortelowi znikną z naszej areny politycznej dwie zmory naraz.

Zoologiczna klasyfikacja centrolwa jest niezmiernie trudną. Łatwiej uwierzyć w bastarda z kaczki z aeroplanem, niż w te wszystkie cechy, które zdają się wskazywać na pochodzenie centrolwa.

W każdym razie matka tego kaduka musiała być poligamistką, Czula równocześnie inklinację do krzykliwego socjała, do krzepkiego Piasta, do sromajęcego się Chadeka, do kochliwego Enpera i do innych jeszcze polityków, a owocem tego flirtu jest centrolew, na którego badacze polityczni patrzą z tem samym zainteresowaniem, jakie budzi cie-



le z dwoma ogonami albo proszę z baranią głową.

Wobec tego hormonowego galimatjasu nie łatwo jest ustalić charakter i zwyczaj centrolwa. Tyle wiadomo, że żeruje w dzień i w nocy, że ryk ma bardzo przeciągły, mianowicie przy uchwaleniu rezolucyj politycznych, owłosienie szczecinowate, skąpe, podobne jak u gruboskórców, maści krasiatej z przewagą koloru czerwonego. Ogon średni, niespokojny, już od urodzenia zwiotczyły, zakończony okiścią w stylu kompromisowym. Ozór szorstki, bardzo długi i niezwykle ruchliwy. Uzębienie nieszczególnie, więcej groźne niż niebezpieczne.

Ssaki te pod koniec czerwca zwykły się zbierać na rykowisko. Jest to rodzaj zwierzęcego wiecu, na którym starsze osobniki udzielają swych rad co do walki z myśliwym i z kłusownikami. Ich najkapitałniejszym dążeniem jest, poznać wielkiego Nemroda, który sam lub też przez swych zacieźników z wykuszy, belwiderskiej będzie ich ostrzeliwał, aby ich wytepić albo przynajmniej zdzięsiątkować.

Możność rozmnażania się u centrolwa jest — jak u wszystkich bastardów — jeśli nie zupełnie niemożliwą, to przynajmniej bardzo ograniczoną. Polega ona na jednorodztwie, to znaczy, że samiec wśród przeraźliwego ryku zapładnia samego siebie, i składa jaja, z którego następnie wylęgają się centroszczeniaki. Młode, póki im nie urosną kły, futruje się papką z plewy programowej. Od starych nie odłączają się, tylko żyją gromadnie, dojrzewają bardzo późno albo i wcale nie, i giną przeważnie na grasującą wśród nich epidemję stupiditas politica acuta.

Literatura: Porównaj: „Centrolew czy centrolep?” (Gazeta Polska). „Centrolew czyli Polityczna Stajnia Augjasa” (Dziennik Lwowski). „Zentrolöjve und Nationalmojre” (Jiddisches Tugblatt).

St. B.

Czyżby nowy szczur, udeklający z tonącego okrętu.

(PAT) Redaktor naczelny „Dziennika Lwowskiego” prof. dr. Olgierd Górka ustąpił ze stanowiska redaktora naczelnego oraz wycofał się ze współpracy w tem piśmie.

Polska żąda, by podżeganie do wojny uznano za zbrodnię.

(PAT) Trzeci międzynarodowy kongres dla unifikacji prawa karnego rozpoczął swe prace w Brukseli w obecności ministra sprawiedliwości Jansona. W kongresie bierze udział 13 państw. Polska jest reprezentowana przez sędziego Sądu Najwyższego prof. Rappaporta jako przewodniczącego delegacji i dr. Sokołowskiego. Obradom przewodniczy znakomity prawnik belgijski Servais. Obrady otwarł minister sprawiedliwości Janson, który po powitaniu delegatów zagranicznych, mówiąc o pracach kongresu, wspominał z naciskiem o wniosku dr. Sokołowskiego, który domaga się uznania za przestępstwo, podlegające karze na zasadzie kodeksu wszelkiego rodzaju podburzenia do wojny napastniczej.



**W pierwszych
10-ciu latach**
winna każda matka dziecko swe myć
i kapać tylko za użyciem czystego le-
godnego

**MYDŁA
DLA DZIECI NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne,
gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości
wiele kłopotów o zachowanie dobrej
cery. Mydło Nivea jest wyrabiane
według przepisów lekarskich specjal-
nie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50



**Światła, powietrza i słońca! a do tego
KREM NIVEA**

W ten sposób otrzymamy zdrową i wspaniale opaloną skórę.
Postępujemy tak również w dni pochmurne, ponieważ już wiatr
i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało
winno jednakże być *sudne*, jeśli wystawia się je na bezpo-
średnie działanie słońca. Nie zapominajmy o *poprzednim*
natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy nie-
bezpieczeństwo bolesnego, spalenia skóry. Nivea krem jest
jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie
polega jego skuteczność.

Tubki po Zł. 1.35 i 2.25 | Pudełko po Zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60
Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 28 czerwca 1930 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Leona II. pap., Irenjusza b. m.
Jutro: Piotra i Pawła ap.
Wschód słońca: godz. 3,41.
Zachód słońca: godz. 20,24.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 23 bm. do poniedziałku
30 bm. dyżuruja:

- 1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska;
- 2) Apteka Kuźaja, ul. Długa 57, tel. 300.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Występy Lucyny Messal.

Dziś w sobotę o godz. 8 przebojowy „Pa-
ganini” z najświetniejszą przedstawieli-
ką roli Anny-Elizy znakomitą primadonną Lu-
cyną Messal w otoczeniu pp. Orszańskiej,
Laskowskiego (rola tytułowa), Olędzkiego,
Rychtera i in. Wznowienie tej prześlizanej
opereki, która w zeszłym sezonie przekro-
czyła liczbę 30 przedstawień i cieszyła się
największym powodzeniem, wróży i tym ra-
zem ze względu na gościnny występ „kró-
lowej operetki” Lucyny Messal, jak rów-
nież dla swych wielkich wartości artystycz-
nych, niebawym sukces, czego dowodem o-
żywiona przedsprzedaż biletów. Dyryguje
kapelm. Turkiewicz.

W niedzielę po raz drugi „Paganini” z L.
Messal.

W poniedziałek i wtorek 2 ostatnie wy-
stępy znakomitej artystki w operetce „Ewa”.

Na marginesie.

Piszą nam:

Odnosnie do ostatnich uwag o panują-
cym do trzynastki uprzedzeniu, zwracam
uwagę na fakt, że gdy dr. Korytowski był
namiestnikiem Galicji, i przeprowadzając
reformę administracji powiększył liczbę de-
partamentów, żaden urzędnik nie chciał
służyć w departamencie XIII. Na nic się
nie przydała energia i bezwzględność Kory-
towskiego. Wszyscy do tego departamentu
przezeńieni urzędnicy z dyrektorem na
czele ustawicznie chorowali, i nie chcieli
przyjść do biura. Aż Korytowski musiał
ustąpić i zamiast departamentu XIII. stwo-
rzył departament XII. b.

W Poznaniu znów przed paru laty był
obywatel nazwiskiem Trzynastek. Ten
wszystkie swoje niepowodzenia życiowe
przypisywał fatalnemu nazwisku. Podał się
więc o zmianę nazwiska na Dwunastowski.
Były to czasy, gdy decyzja o takiej zmianie
zależała jeszcze od ministerstwa spraw w-
ewnętrznych, które rachując się z ludzkiemi
uprzedzeniami, pozwoliło zmienić panu
Trzynastkowi nazwisko. Tego samego dnia
jednak, gdy odnośny dekret otrzymał, z
wielkiego wzruszenia umarł na aneurizm
serca. W dziale okultystycznym jednego z
dzienników wybuchła z powodu tego zda-
rzenia zajadła polemika. Przeciwnicy trzy-
nastki rozumowali, że gdyby Trzynastek i-
naczej się nazywał, to w ogóle nie byłoby
danych do tej katastrofy. Przeciwnicy zaś
twierdzili, że gdyby się był swego pierwot-
nego nazwiska trzymał, zamiast uciekać od
niego, to żyłby dalej, aż do szczęśliwej
śmierci.

13 i 77, jak wiadomo, uchodzą za liczby
kabalistyczne i posiadają całą swoją lite-
raturę. Król Stefan Batory bał się również
trzynastki i nigdy lewego buta nie wdział
przed prawym. Marszałek Piłsudski zaś
swoją sympatię do liczby 13 posuwa tak
daleko, że liczbę resortów postanowił po-
większyć o 2 (poczta i zdrowie publiczne),

aby mieć razem 13 ministrów. W ten spo-
sób powstało ministerstwo poczty i telegra-
fów, a tylko ministerstwo zdrowia publicz-
nego z powodu zbyt szczyplych agend nie
dało się zmontować. Ale i tak ma w swoim
gabiniecie 13 ludzi, o ile prezydent mini-
strów (jak np. Siawek) nie piastuje żadnej
teki.

Rewelacje powyższe nie są plotką. Sły-
szałem je od ludzi najbliższej marszałka Pił-
sudskiego stojących.

R. B.

— **Osobista.** Dyrektor Oddziału Banku
Polskiego p. Woda wyjechał na urlop wy-
poczynkowy.

— **Zmiany personalne** zajdą w czasie
najbliższym na kierowniczych stanowis-
kach niektórych instytucji finansowych w
Bydgoszczy. Jak nas informują, odwołany
ma być do centrali dyrektor oddziału Poz-
nańskiego Banku dla Handlu i Przemysłu,
Holtz, jako nie władający zupełnie języ-
kiem polskim. — Do Banku Ludowego na
stanowisko drugiego członka zarządu, na
miejsce opróżnione po zgonie ś. p. Echa-
sta, przyjęty został p. Brustmann, dotych-
czasowy dyrektor Banku Ludowego w Łob-
żenicy. — W komitecie dyskontowym Ban-
ku Polskiego w Bydgoszczy wakuje wolne
miejsca, o które ubiegają się endecy...

— **Kasa Podatkowa**, Nowy Rynek nr. 1,
będzie w dniu 30 czerwca br. od godziny 10
rano zamknięta, a to z powodu rewizji
kasy.

— **Dwieście złotych** z przeznaczeniem na
kolonje letnie dzieci polskich przybywają-
cych z Niemiec, do dyspozycji oddziału byd-
goskiego Związku Obrony Kresów Zachod-
nych, jako czysty zysk z koncertu urzędzo-
nego dnia 23 czerwca w ogrodzie Teatral-
nym złożył p. Zygmunta Ciupek w naszej re-
dakcji. Wyrażając mu zato wdzięczność, nie
możemy pominąć okazji, aby jednocześnie
nie podziękować serdecznie kapelmistrzowi
62. p. p. Wilk. por. Stanisławowi Grabow-
skiemu za jego wspaniałomyślność zrzące-
nia się osobnego honorarium za ów arty-
styczny koncert.

Z wystawy Zawodowej Szkoły Żeńskiej w Bydgoszczy.

Mało znana uczelnia Zawodowa Szkoła Żeń-
ska w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 67.
z okazji zakończenia roku szkolnego urządziła
wystawę prac swych uczennic.

Pragnąc nie być gołosłownym, należy
stwierdzić na wstępie z naciskiem, że jest to
jedna z najpożyteczniejszych uczelni zawodo-
wych żeńskich, których do tej pory mamy
jeszcze w Polsce zamało. Wiele słyzy się
stale narzekać na to, iż młodzież żeńska nie-
dostatecznie przygotowana do praktycznego
życia, nie umie sobie radzić nawet wtedy, gdy
wychodzi zamaż, tworząc ogniska domowe.
Ten brak mają właśnie zastąpić żeńskie szko-
ły zawodowe. A że tak jest, pokrótce wspom-
nimy o tem, co uczą w Zawodowej Szkole
Żeńskiej w Bydgoszczy.

Uczelnia ta posiada dwa kursy: I. — zawo-
dowy (krawieczyzna) i II. — gospodarstwa do-
mowego. Kurs pierwszy trwa 3 lata, a drugi
tylko 10 miesięcy.

Na kursie pierwszym w I-szym roku uczą
się uczennice prac krawieckich w bielizniar-
stwie dziecięcym, żeńskim i męskim. W dru-
gim roku wykonują już prace poważniejsze,
jak: sukienki, fartuszki, szlafroczy i t. p.,
przytem każda uczennica indywidualnie opra-
cuje wzory własnej kombinacji. Dział hafciar-
stwa i roboty koronkarskie tak samo uczą się
w drugim roku. W specjalnych zeszytach ro-
bia wzory kroju bielizny i wełny oraz różnych
materiałów. W ten sposób po ukończeniu
kursu kursistki mają dostateczny zasób wie-
dzy z krawiectwa, robót ręcznych i haftów.

W dwu ubikacjach Szkoły Zawodowej Żeń-
skiej przy ul. Gdańskiej 67 (przedostatni przy-
stanek tramwajowy) mieści się wystawa ro-

Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej
zagałł prezes p. K. Beyer przemówieniem,
poświęconem pamięci ś. p. radcy Milcherta.
Przemówienia tego wysłuchali radni stojąc.

Na pierwszym punkcie porządku obrad
znalazła się sprawa przepisów policyjno-bu-
dowlanych dla miasta Bydgoszczy. Sprawa
ta nie wywołała większego zainteresowania
i została po przyjęciu jednej poprawki, za-
lecającej załatwienie wniosków do policji
budowlanej w przeciągu 4 tygodni, załat-
wioną w myśl wniosków komisji.

Większe ożywienie wywołała już

sprawa instrukcji kasowo-rachunkowej,
przewidująca stworzenie t. zw. Wydziału
Kontroli, który ma badać prawidłowość
przetargów jak i celowość zakupów, prze-
prowadzanych przez różne oddziały samo-
rządu. Magistrat stanął na stanowisku, że
zakupy mogą być poczynione wbrew opinji
tego wydziału jedynie na polecenie kierow-
nika magistratu. Rada Miejska uchwaliła
zgodnie z propozycją komisji, nie ograni-
czać praw decernentów, aby nie zabijać w
nich poczucia odpowiedzialności. W dysku-
sji nad tą sprawą odezwały się głosy, kwe-
stjonujące celowość Wydziału Kontroli
wogóle.

a.y.Hée dome ,rh, 218zJa oa,JW73ozoiā,--e
Następnie uchwalono bez dyskusji wnio-
sek Magistratu w sprawie dodatku od po-
datku dochodowego treści następującej:

— **Kolejowa Przychodnia Lekarska.** Roz-
kład dyżurów lekarzy rejonowych w nie-
dziele i święta:

dr. Neugebauer, lek. kolej., dnia 29. VI.
30 r., ul. Petersona 15, tel. 22-47.

**U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki
i przemianę materji**, stosowanie naturalnej
wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza
prawidłowe funkcje narządów trawienia i kie-
ruje odżywcze dla organizmu soki do krwio-
biegu. Opinie wybitnych lekarzy specjalistów
wykazują, że woda Franciszka-Józefa jest
niezmiernie pożyteczna także i przy zwapnieniu
naczyń krwionośnych (przy arteriosklerozie).

„Uwzględniając ogólne trudne warunki
podatników, spowodowane obecnym kryzy-
sem gospodarczym, Magistrat uchwała nie
wymierzać za rok 1929 i za lata ubiegłe do-
datkowo dodatku komunalnego bez uwzglę-
dnienia zniżek z art. 27 ustawy o państwowym
podatku dochodowym, chociaż wymiar
tego dodatku za omawiane wyżej okresy
podatkowe miałyby nastąpić dopiero w przy-
szłości.”

Za rok 1930 i następne należy dodatek
komunalny wymierzać w ustawowej wyso-
kości t. j. od ustalonego dochodu bez uw-
zględnienia zniżek z art. 27 ustawy o państ-
wowym podatku dochodowym.”

W sprawie taryfy dla dorożek samochodowych

wyraziła Rada Miejska opinję, że obniżka
stawek taryfowych jest na razie nieaktual-
ną, koniecznem natomiast stało się

**znaczące zaostrzenie kontroli nad dorożkami
samochodowymi, celem ograniczenia
nadużyć,**

popelnianych przy pomocy zegarów. Winni
nadużyć będą odąd karani grzywną od
20—100 zł i stracą w razie powtórzenia się
wypadków nadużyć koncesję. Szofer winien
na żądanie pasażera wystawić kwit na ode-
braną sumę, ujawniający przejechaną prze-
strzeń. Dla walki z nadużyciami szoferów
stworzoną zostanie specjalna komisja kon-
trolna.

Największe poruszenie wywołała
**sprawa oddania Spółdzielni Budowlanej
„Nowe miasto” 1 kwartału (około 5 000
kw.m.) na budowę domów mieszkalnych.**

Ze względu na to, że spółdzielnia ta na
razie nie posiada kapitału zakładowego, a
kwestja odpowiedzialności jest na skutek
ujęcia statutu spółdzielni bardzo wątpliwa
(podniósł to szczególnie ostro p. dr. Wiecki
z Klubu Ch. D.), Rada Miejska postanowiła
oddać wspomnianej spółdzielni 1 kwartał,
z tem zastrzeżeniem jednak, że fundamenty
budowli staną najpóźniej w ciągu 2 lat, a
dokończenie całkowite budowli nastąpi
przed upływem lat 4. Tytułem gwarancji
mają założyciele spółdzielni złożyć weksel
in blanco na kwotę 5000 zł.

W dyskusji nad tą sprawą zabrał głos
prezydent miasta p. dr. Sliwiński, który za-
komunikował radnym, że

**bydgoski oddział Banku Gospodarstwa
Krajowego uruchamia oddział kredytów
budowlanych,**

który zajmie się podziałem kwoty
**ca. 1 040 000 zł, przypadających Bydgoszczy
jako kontyngent z pożyczki budowlanej.**

Pieniądze te wpłyną do kasy B. G. K. od-
dział Bydgoszcz prawdopodobnie już w
pierwszych dniach lipca. Przy rozdziale
kredytów w pierwszym rzędzie uwzględnio-
ne być mają spółdzielnie budowlane.

W sprawach ogólnych szerszą dyskusję
wywołała znów

sprawa podatku od psów łańcuchowych.

Rada Miejska mętnej odpowiedzi Magi-
stratu w tej dziedzinie nie przyjęła do wia-
domości, wyrażając przy tem opinję, że psy,
które są przez cały dzień na ulicy, a w no-
cy strożują (bez względu na to gdzie i co)
nie mogą podlegać opodatkowaniu.

W końcu uchwalono wniosek nagły, po-
lecający Magistratowi wypłacić kolonji let-
niej w Jastrzębiu natychmiast uchwaloną
w budżecie sumę 15 000 zł, potrzebnych na
bezpłatne utrzymanie najuboższych i naj-
bardziej wycieńczonych dzieci Bydgoszczy.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej
było ostatniem przed wakacjami. Prezes Ra-
dy uzyskał jednak jednogłośnie zgodę rad-
nych na zwołanie posiedzenia także w okre-
sie wakacyjnym, gdyby interesy miasta te-
go wymagały. (Kb) (cb.)

— Pod uwagę Urzędu Zdrowia. Z kół czytelników donoszą nam o całym szeregu wypadków, w których zachodzi poważne podejrzenie, iż pewne mleczarnie względnie pracownicy, rozżożący produkty mleczarni, fałszują mleko. Pokazano nam m. in. m. seczkę mleka zsiadłego, głęboką 7 cm., w której zsiadłe mleko stanowiło warstwę grubości 1 cm., resztę stanowiła woda. Zalecałoby się, aby Miejski Urząd Zdrowia częściej urządzał w sklepach kolonjalnych w chwili przywozu mleka rewizje, które niewątpliwie doprowadzą do ukarania winnych i ograniczenia fałszerstw żywnościowych.

— Gimnazjum żeńskie T. N. S. W. przyjmuje wpisy do klas gimnazjalnych I—VI. Egzamin wstępny odbędzie się także w terminie powakacyjnym. Poza tem przy gimnazjum istnieją trzy klasy wstępne dla dziewcząt i chłopców w wieku od 6—10 lat i klasa wstępna wyższa, której program odpowiada w zupełności programowi 4-tej kl. szkoły powszechnej, a tem samem programowi L. kl. gimnazjalnej; do tej klasy przyjmuje się uczennice i w miarę wolnych miejsc także uczniów, w wieku od 9½ lat. Specjalną uwagę zwróci się w tej klasie na gruntowne przygotowanie dzieci do wymogów, stawianych przy egzaminie wstępnym do II. kl. gimnazjalnej. Informacyjną udziela i przyjmują wpisy kancelarja zakładu, ul. Kujawska 126 (róg Zbożowego Rynku) w godz. od 10—1 i od 4—7.

— Baczność obywatele Małych Bartodziej i Zimnych Wód! W niedzielę 29 bm. o godz. 16 odbędzie się w lokalu p. Komarnickiego przy ul. Toruńskiej zebranie, celem zapisania się na odbiór prądu elektrycznego. Obszerny referat wygłosi przedstawiciel tut. elektrowni, co do kosztów założenia, utrzymania, opłaty prądu, ulgi itd. Wobec tego, komu zależy na tem, aby Małe Bartodzieje i Zimne Wody otrzymały prąd elektryczny, niech przybędzie na powyższe zebranie.

— Podziękowania. Na rzecz Schroniska dla Niewidomych złożyli łaskawie: sędzia polubowy p. Wilczewski zł 50,— oraz pp. Zurawscy zamiast wieńca na grób s. p. radcy Józefa Milcherta złotych 30,—. Za pamięć składa Kuratorium gorące podziękowanie.

— Prawosławne nabożeństwo w garnizonowej cerkwi przy ul. 3-go Maja. Msza św. odbędzie się w niedzielę 29 bm. w dzień Piotra i Pawła o godz. 9,30 rano, a w wigilję (sobota 28 bm.) nieszpory o godz. 4 po poł.

Koło Floty Narodowej przy Związku Niższych Pocztcowców w Bydgoszczy.

Dnia 16 bm. było się na miesięcznym zebraniu tutejszego Koła Związku Niższych Pracowników pocztowych w lokalu „Pod Lwem”, na którym ukonstytuowało się Koło Floty Narodowej. Referat o potrzebie istnienia takiej organizacji wygłosił prezes p. Buzański.

Do zarządu Koła Floty Narodowej wybrano pp.: St. Kuźmiński — prezes, Maks. Treichel — sekretarz, i J. Modrakowski — sekretarz.

W wolnych chwilach mówcy wyrażali życzenie, aby z ząd nowo wybrany przygotował odpowiedni materiał propagandowy, celem zapoczątkowania intensywnej pracy.

Podjęte dolo przez niższych pracowników pocztowych należy przyjąć z uznaniem.

Nowemu rządowi życzymy „Szczęść Boże” w dalszej pracy.



Zakład wodolecznicy Kasy Chorych.

Miejski Kasa Chorych donosi nam, że jest w podaniu wspaniale urządzonego zakładu wodolecznicy (hydroterapeutycznego), w którym pod kierownictwem lekarza-specjalisty w tym dziale, według metod prof. dr. Winternitza, przeprowadza się z bardzo dobrym wynikiem leczenia takich schorzeń jak: nerwica wszelkiego rodzaju, neurastenia, histeryja, choroby przemiany materji, ak dna, artretyzm, otyłość, anemja, ogne wyczerpanie, katar dróg oddechowych t. p.

Zakład powyższy jest jedyny na całym Pomorzu i na skutek tego przyjmuje obok pacjentów kasowych, również pacjentów prywatnych, którzy mogą po przystępnych cenach przeprowadzić odpowiednie leczenie.

Wszelkich informacji udziela naczelnny lekarz Kasy Chorych, Bydgoszcz, ul. Warmińskiego nr. 2, w godz. od 9-ej do 13-ej, telef. nr. 137.

Urządnicy instytucji państwowych, samorządowych i wojskowych korzystają ze specjalnych zniżek.

Z Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego. Dwa popisy uczniowskie.

We wtorek, 17. bm i w sobotę, 21. bm. popisywały się w sali Kasyna Cywilnego średnie i wyższe klasy fortepianowe, skrzypcowe, wiolonczelowe i orkiestrowe oraz klasy śpiewu pp. Czekińskiej i Marso.

Z technicznego i muzycznego sposobu gry uczenie i uczniów p. Jezierskiej można wnioskować, że artystka z wielkim powodzeniem swą bogatą wiedzę i indywidualne zalety artystyczne przenosi w wytrwałej pracy pedagogicznej na powierzonych jej adeptów i adeptki gry fortepianowej. Jej uczenie jak n. p. Lipińska, Czemplikówna, Cieczkówna i Langerówna oraz uczniowie Iwicki i Magus posiadają uderzenie zdecydowane, frazę jasną i wyraźną, interpretują dość zrozumiale, zato jednak nie posiadają tego pianissima jakie znamionuje uczniów prof. Bergmanna. Tenże przedstawił nam tym razem, z wyjątkiem p. Strykówny, (grającej Webera „Wzwanie do tańca” z prawdziwym artystycznym subtelnym i pewnym) kilka uczenie miernie utalentowanych. Pp. Pokorska, Witkowska i Kwiecińska nie zdradzały jakoś przekonania do dzieł bądź co bądź słabo odegranych.

Jeszcze nigdy p. Zimmerówna nie wykazała tak dobitnie, co potrafi wykrzesać z swych uczenie, n. p. pp. Hanki Cohnówny, jej młodszej siostry i Urszuli Krebs. Zauważyłem, że profesorka mniej wzięci idzie po tej samej linii co p. Jezierska. Wybitny jej uczeń Wiki Winterfeld popisywał się jako pianista, grając Rochmaninoffa Preludjum g-mol. Młody, utalentowany syn dyrektora wzoruje się, jak z gry jego wynika, także na prof. Bergmanie. Z śpiewających trzeba na pierwszym miejscu wyróżnić p. Rehbeinównę, posiadającą wszelkie zalety śpiewaczki estradowej. P. Feliks Monikowski ma dość czystą barwę tenora, tylko nad dykcją („R” językowe) będzie musiał popracować. P. Januszewska robi postępy, p. Iwański, jakkolwiek jest inteligentnym i przez prof. Marso doskonale szkolonym tenorem, jakoś nie może się pozbyć chrypliki.

Najwięcej okłasków, bo huraganowe, otrzymała nadzwyczaj zdolna uczenica dyrektora p. Skórkówna, interpretująca Fantazję węgierską Hubaya przekonywująco, jednak nie bez tremy, która koncertantkę nieco z równowagi wyprowadziła, co też czasami na utworze pięknym lecz trudnym się odbiło. Wieniawskiego Polonez A-dur przypadł w udziale Stanisławowi Schmidtowi, który po młodym Winterfeldzie bodaj najlepszym jest uczniem dyrektora.

Sensację wieczoru pierwszego stanowił występ ośmiu wiolonczelistów, grających Rubinsteina Melodję i orkiestry młodocianych, grającej trzy utwory liryczne Griega w opracowa-

niu dyrektora. Temi dwoma „atrakcjami” zjednał sobie p. Winterfeld uznanie wszystkich, choćby najjadliwszych przeciwników.

P. Gbiorczykówna, uczenica p. Hecht-Heufeldowej grała Beethovena Romans F-dur z klasycznym spokojem, wydobywając z instrumentu pełny ton. Można ją postawić jako wzór uczenicy średnich kursów.

Uczeń p. Jankowskiej, Donarski (koncert skrzypcowy e-mol Nardieniego) gra technicznie dobrze i bez zarzutu.

Wiki Winterfeld wykonał Koncert skrzypcowy fis-mol Ernsta z akompaniamentem orkiestry z prawdziwym temperamentem, zyskując uznanie całego audytorjum. Młodzieniec bardzo nad sobą pracuje i miłowymi krokami postępuje ku wyżynom parnasu. P. dyrektorowi można pogratulować, że takiego syna posiada!

Uczeń prof. Marso, p. Płocki Mozarta trafnie interpretował. Bas jego brzmiał znacznie lepiej niż na ostatnim występie w Teatrze Miejskim.

Czelista p. Sanecki (Koncertstück d-mol Klengla) opanował swój instrument, jednak tremu mu przeszkadzała. W każdym razie zasługuje na pełne uznanie. Jeszcze wspomnę p. Spanga i p. Zirklerównę, z których pierwszy (skrzypka) zasługuje na uwagę. P. Zirklerówna nie miała jakoś szczęścia z Bachem, powinna była grać z nut.

Intensywna praca grona profesorskiego i dyrektora, wysoki poziom nauki i ambicja uczniów Bydgoskiego Konserwatorium, z których każdy na estradzie umie zająć pozycję skromną a sympatyczną, przedewszystkiem wysokie walory artystyczne uczeni dają gwarancję, że zakład ten można zaliczyć do najpoważniejszych w Polsce. Małecki.

najlepszy napój orzeźwiający
Silka Browaru Bydgoskiego
Sp. z o. o. (11607)
ul. Ustronie 6. Tel. 1603 i 1608

HUMOR I SATYRA.

Mała porcja.
— Kelner, mój talerz jest zupełnie wilgotny...
— To jest zupa, proszę pana.

Dobra rada.
— Jestem strasznie blada, panie doktorze?
— Istotnie!
— Co mam zrobić?
— Zetrzeć puder z twarzy!

Bydgoszcz w wieku Jana Kochanowskiego.

II.

Gdy w r. 1544 Jan Kochanowski wpisany został w poczet studentów Akademji Krakowskiej (Album studiosorum 1400—1550), przebywał na studiach tamtejszych kilku przedtem już wpisanych studentów z Bydgoszczy. W ciągu 150 lat spotyka się ich tytuł na kartach Albumu, że w całości stanowią poważny legion. Nie znamy ich nazwisk. Zwyczajem ówczesnym wpisywano do ksiąg przeważnie tylko imiona chrzestne syna i ojca, nie podając rodowego nazwiska. Zapisano więc np. Simon Mathiae (Szymon syn Mateusza), Bartolomeus Bartolomei (Bartłomiej syn Bartłomieja), przyczem podano przy każdym de Bidgostia (z Bydgoszczy). Tylko drogą mozolnych badań i zestawień można niekiedy dotrzeć do właściwego nazwiska tych Szymonów, Idzich, Wojciechów, Marcinów, pochodzących z naszego miasta.

Po uzyskaniu promocji, jedni wracają do domu, inni rozchodzą się po kraju, lub zostają docentami w Akademji. Tak w r. 1506 Stanisław Bartłomiej z Bydgoszczy wykładał tam astronomję i układa w roku 1535 łacińsko-polski słownik, zaś w r. 1552 Idzi de Bidgostia uczy logiki Arystotelesa. Przekonać się można o tem z „Księgi promowanych”, wydanej podobnie, jak „Album” drukiem w nowszych czasach i dla każdego dostępnej.

Duża ilość studujących w Krakowie bydgoszczan w wieku XVI świadczy o wyższym poziomie kulturalnym ówczesnego mieszczaństwa. Nie powinno się też dziwnym wydawać, kiedy w tutejszych księgach ławniczych spotyka się wiele spraw szlacheckich, któremi kierują i rozsądza je ławnicy miejscy, znający się dobrze na prawie i władający nawet łaciną, co i tem jeszcze zastanawia, że byli to właściwie rzemieślnicy i starsi cechów. Zaznaczyć wypada, że i ówczesne księgi cechowe pod względem pisma i wyglądu zewnętrznego

naw, porównać się nie dadzą z dzisiejszymi ehowami księgan. Członkowie rady miejskiej byli często wykształconymi ludźmi. Burmistrz Marcin Orłowita zm. w roku 1625 mając swoją tablicę nagrobną z wizerunkiem pochwałami w Farze, był tak świetną i wyższej ogłady osobistością, że mógł gościć u siebie królów i dostojników. Krótka miejscowa (bernardyńska) mówi o nim, że był to „maż uczoney”. Wytworny sphaider umysłowy szerzył tu także komnie królewskie, złożone z osób, znanych z wzniości, i wogóle ludzie, mający z Bydgoszczą liczne stosunki a słynni z nauki, jak znakomity historyk Świętosław Orzelski i jego bracia Jan, starosta kościański, autor roczników swego rodu i Andrzej, co to przed swoim wyjazdem na Litwę pisze sgnmem na oknie rzeźkarza u Bernardynów „Pan Orzelski die 11 Julji do Litwy odjechał. Oraťe pro eo. (Módlcie się za niego)”. 1593”. Nazwisko Orzelskich spotyka się często w tutejszych księgach brackich, któm ich stawia jako dobrodziejów. Na komisjach przebywał tu Marcin Padniewski, uczeń kasztelan kamieński, bratanek biskupa krakowskiego, Filipa Padniewskiego, który się przyjaźnił z Kochanowskim; dalej Stanisław Makowiecki, opat koronowski słynny jurysta, którego Zygmunt III powoływał do kodyfikacji praw; przebywał on często u tutejszych Bernardynów, skąd też nazywano klasztor za jego czasów opactwem.

Słynęli również z nauki niektórzy starobowie bydgoscy. Przedewszystkiem Kościelecy, na których cześć istnieją nawet przy Niemców pisane panegiryki. Młodzież szlachecka Akademji Lubrańskich w Poznaniu pisywała wiersze pochwalne dla biskupa Łukasza Kościeleckiego, a krakowski scholastyk, Jędrzej z Kobyłina, poświęcił swę dzieło „O składności członków człowieczych” p. tyt. Apophtegmata Aristotelis,

Jadwidze Kościeleckiej, która wraz ze swym mężem Sewerynem Bonerem bierze żywy udział w umysłowym życiu ówczesnym. Po tej wysokiej linii pójdzie również starosta Maciej Smogulecki, który wstawiwszy się za młodo, w Rzymie. swoją rozprawą, dedykowaną papieżowi, złożył na różnych stanowiskach w Polsce dowody tak wybitnej znajomości prawa, że gdyby nie śmierć, byłby został kanclerzem państwa. Burmistrz Łochowski zostawił opis miasta p. t. „Topografja”, zaś dalszy jego krewny, Stanisław Łochowski, wydawał dzieła prawnicze, które miały po 8 wydań.

Młodość, przebywająca na grodztwie, bawiła się układaniem zgrabnych utworów na cześć swoich panów. Bydgoszczanin Jan Piórowicz pisze poezję p. t. „Epithalamium” na zaślubiny kasztelanicy bydgoskiej, Zofji Grzymułtowskiej, z panem Andrzejem Russockim; inny znowu dworzanin wydaje „Parentalja” na śmierć jej ojca, kasztelana. Obaj wydrukowali plody swej muzy u Wolraba w Poznaniu. Wkońcu jeden z młodych Bielickich, których nazwisko znajduje się często w zabytkach tutejszych, ogłosił panegiryk z racji ślubu Jana Potulickiego z chorążanką Zofją Witosławską, Witosławscy byli jak najściślej związani z Bydgoszczą.

Kult i zamiłowanie wiedzy szerzył tu szczególnie zakon Bernardynów, prowadzący naprzemian z Toruniem kurs filozofji i teologii. Mnóstwo tu uczonych kaznodziejów, gwardjanów i lektorów. Najsympatyczniejszym dla nas z tych wszystkich bydgoskich autorów, którymi zresztą literatura się nie zajmuje, jest ksiądz karmelita Wójtowicz, autor nader cennego dziełka o Matce Boskiej, napisanego ślicznym językiem, pełnego głębokich myśli i uczuć. Wydając je w r. 1604 w Poznaniu, ks. Wójtowicz dedykuję swą pracę Wojciechowi Mierczyńskiemu, zawiadowcy żupy bydgoskiej, ale w dedykacji wyraźnie nadmieniam, że rzecz tę napisał w Bydgoszczy.

Wypada jeszcze zapytać, czy był tu w wieku XVI jakiś ruch artystyczny? Są „do-

kumentne” dowody, na to, że był, aż do wojen szwedzkich nawet kwitnący i żywy, ponieważ Bydgoszcz stanowiła odrębne ognisko na Kujawach nie tylko handlu, ale i kultury, co w tem skupieniu licznej inteligencji mieszczańskiej i szlachty, wywoływać musiało również zainteresowania artystyczne. Byli tu artyści zakonni i świeccy miejscy. O jednym utalentowanym budowniczym — braciszku bernard., którego ojciec był malarzem, krzątał nawet legendy, z racji jego zbyt szerokich planów co do rozbudowy klasztoru. W r. 1505 zmarł na zarazę brat Aleksy, illuminator „znakomity” antyfonarżów wielkiej biblioteki bernardyńskiej, której sporo tomów znajduje się jeszcze w Bibliotece Miejskiej. Ale najciekawszym ze wszystkich będzie chyba ów „malarczyk” Filip, mający w r. 1592 sprawę przed sądem ławniczym o bójkę z uczniem mennicy, którym pożyczyl „Owidjusza” i nie może go otrzymać z powrotem. Poza tem spotyka się w księgach miejskich wiele nazwisk złotników, rzeźbiarzy, witrażyistów itp.

Wkońcu wyda się może fantastyczną wiadomość, że starosta i inspektor mennicy bydgoskiej (1624—1630), Piotr Żeromski, osobistość znaczna, poseł Zygmunta III do Holandji, nabył w Amsterdamie obraz Rubensa „Ukrzyżowanie” i ofiarował go do kościoła farnego w Kaliszu. Z pewnego względu należy nadmienić, że może zachodzić łączność pomiędzy imieniem ojca ofiarodawcy „Marcin”, a fara bydgoską pod wezwaniem św. Mikołaja i Marcina. Czy o ten związek nie potraciła kiedy myśl pana starosty choćby na chwilę? Obraz Rubensa nosi oryginalny napis z dokładną datą i autentyczność jego stwierdzili fachowcy.

Powyższy krótki przegląd kulturalnych stosunków naszego miasta z 400-letniej przeszłości, może nicjednego naprowadzi na wniosek, że w Bydgoszczy zdążył się jakiś, choćby skromny, instytut do badań nad tą przeszłością, która, jak się okazuje, była wcale bogata.

Zygmunt Malewski.

Pierwszy dźwiękowy kinofilm „NOWOŚCI”
ulica Mostowa nr. 5. — Telefon nr. 386.
Pocz. o 7,10 19,10, w niedz. i św. o 3,20,15,10.

Passe-partout za wyjątkiem
prasowych i biletów bezpl. nie-
ważne. Zaizk. bilety ważne.

Dzisiaj premiera!
najbardziej współczesnego
filmu dźwiękowego pt.

Kobiety nie do małżeństwa

Tragedja młodych
sero dziewczęcych,
oddająca wszelkie
dźwięki, śpiew,
rozmowę.

W programie dodatek, występ
słynnego króla śpiewaków
TITTO RUFFO
Szczegóły w afiszach.



U golibrody.

— Pan redaktor tak sze awanturuje o centrolewu, jak o Ligi Narodów albo o samego Belwederu. Czy ten centrolew ma apetytu na pana redaktora? Un chce polknąć Pana Marszałku. Niech pan sze troszczy o swojego żywotu, nie o cudzy. Pan myśli, że to tak łatwo zjeść Pana Dżadek? On ma gruby skóry. On ma bardzo lykowaty i niestrawny skóry. Jaby jego sam nie zjadł i mojemu wrogu nie życzył.

Niech sobie centrolew robi wiecu w Krakowie! Sejmu nima a kanikuly jest, to onf poczebują zabawy. Jaby sam pojechał i wżon udziału w ty hecy narodowy. Tam akurat brakuje jeszcze kogo od mniejszości narodowy. Dopiero wtedy cała kompanja byby kompletny.

Pan redaktor zna ich programu? Grossartig, mówie panu! Gdyby oni tylko polowe tego doczymali, to centrolew byby większy od samego pana Sławek. Po ich programu ja widze, że oni uważają Rzeczypospolity za auto, co sze rozbiło na gładki drogi. To oni będą mu teraz robić remontu. I to gruntownego remontu. Największy kłopot jest z wymianem motoru. Pan mi rozumie panie redaktorze?... Gdyby oni zamiast belwederskiego fabrykatu mogli dać motoru swoi konstrukcyi, to ten stary Ford zamienilby sze na Fiatu pierwszy klasy. Oni daliby jeszcze nowe podwozie, nowy karosjery, inny karborator, nowe opony, z jednym słowem zrobiliby tak generalnego remontu, że my by mogli z naszym Rzeczypospolitym pojechać do Genewy na konkursu piękności. Ja sam gwarantuje pierwszy nagrody i tytułu miss Mały Ententy.

Czemu pan redaktor pisał, że wybory dopiero po nowy rok? Wybory powinny być zaraz po oczymaniu nowy pożyczki dolarowy. Jak bedzi forsa, to rozum stanu nakazuje zaraz robić wojny. Pan redaktor myśli, że Ameryka nie da nam pieniędzy na wybory? Dlaczego nie? Skąd ona może wiedzieć, jakie my mamy najpoczebniejsze poczeby? A jeżeli Ameryka sze boi, to niech ona posadzi w Belwederu nowego pana Dewey. Niech on prowadzi kontroli, że dolary pójdą tylko na poparcie dla sanacyjny kandydaty.

ZE SPORTU.

K. S. „Zuch” Toruń — Kol. K. S. „Sparta” przy K. P. W. Bydgoszcz.

Powyższe zawody odbędą się w niedzielę 29. bm. o godz. 17 na boisku „Sparty” za wazszatami kolejowemi, obok nowej elektrowni miejskiej.

Jako przedmec odbędą się pomiędzy II. druž. K. S. „Zuch” Toruń a I. b. druž. „Sparta” (mistrz II. grupy) o godz. 15.

Podczas zawodów przygrywać będzie znana w Bydgoszczy orkiestra kolejowa przy K. P. W. (zespół 28 ludzi). Buft na miejscu. Zaprasza się wszystkich sportowców na boisko „Sparty”.

K. S. „Astorja” — „Sokół” I.

Dnia 29. bm. o godz. 17 odbędą się na stadionie miejskim zawody o mistrzostwo kl. B w piłkę nożną pomiędzy drużyną K. S. „Astorja” — „Sokół” I. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie ze względu na równość posiadanych punktów przez obie drużyny.

KRONIKA BYDGOSKA.

— **Wesołe miasteczko** w Bydgoszczy. Otwarcie „Wesołego miasteczka” z wielkomięjskim programem nastąpi w przyszłym tygodniu. W niedzielę odbędzie się w ogrodzie p. Kocerki koncert orkiestry „Sokola” bydgoskiego od godz. 4 po poł. „Wesołe miasteczko” będzie dla publiczności w tym dniu otwarte.

— **Sekcja Zdrowia Rodziny Wojskowej** Koło Bydgoszcz zawiadamia, że z dniem 1 lipca br. zamyka poradnię dla matek i niemowląt na przeciąg 2 miesięcy do dnia 1 września rb.

— **Stow. Młodych Polek „Gwiazda”** przy par. Matki Boskiej Nieust. Pomocy. urządzi dn. 2 lipca br. wycieczkę samochodem na odpust do Chelмна. Osoby, któreby chciały wziąć udział w tej wycieczce, mogą jeszcze się zgłosić wraz z opłatą do prezeski Golińskiej, Grunwaldzka 145 do poniedziałku. Koszta podróży w obie strony 3 zł.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** Jutro w niedzielę o godz. 10,15 nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych w kaplicy św. Florjana. Po południu wycieczka. Zbiórka wszystkich głuchoniemych o godz. 2 przy kościele św. Trójcy.

Czas normalny w Bydgoszczy.

Bydgoszcz zakłada współczesne instalacje zegarów publicznych.

Ciężkiem niedomaganiem Bydgoszczy jest sprawa zegarów publicznych, które wskazują czas niewłaściwy. Oczywiście, że w pierwszej linii odczuwa te niedomagania ludność niezamożna, nie posiadająca własnych dobrych zegarów.

Bydgoszcz, jako miasto na blisko 70 klm. kw. przestrzeni posiada zaledwie kilka zegarów publicznych, nad którymi czuwają organa miejskie.

Oczywiście — dotychczasowa opieka ta była tylko pozorną, gdyż zegary wskazywały — każdy inną godzinę a prasa miejscowa stale niepokoiła się nad uporządkowaniem tej kwestji.

Obecnie sprawa zegarów publicznych przedstawia się w ten sposób, że miasto zelektryfikuje zegary. Zegary wskazywać będą czas normalny dzięki instalacji elektrycznej, a urządzenie to jest tak daleko posunięte, że melduje automatycznie nawet ewentualne uszkodzenia. Podobne urządzenia wykonane już w innych miastach pracują doskonale, a cały szereg instytucji, firm i osób prywatnych nie traci czasu na chodzenie, czy też telefonowanie po informacje na sprawdzanie punktualności ich zegarów, nie wyczekuje powrotu posłańca gońca, lecz na wieży wzgl. na biurku znajduje dokładny co do czasu zegar elektryczny.

Wprowadzenie na terenie m. bydgoszczy współczesnych instalacji zegarowych które to instalacje nawet w mniejszych od bydgoszczy miastach jak Toruń, znalazły prawowbywalstwa, dają gwarancję co do punktualności tych zegarów do 3 sekund różnicy mieszcnie od czasu normalnego, a dalej są daleko eonomiczniejsze, to znaczny nie przekraczają kosztów konserwacji dotychczasowych zegarów i stałego ich nakręcania. Przy tem należy zwrócić uwagę, że istniejąca ilość zegarów publicznych w Bydgoszczy jest niewystarczająca.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Wprowadzenie na terenie m. bydgoszczy współczesnych instalacji zegarowych które to instalacje nawet w mniejszych od bydgoszczy miastach jak Toruń, znalazły prawowbywalstwa, dają gwarancję co do punktualności tych zegarów do 3 sekund różnicy mieszcnie od czasu normalnego, a dalej są daleko eonomiczniejsze, to znaczny nie przekraczają kosztów konserwacji dotychczasowych zegarów i stałego ich nakręcania. Przy tem należy zwrócić uwagę, że istniejąca ilość zegarów publicznych w Bydgoszczy jest niewystarczająca.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

Ruch budowlany w dziedzinie załazenia zegarów elektrycznych jest w trakcie budowy kilkunastu instalacji tych zegarów, a to publicznie w 4 punktach: na wieżach księciółów Klarysek, Pojezuickiego, ewang. przy placu Wolności, ewang. przy ul. Warszawskiej w instytucjach publicznych: Teatr Miejski, Komunalna Kasa Oszczędności, Kasa Chorych wielu innych, wreszcie w firmach prywatnych Hotel pod Orłem, Kawiarnia Bristol, Kalkstein i Słowski przy pl. Teatralnym i innych.

— **Pielgrzymka z Bydgoszczy na I Krajowy Kongres Eucharystyczny w Poznaniu.** Druga grupa pod przewodnictwem p. Polaka wyjedzie w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 3,22 rano. Zbiórka przed wrotem o godz. 2,45. **Pielgrzymka bydgoskaweźmie udział w niedzielnej procesji Eucharystycznej w Poznaniu** jako osobna grupa z transparentami i sztandarami. Wszyscy pniicy bydgoscy zobowiązani są stawić się jak jeden mąż pod sztandarami w grupie rdgoskiej.

Zwraca się uwagę na to, że na powrotną drogę winien każdy uczestni Kongresu postarać się w Poznaniu dla siebie o zniżkę kolejową (50%) w gmachu V Szkoły Pow-szechniej przy św. Marcynie 3part. Patnicy wracają z powrotem nie w gipie, lecz dowolnie.

— **Ostre strzelanie.** Dn. 30. I. i 2. VII. br. przeprowadza 61. p. p. Wlkp. strzelanie na strzelnicy bojowej 1 dyw. piech. Wlkp. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Związek emerytów państwowych, rencistów, i autonom.** w Bydgoszczy donosi, że posiedzenie zarządu odbędzie się środę, 2. 7., zaś plenarne zgromadzenie w zwartek, 3. 7., o godzinie 17. (16881)

Imprezy wodne jutrzejszej niedzieli.

Jutrzejsza niedziela stać będzie pod znakiem imprez wodnych i tak w południe odbędzie się w śródmieściu na Brdzie wpływ przez Bydgoszcz organizowany przez Bydgoski Klub Pływacki.

Po południu o godz. 15 urządzi Pomorski Okręgowy Związek Pływacki zawody o mistrzostwo miasta Bydgoszczy i pierwszy krok pływacki.

Ostatnie imprezy odbędą się w pływalni wojskowej.

Międzynarodowy turniej tenisowy.

W niedzielę odbędzie się finał poszczególnych gier organizowanych przez D. T. C. Gry odbywają się na kortach D. T. C. przy ul. Zamojskiego. Dziś w sobotę półfinał. Wszystkich tenisistów zaprasza Komitet turniejowy.

Kilka kropel

MAGGIego
przyprawy



nadaje potrawom mięsny i rybnym, zupom, sosom, sałatom, i t.p. nadzwyczaj przyjemny smak.

Burza nad Bydgoszczą.

Po upalnych dniach wczoraj pod wieczór zaczął padać deszcz, który w ciągu nocy zamienił się w gwałtowną ulewę, połączoną z burzą. Między godziną 2 a trzecią w nocy uderzał grom po gromie, zalewając całe miasto oślepiającym blaskiem. Strugi wody zalały chodniki i ulice. Wypadków na szczęście nie było. O godzinie czwartej rano po burzy powstały nikiel tylko ślady.

Dzisiejszy dzień zdaje się będzie pogodny i upalny.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś i w niedzielę po raz ostatni podwójny program w 16 aktach, a mianowicie: „Pat i Patachon — zięciowie w opalach”, arcyzabawne przygody dwóch największych komików doby obecnej, oraz „Podwójna gra” sensacyjno-awanturyczny film amerykański.

KRYSTAL. Tresura psów dla ochrony życia i mienia — jest treścią zajmującego filmu p. t. „Jego najlepszy druh” z sławnym Harry Pielem. Film ten w Krystalu cieszy się niebywałym powodzeniem.

NOWOŚCI. Dziś premiera wspaniałego filmu dźwiękowego, który oddaje wszelkie dźwięki, śpiewy i rozmowę p. t. „Kobieta nie do małżeństwa”, wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze roztańczone i hołdujące zasmadom wolnej miłości młode pokolenie. W rolach głównych kusząca Joan Crawford, Nils Asther i inne wybitne siły artystyczne. W programie dodatek dźwiękowy słynny występ króla śpiewaków Titto Ruffo.

OKO. Na ekranie w dalszym ciągu wielki film narodowy p. t. „Huragan” i występy artystów na scenie. Korzystajcie z okazji. Każdy bydgoszczanin winien obejrzeć ten obraz.

PAW gra wielkie arcydzieło „Wikingi” wykonany dzięki nowemu wynalazkowi całkowicie w naturalnych kolorach. Są to dzieje największych żeglarzy świata, którzy według legendy odkryli Amerykę.

WOJSKOWE. Wspaniała komedia p. t. „Czarne Domino” z Harry Liedtkem w roli głównej.

Piwowar Słod.

Chcesz zrobić smaczne piwo pienne? Jak smoła czarne — jak kryształ czyste? To **Słód-Piwowar** kupuj co żywo, I gotuj w domu najlepsze piwo!!

Fabryka Kawy Słodowej

„SŁÓD”

Bydgoszcz, Nad Portem 2. Tel. 11-72.

W każdym składzie do nabycia. 16882

KINO PAW
Kraśnińskiego 3.
Początek o 7,10 i 9,10
w niedzielę o g. 4.

W niedzielę o godzinie 2,30 po-
południówka po niżonych ce-
nach WIKINGI.

Wielkie arcydzieło wykonane
dzięki nowemu wynalazkowi
całkowicie w naturalnych
kolorach

„WIKINGI”

„Wikingi” zyskali sobie rozgłos i uzna-
nie całej Bydgoszczy. Zapytajcie się
tych co już ten film obejrzeli.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Rozbicie się samochodu pod Tucholą.



Obok strzaskanego auta leżą zwłoki ś. p. Alfonsa Piomienia, a obok kapelusza ś. p. K. Synoradzkiego.

KRUSZYN. Roczne walne zebranie „Sokoła”. We wtorek, 17 bm. odbyło się w lokalu p. Sukowskiego w Kruszyńcu, pow. bydgoskiego, roczne walne zebranie Tow. gimn. „Sokół”. Zebranie zajął prezes p. Nowicki, witając delegatów okręgowych pp. Kosteckiego i Bema z Bydgoszczy. Sprawozdanie roczne zdał tylko skarbnik, ponieważ już od roku nie odbywały się zebrania. Życie sokolskie bowiem od dłuższego już czasu stanęło na martwym punkcie. Delegat okręgowy p. Kostecki, obejmując przewodnictwo, mówił najpierw o upadku gniazda kruszyńskiego, potem o zdrowej i wytrwałej pracy w sokolstwie, nawołując wszystkich do ratowania sokolstwa w Kruszyńcu. Przedewszystkiem kładł nacisk na dobry wybór nowego zarządu, którego zadaniem będzie dźwignąć „Sokoła” miejscowego. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Sukowski prezes, Frelichowski i Lubek — wiceprezisi, Klemens Frelichowski skarbnik, Stefan Sukowski naczelnik.

Nakło.

Z Wystawy. W szkole powszechnej dziewcząt została otwarta w dniu 22 bm. wystawa robót ręcznych uczennic szkoły zawodowej i gospodarstwa domowego. Otwarcia dokonał burmistrz miasta p. Bobowski. W 2 salach urządzono wystawę, wystawiono ekspozycje z działu krawieckiego, haftciarstwa, rysunków kompozycyjnych i gospodarstwa domowego. Z działu krawieckiego pokazano: szlafroczyki, piżamy, sukienki praktyczne i balowe nawet najmodniejsze spacerowe podług miary lub modelowane z żurnali. W dziale haftciarstwa — przepiękne hafty artystyczne, makatki, serwetki, poduszki, wykonane podług własnych kompozycji. Dział gospodarstwa domowego dowiódł, że oprócz sztuki kulinarniej uczennice potrafią szyć bieliznę damską i męską, prasować oraz wykonywać rozmaite praktyczne roboty ręczne. Roboty uczennic ułożone działami, sprawiają miły całokształt dla oka. Wszystko ładne i godne podziwu, to też niechajże ten, kto nie oglądał wystawy. Mimo krótkiego swego istnienia szkoła zdała egzamin chlubny ze swej pracy a grono profesorskie może się cieszyć z takich wyników, trud jego bowiem nie poszedł na marne. Magistrat powinien pomyśleć o nowym budynku dla szkoły, gdyż obecne pomieszczenie jest za małe a przecież należy dążyć do coraz większego rozwoju i zwiększania liczby uczennic.

Rowerzyści hulają. Chodnik ulicy Potulickiej, to teren jazdy i wyścigów rowerzystów. Przechodnie są nagabywani w sposób bezczelny przez andrusów, którzy zmuszają ich do usunięcia się na jezdnię, w przeciwnym razie można być potłuczonym a nawet pobitym. Policja winna temu kres położyć.

Z „Dnia Harcerza”. Obchód „Dnia Harcerza” wypadł niezwykle imponująco. Tysiączne rzesze harcerzy z okolicy zjechały do Nakła, gdzie rozbiwszy namioty, brały udział w swoim wielkim święcie. Otwarcia dnia dokonał p. starosta Wuyek. W niedzielę, po uroczystym nabożeństwie wyruszyły karne szeregami na boisko na wspólny obiad, po południu odbyły się zawody, gry i t. p. Wieczorem przy blasku ognisk drużyny harcerskie odtańczyły tańce cyganki. Okrzykom radości nie było końca. Tysiączne tłumy publiczności, które przypływały się zawodom dowiodły, iż interesują się naszym młodem pokoleniem.

MOGILNO. Jarmark ogólny to jest kramny i na konie odbędzie się we wtorek dnia 8 lipca 1930. Spędzają rogatego i zwierząt racychowych niedozwolony.

WIELKI GŁĘBOCZEK. Pożar. W środę, w nocy o godz. 12 wybuchł pożar w posiadłości Teodozego Lewalskiego. Spaliły się: dom mieszkalny, stodoła i stajnia wraz z wszelkimi narzędziami domowymi i maszynami rolniczymi. Żywy inwentarz zdołano wyratować. Szkodę, którą ponosi ubezpieczenie, obliczają na 25.000 zł.

NIESTRONNO, pow. Mogiło. Zebranie organizacyjne. W niedzielę, 15 bm. odbyło się w tutejszej szkole zebranie organizacyjne, celem założenia w parafii Stowarzyszenia Młodych Polek. Zebranie zajął ks. prob. Siudziński, witając przybyłą dość licznie młodzież żeńską, oraz przedstawiciela Stow. Młodzieży Polskiej. W treściwych słowach skreślił ks. proboszcz zebraniem cele i zadania Stow. Mł. Polek, oraz obowiązki młodzieży żeńskiej w obecnych czasach. Zebrane jednomyślnie wyrazili zgodę na założenie takiego

Stowarzyszenia. Wobec tego przystąpiono do przyjęcia członkiń, których zapisało się 42. W skład zarządu weszły: jako prezeska Lucja Janowska (nauczycielka), zastęp. Wolaninówna (nauczycielka), jako sekretarka Kazimiera Wojciechowska, zast. Weronika Dziochówna, jako skarbniczka Kazimiera Busslerówna, zast. Marja Gruszczynska, jako naczelniczka Marja Wolaninówna, zast. Kazimiera Busslerówna, jako gospodyni Marja Janikowska, zast. Marja Kąklówna, bibliotekarka Jadwiga Rękowiakówna, rewizorki kasy: Stanisława Wałęcka i Pelagia Janikówna. Patronem Stowarzyszenia jest ks. prob. Siudziński. Zebrania odbywać się będą co drugą niedzielę po nabożeństwie przedpołudniowym.

KOŚCIERZYNA. Smutny wypadek. W święto Bożego Ciała o godz. 6 po poł. uczeń ślusarski Józef Szuca, idąc drogą poza miasto w towarzystwie 17-letniej Br. Słomińskiej i jej brata, popisać chciał się strzelaniem z bronią. Pierwszy oddany strzał ugodził Słomińską w czoło. Odwieziono ją do szpitala. Jest słaba nadzieja utrzymania jej przy życiu. Sprawcę aresztowano.

Wielka uroczystość strzelecka w Wyrzysku. Strzelanie o godność króla powiatowego.

Staraniem Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Wyrzysku odbędzie się w niedzielę, dnia 6 lipca 1930 r. strzelanie o godność króla powiatowego, połączone z zawodami o premję. Program tej uroczystości przedstawia się następująco: o godz. 6 pobudka; o 8-ej przyjmowanie gości przed hotelem „Dom Polski”; o godz. 8,30 wymarsz po króla i dygnitarzy oraz p. starostę powiatu; o 9-ej Msza św. Po nabożeństwie posiedzenie zarządu powiatowego i wspólny obiad w „Domu Polskim”, o 12-ej wy-

marsz na strzelnicę i otwarcie strzelania.

Poza tarczą królewską i 1 honorową wystawia się 4 tarcze premjowe. Wszystkie nagrody są wysoko wartościowe.

Spodziewać się należy, że w uroczystości tej, odbywającej się nieomal że na pograniczu polskiem i noszącej skutkiem tego charakter manifestacji narodowej, wezmą udział nie tylko bractwa strzeleckie z powiatu wyrzyckiego, ale i z dalszych okolic Wielkopolski i Pomorza.

Dzień „Sokoła” w Chodzieży. Wspaniała uroczystość z okazji 10-lecia istnienia.

(Od własnego korespondenta).

Ubiegłej niedzieli nasze miasto, najdalej wysunięte ku granicy niemieckiej, obchodziło wspaniałą uroczystość. Oto „Sokół” obchodził 10-lecie swego istnienia. Miała to być propaganda idei sokolej, boć przecież on walczył pod Chodzieżą w walkach o wolność naszej Ojczyzny. Zasługuje zatem w całej pełni na wdzięczność naszego obywatelstwa, które w dniu tym dopisał.

Ogólny zjazd bratnich organizacji był liczny, to też uroczystość wypadła imponująco. W pochodzie do kościoła kroczyły wszystkie organizacje i tow. miejscowe, przedstawiciele władz, społeczeństwa, oraz delegacje sokolskie z Rogoźna, Obornik, Ujścia, Kruszewa, Dziembowa, Czarnkowa, Połajewa i Szamocina. Uroczystą mszę św. celebrował ks. proboszcz Kurpisz, który zarazem wygłosił treściwe okolicznościowe przemówienie. Pienia kościelne wykonał chór kościelny.

Po uroczystości kościelnej udano się do sali hotelu Kościuszki na zebranie, które zajął prezes p. Stefan Drews. W zebraniu uczestniczyli: starosta pow. p. Dąbrowski, burmistrz miasta p. Marona inspektor szkolny p. Kisielewski, por. Wojtyński i inni. Przewodniczącym zebrania wybrano prezesa okręgowego p. prof. Roskosza z Rogoźna. Następnie kółko śpiewacze „Halka” pod batutą p. Berenta wykonało udatnie dwie pieśni. Sprawozdanie z

10-letniej działalności wygłosił sekretarz p. Mrugański, po którym przystąpiono według programu do składania życzeń. Jako I-szy złożył p. starosta Dąbrowski, dalej kolejno w imieniu miasta burmistrz p. Marona, Powstańców i Wojaków p. Syl. Mańczak, Stan. Mańczak, Kozak, Bartkowiak, Tow. Kupców i Przemysłowców p. Słósarek, Okręgu Pozn. „Sokoła” p. Stelmazyk, Bractwa Kurkowego p. Gapiński, Kl. Sport. „Noteć” p. Marcinkowski, Obwodu Pow. i Woj. p. Stanek, S. M. P. p. Lewandowski, Straży Pożarnej p. Michałowicz, Tow. Kolejarzy p. Łukasiewicz, Okręgu rogozińskiego „Sokoła” p. prof. Roskosz, Tow. Podoficerów Rez. p. Kowalski, „Sokół” z Szamocina i Czarnkowa. Następnie po odczytaniu telegramów gratulacyjnych wręczono okazale dyplomy zasłużonym członkom i to pp.: Poznańskiemu Szczep., Krzakowi Józefowi, Nowackiemu Fr., Janowiczowi An., Michałowiczowi Zen., Stepczyńskiemu St. i Drewsowi Stefanowi. Odszpiewaniem „Roty” zakończono zebranie.

Po południu na boisku p. Mańczaka odbyły się ćwiczenia wolne, oraz pokazy i koncert orkiestry, połączone z różnymi niespodziankami. Do biegu sztafetowego 4+100 stanęły cztery drużyny i to z Połajewa, Rogoźna, Obornik i Chodzieży. Zwyciężyła zasłużona drużyna obornicka, która otrzymała nagrodę wędrowną.

Poświęcenie sztandaru Harcerstwa Pomorskiego.



Wręczenie sztandaru kom. chorągwi p. Słabemu przez starostę krajowego Łackiego, Uroczystość odbyła się ub. niedzieli w Toruniu.

NOWY TOMYŚL. Nowy starosta powiatu nowotomyskiego. Pan starosta Józef Czochron, który powiat nowotomyski administrował, ustepił z dniem 15 czerwca br. z powodu przeniesienia go w stan nieczynny. Następcą mianowano p. dr. Cichowskiego, który urzędowanie swoje już rozpoczął. P. starosta Czochron administrował dość obszerny, pograniczny powiat nowotomyski od r. 1923, będąc następcą p. starosty Zenkellera, przeniesionego z Nowego Tomysła do Leszna, gdzie jeszcze do dziś dnia urzęduje. Pan dr. Cichowski pochodzi z Małopolski.

SYPNIEWO, powiat Sepólno. Uroczystość Bożego Ciała wypadła w naszej miejscowości imponująco. Na czele procesji kroczyło Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży. Przenajświętszy Sakrament niósł ks. administrator Lewandowski. Parafianie dołożyli wszelkich starań, aby uczcić wielkie święto. 35 girland powiewało na ulicach, gdzie procesja przechodziła. Przyłóżkach śpiewało Tow. śpiewu „Dzwon” i dzieci szkolne.

Poświęcenie sztandaru. W ubiegłą niedzielę odbyło się poświęcenie sztandaru Z. Z. P. przy udziale licznych gości i członków. Poświęcenia dokonał ks. administrator Lewandowski, który też wygłosił przemowę i odprawił uroczystą mszę św.

Rogoźno.

Osobiste. Sędzia, p. Władysław Maciejewski przy sądzie powiatowym w Rogoźnie został mianowany dekretem p. Prezydenta Rzeczypospolitej sędzią przy sądzie okręgowym w Poznaniu. Z dniem 21 bm. opuścił nasze miasto. — Ogólnie znany w naszym mieście dentysta p. Stanisław Szalczyński uzyskał zagranicą doktorat chirurgii dentystycznej.

Uroczystość Bożego Ciała. Imponująco i nadzwyczaj okazałe obchodziło Rogoźno święto Bożego Ciała. Po uroczystym nabożeństwie podczas którego pienia wykonał chór kościelny „Cecylja”, wyruszyła kilkutysięczna procesja do wybudowanych ołtarzy. Pod baldachimem kroczył z Przenajświętszym Sakramentem ks. dziekan Pomorski, w asyście księży. Za baldachimem postępowali przedstawiciele władz, organizacyj ze sztandarami, Bractwo kurkowe z bronią, dzieci szkolne, orkiestra szkoły muzycznej, liczne towarzystwa i wielkie rzesze wiernych. W czasie procesji obok ołtarzy śpiewał chór kościelny „Cecylja”. Pogoda sprzyjała.

Złot „Sokoła”. W dniach 12 i 13 lipca odbędzie się w Rogoźnie złot sokolstwa okręgu rogozińskiego, połączone z zawodami okręgowymi. Bliższe szczegóły podamy w swoim czasie. Złot zapowiada się nadzwyczaj okazałe.

Ze sportu. W niedzielę, dnia 22 bm. Klub Sportowy „Wełna” wyjechał do Wągrowca, gdzie rozegrał zawody w piłkę nożną z K. S. „Nielbą”, które zakończyły się niespodziewaną, ale zasłużoną porażką „Wełny” w stosunku 5:1 (3:0).

Obchód „Wianków”. Tradycyjne „Wianki” miały przebieg imponujący. Piękna pogoda ściągnęła nad piękne nasze jezioro niezliczone tłumy publiczności. O godzinie 20-ej rozpoczął się koncert orkiestry Szkoły muzycznej. Pod przewodnictwem jury odbyło się premjowanie łodzi dekorowanych. I-szą nagrodę otrzymała łódź p. Pawłowicza, II. Wambeka, a III-cią klubu gimnazjalnego. Defilada łodzi, palenie stosu drzewa i ogni bengalskich dopełniły całości.

Z Torunia.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Dziś w sobotę, o godz. 20,15 premiera znanej i lubianej powszechnie operetki p. t. „Dokoła miłości”. Piękna muzyka Oskara Straussa, doskonałe libretto i doborowa obsada wróży tej operetce niezawodne powodzenie. Tytułową partję wokalną wykona p. Leokadja Jurdzińska, partnerem jej będzie w roli barona von Oettinghausen p. Aleksander Suchcicki. W pozostałych rolach wystąpią pp.: Andrzejewska, Marwicz, Kowalski, Jejde, Urbański, Rudnicki, Lenczewski i inni. Tańce i ewolucje układu p. Gertrudy Ruszkowskiej-Piechotówny. Reżyseruje p. Roman Urbański.

Osobiste. Dnia 27. bm. p. starosta grodzki Stanisław Władysław wyjechał na kilkadziesiąt dni urlopu. Pana starostę zastępować będzie w urzędzie p. Czesław Budnik.

Sekretariat „Rodziny Wojskowej” ulica Wola Zamkowa 15 czynny w środy i czwartki od godziny 10—12, przyjmuje dzieci do przedszkola i szkoły powszechnej Rodziny Wojskowej.

Autobus wpadł na pociąg. Dnia 25. bm. autobus p. Serafina z Podgórza, kursujący pomiędzy Podgórzem a Toruniem wpadł w pobliżu dworca miejskiego w Toruniu na pociąg, zdążający z portu wiślanego przyczem została zniszczona tylna część autobusu. Na szczęście oberżoło się bez ofiar — bowiem szofer autobu-

Z posiedzenia Rady Miejskiej m. Torunia.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej, które się odbyło dnia 25. bm., syndyk miejski p. Tomaszewski wyjaśnił w związku z interpelacją wniesioną przez Radę Miejską, dotyczącą utworzonego starostwa grodzkiego, iż magistrat nie ma żadnych środków prawnych do wdrożenia kroków przeciwko zniesieniu starostwa grodzkiego i wysyłanie skargi do Najwyższego Trybunału jest bezcelowe — bowiem rozporządzenia rządowe są niezaskarżalne.

Następnie Rada Miejska uchwaliła wezwać Magistrat do opracowania regulaminu dla karetki pogotowia, oraz przyjąć do zatwierdzenia wiadomości poprawki, poczynione przez województwo w preliminarzu budżetowym na rok 1930—31, dalej uchwalono obłożyć opłatą za używanie jezdni przez samochody i tak płacić mają miesięcznie od kilometra: autobusy do 1 tonny — 8 groszy, 2 tonnowe 10 groszy, cięższe — 12 groszy.

W związku z ukończeniem prac przy przebudowie ulicy Grudziądzkiej magistrat przy-

szło zorientowany się w sytuacji dodał gazu i zdołał jeszcze tor ominąć.

Wycieczka rodaków z Warmii w Toruniu. Dnia 26. bm. w godzinach południowych przybyła do Torunia wycieczka rodaków z Warmii w ilości 150 osób. Po kilkuminutowym pobycie goście odjechali w dalszą podróż, kierując się do Poznania, Częstochowy i Warszawy.

Kurs dla kierowników kolonii letnich. Dnia 26. bm. zakończył się w Toruniu kurs dla kierowników kolonii letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska. Na kurs przybyło około 24 kierowników z Pomorza. Wykłady na kursie prowadzili pp.: Olech, radca kuratorjum Błazewski, nauczyciel Kowalski i Sawicki z Poznania.

Wylowienie topielca. Wylowiono z Wisły przy porcie drzewnym topielca płci męskiej. Są to zwłoki Feliksa Kilanowskiego, kaprala 4 p. lotn., który utopił się 23. bm. podczas kąpienia. Zwłoki odstawiono do kostnicy wojewódzkiej.

Włamanie i kradzież. Nieznani sprawcy włamali się za pomocą usunięcia zapory do piwnicy rolnika Ślązaka Jana w Skłudzewie w pow. toruńskim i skradli około 25 kg. wyrobów mięsnych i 45 kg. słoniny, ogólnej wartości 235 zł.

Kino „Mars” wyświetla piękny i wzruszający do łez obraz p. t. „Powrót z niewoli”, ponadto doborowy nadprogram.

stąpi w najbliższych dniach celem zatrudnienia bezrobotnych do rozkopania góry na Jakóbskim Przedmieściu, gdzie budowana będzie nowa linja tramwajowa, o czym już swego czasu pisaliśmy. Pieniądze na ten cel otrzymał już magistrat w wysokości 30 tys. złotych od rządu, drugie 30 tys. zł przeznacza znowu Magistrat. Poza to wybrano komisję, której zadaniem będzie obmyśleć plany zatrudnienia dalszych bezrobotnych. Do komisji wybrani zostali z ramienia Rady pp.: Pohl, Augustyniak, Pławski, Schab i Przybyszewski, z ramienia pracodawców pp.: Januszkiewicz, Brzeski, inż. Zdanowicz, z ramienia pracowników pp.: L. Kamiński, K. Górski, Malchrowicz.

W końcu obrad Magistrat zakomunikował Radzie Miejskiej, że dnia 28. bm. nastąpi podpisanie umowy kupna gruntów pod budowę fabryki chemicznej przez firmę belgijską. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży w sumie 250 tys. złotych, obrócone zostaną na dokończenie budowy gmachu wojewódzkiego.

Wiadomości z Tczewa.

Złote gody małżeńskie. W czwartek, dnia 26. bm. obchodzą małżonkowie Michał Litwiński — żoną Cecylją gody 50-letniego pożycia małżeńskiego. Jubilat, właściciel kamienicy przy ulicy Król. Jadwigi 7, murarz z zawodu, jest członkiem Tow. Czel. Katolickiej. I my dołączamy jubilatowi nasze serdeczne życzenia jak najdłuższego pożycia małżeńskiego.

Ostrożnie ze strażakami. Pewnemu uczniowi, który nieostrożnie nabijał korkiem strażaka, poparzyła dotkliwie dłoń masa wybuchająca podczas wiskania naboju. Chłopiec musiał się poddać opiece lekarskiej.

Kradzież roweru. Pozostawiony przez jednego z robotników Urzędu Dróg Wodnych w Tczewie rower w szopie, został stamtąd wyprowadzony. Złodziej zginął, nie pozostawiając śladu.

Z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Zapotrzebowano z naszego Urz. Pośr. Pracy 10 brukarzy do Gdyni.

Kurs straży pożarnych. W czwartek rano o godz. 8 nastąpiło otwarcie przez starostę p. Stachowskiego powiatowego kursu straży pożarnych. Udział w kursie bierze 78 uczestników z 14 ochotniczych straży powiatu tczewskiego. Instruktorami kursu są pp.: naczelnik Fr. Fabian, Cylikowski i Jeliński, wszyscy oficerowie straży pożarnej w Tczewie. Zastępca Związku Pomorskich Och. Straży Pożarnych jest p. inspektor Łęgowski.

Do odebrania. Znalezione okulary odebrać można w Magistracie pokój 9.

Koncert na Rynku. W niedzielę, dnia 29. bm. z okazji uroczystości Bractwa Strzeleckiego, strzelanie o godność króla kurkowego odbędzie się od godz. 12 do 13 koncert na rynku i przed starostwem.

Nowa świetlica S. M. P. na Nowemmieście w Tczewie. W niedzielę ub. poświęcił ks. kuratus Młynski nowo urządzoną świetlicę dla obu Stowarzyszeń Młodzieży Katolickiej męskiej i żeńskiej. Świetlica mieści się w suterynie domu parafjalnego; wyekwipowano ją bardzo skromnie ale dostatecznie dla celów Stowarzyszeń. Przemawiali, składając życzenia pp.: Kamiński w imieniu p. starosty, Józef Krajnik, prezes Tow. św. Józefa, Krzemienicki i ks. wikary Zaleski. Proszeni goście zapisałi się do księgi pamiątkowej.

W sprawie uczenia Poniatowskiej. Sprawa ta, jak już pisaliśmy przedtem, narobiła dużo wrzawy w naszym mieście. Wywieziona

List z Helu.

Wybrzeże polskie zaczyna oddychać ruchem letniskowym. W czerwcu zwiedzały morze wycieczki szkolne, a teraz letnicy już gromadnie się zjeżdżają. Morze się wspaniale przedstawia, tyle piękna i uroku, a właśnie w Helu zdrowotne powietrze. Hel się rozwinię i stanie się za poparciem społeczeństwa pierwszorzędnym miejscem wypoczynku, bo klimat tu bardzo zdrowy. Potrzeba tylko więcej nowoczesnych urządzeń i jeszcze większych wygód dla letników. Ceny są tu umiarkowane; jeśli jest jakaś różnica, to pochodzi z tego, że przywóz drogi. Rybacy są biedni. Połów ryb szczególnie w miesiącach: maju, czerwcu, nie opłaca się, bo ropa i sieci drogą, a ryb, flonder, niewiele. Dlatego starają się ekonomicznie swoje położenie ratować przez wydzierżawienie wszystkich swych pokoi mieszkalnych, bo sezon krótki, a opłaty wielkie na procenty i amortyzację pożyczek Banku Rolnego, który w Helu zeszłego roku wybudował nową kolonię rybacką, składającą się z 60 domów.

Prosimy zwiedzać Hel, popierając w ten sposób wybrzeże polskie, jego mieszkańców i państwowość polską i służąc znakomicie za tani grosz swemu zdrowiu. Komunikacja kolejowa czy statkiem z Gdyni jest bardzo dogodna.

Hel stoi pod wrażeniem ostatniej wielkiej procesji Bożego Ciała w niedzielę, dnia 22. bm. Była to uroczystość imponująca. Sąsiednie parafie przybyły z swymi pańnikami bardzo licznie w kompaniach z chorągiewkami, obrazami, sztandarami i to z Jastarni, Gdyni i Swarzewa. Uroczystą sumę odprawił znakomity śpiewak, ks. prob. Pronobis z Swarzewa, monstrancję z Najsw. Sakramentem niósł ks. prob. Stefański z Jastarni. Do mszy św. i przy Bożych domkach śpiewał bardzo udanie chór śpiewacki z Gdyni pod kierownictwem swego dyrygenta, a klasyczne utwory grała kapela kadetów z Cetniewa.

W procesji grała kapela parafjalna z Jastarni. Z duchowieństwa uczestniczyli w uroczystości, oprócz wyżej wymienionych księży, ks. prob. Sieg z Starzyna, ks. Surman z Gdyni i miejscowy ks. kuratus. Straż przy baldachynie pełniło Bractwo Strzeleckie z Pucka, a za celebrazem postępowała we wzorowym orдынku straż graniczna z Gdyni i półwyspu, z którą przybył p. inspektor Mamczyński z Gdyni. Zastęp kadetów z Cetniewa przystąpił ich dowódca p. pułk. Kunz, sam biorąc udział w uroczystości. Kadeci zdobyli sobie sympatię i wdzięczność ogólną przez swoją muzykę i oddane salwy uświetniającą cały przebieg uroczystości.

Ustawione ołtarze przy latarni, przy willi „Stella Maris”, Nadleśnictwie i przy willi „Świt” były znakomicie ustrojone i również wieś była gustownie przystrojona w zieleni, obrazy, chorągwie; nastroj ludność poważny, uroczystościowy. Szczególnym pięknem odznaczył się ołtarz p. Mazurkiewicza przy „Stella Maris”, oświetlony przepięknie elektrycznym światłem. Wogóle p. Mazurkiewicz, aptekarz z Pucka, zapisał się w parafii helskiej jako jej hojny dobroczyńca i miły pomocnik.

Całość uroczystości wypadła doskonale. Uroku dodawały honory wojskowe, salwy i wzorowy porządek, o który dbała policja z swoim komendantem i komisarzem straży granicznej p. Wojtkiewiczem. Należy się gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy się do tej wspaniałej uroczystości przyczynili, wzmacniając przez to przywiązanie do wiary i jej świętych tajemnic i równocześnie popierając myśl polską na wybrzeżu.

Towarzystwa Powstańców i Wojaków z Jastarni i Wielkiej Wsi też były, może i jeszcze inne.

Z Grudziądza.

Srebrne gody małżeńskie. Znany w mieście naszem i w powiecie dyr. Powiatowej Centrali Elektrycznej p. Rufin Średzki wraz z swą żoną małżonką z Górskich obchodził w dniu 26. bm. srebrne gody małżeńskie. Rano o godz. 10 odbyła się uroczysta msza św. na intencję państwa średzkich w kościele farnym, którą odprawił ks. prałat Dembek w asyście. Prezbiterium przybrane w zieleni i kwiaty efektywnie oświetlone robiło na licznie zebranych gości miłe wrażenie. Czcigodnym jubilatowi przesyłamy nasze najserdeczniejsze życzenia „ad multos annos”.

Dodatkowy pobór rekrutów. Podaje się do wiadomości, iż dodatkowy pobór odbędzie się na początku lipca br. w Grudziądzu w Domu Towarzystw ulicy Moniuszki nr. 8 dla następujących powiatów: dnia 2 lipca br. o godz. 9 dla miasta Grudziądza, dnia 3 lipca br. o godz. 9 dla powiatów: grudziądzkiego i Tucholskiego dnia 4 lipca br. o godz. 9 dla powiatów bródzkiego, lubawskiego i świeckiego.

Tow. Właścicieli Nieruchomości w Grudziądzu zawiadamia swoich członków, że walne zebranie odbędzie się w środę, 9 lipca br. o godzinie 7,30 wieczór (19,30), w sali hotelu „Pod Złotym Lwem” przy ul. 3 Maja, z następującym programem: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokołu, 3) sprawozdanie delegacji ze zjazdu w Warszawie, 4) wybór marszałka i sekretarza walnego zebrania, 5) sprawozdanie zarządu a) sekretarza, b) skarbnika, c) prezesa, 6) sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum, 7) wybór zarządu a) prezesa, b) wiceprezesa, c) skarbnika, d) sekretarza i 12 ławników, 8) zmiana statutu w myśl wniosku p. Wolnego, 9) sprawa wycieczki, 10) komunikaty zarządu, 11) wolne głosy i wnioski, 12) zamknięcie. O ile w wyznaczonym terminie nie zjawi się przepisowa liczba członków, odbędzie się następnego dnia pół godziny później z ważnością uchwał. — Za zarząd: Bienkowski, sekretarz.

Kurs zabawkarski i robót ręcznych w szkole przy ul. Klasztornej 5, w lipcu i sierpniu. Zgłoszenia do 3 lipca. Opłata 5 zł miesięcznie. Nauka 3—4 godzin dziennie. Z odpadków wy-

rabia się lalki, pieski, małpki, różne ozdoby salonowe, haft ręczny, wszelkiego rodzaju robotki kobiece, sztuczne kwiaty. Szczególnie dla uboższej ludności pożądane z powodu możliwości zarobkowania później. Dla osób mogących dopiero od godz. 7 wieczorem, osobny kurs.

Ostrzeżenie. Coraz częściej zdarzają się wypadki, że liczni bezrobotni przybywają do Grudziądza poszukując tutaj daremnie pracy. Osoby te, nie otrzymawszy pracy i będąc bez środków do życia, zwracają się następnie do Magistratu o wsparcie wzgl. zapomogi na koszt podróży powrotnej. — Magistrat ostrzega wszystkich udających się do Grudziądza w poszukiwaniu pracy, że na przyjęcie do pracy w tuł. mieście liczyć nie mogą. Liczba bezrobotnych miejscowych wynosi kilka tysięcy osób a niektóre przedsiębiorstwa przewidują dalsze redukcje pracowników. Również Magistrat zaznacza, że wobec znacznych kosztów z tytułu opieki nad bezrobotnymi miejscowymi nie mogą bezrobotni przyjezdni liczyć na żadną pomoc ze strony Magistratu względnie ewtl. zasiłek na koszt podróży powrotnej. — Magistrat m. Grudziądza.

Echa sprawy tartaku parowego.

W jednym z ostatnich numerów naszego pisma ukazała się wiadomość, jakoby tutejszy Magistrat nie liczył się zupełnie z opinią komisji budowlanej, oddając budowę domów robotniczych firmie Tartak Parowy, którego właściciele nie są zupełnie fachowcami, gdyż jeden jest z zawodu młynarzem, a drugi młeczarzem. Sfery rzemieślnicze były ogromnie oburzone, że Magistrat popiera firmę niefachową. Przecież wiadomo, iż firma niefachowa nie jest nigdy w stanie zrobić tego, co firma fachowa. Często musi właściciel domu lub inny polecający firmie niefachowej wykonać jakiegokolwiek prace grubo dopłacić do nich, gdyż po wykonaniu tychże przekona się, lecz niestety zapóźno, że „dzieło, które zwykło mistrza chwalić” okazało się najprymitywniejszą fuszerką. Budowniczo-fachowcy w swych obecnych ofertach podają te same ceny co firma Tartak Parowy, która zastrzegła w ofercie, że podejmie się wykonania robót pod warunkiem, iż otrzyma zamówienie na wykonanie 4 domów. I o dziwo, Magistrat oddał tej firmie podobno 4 domy do wybudowania, a budowniczym-fachowcom po dwa. Podział ma podobno być taki: po 2 domy z I-szej i II-giej serji otrzyma wymieniona, tak specjalnie protegowana firma, a 5 dalszych po jednym domu otrzymają budowniczo-fachowcy, o ile cena ich będzie równa z ceną Tartaku Parowego. Gdzież jest tutaj sprawiedliwość, że Tartak Parowy otrzymuje 4 domy do budowania, a mistrzowie murarscy lub budowniczo-fachowcy jeden dom. Mówią w mieście, iż pewni ludzie, znani obywateli, których nazwisk nie omieszkamy wymienić, są „cichymi współnikami” Tartaku Parowego i dlatego są uprzywilejowani przez Magistrat grudziądzki.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy i przedstawimy ją w szerszych zarysach.

Katastrofa samochodowa pod Chojnicami. Samochód rozbity. — Ofiar w ludziach nie było.

Z Chojnic donoszą: Dnia 27 zdarzyła się katastrofa samochodowa pod Chojnicami. Na miejsce wypadku udał się Wasz sprawozdawca, który zebrał następujące szczegóły:

Samochód ciężarowy firmy Danziger Eisen-Handelsgenossenschaft z Gdańska zdążył z Gdańska do Chojnic. Na 10-m kilometrze pod Chojnicami pekiła w przednim kole lewa opona. Kierowca stracił panowanie nad samochodem i wypadł z samochodu wraz ze swym kolegą. Samochód w pełnym biegu wjechał w las. Pierwsze drzewo, które sta-

nęło mu na przeszkodzie, zostało zupełnie ścięte. Drugie, nieco cieńsze, zostało wyrwane z korzeniami. Motor został silnie uszkodzony.

Kierowca samochodu niejaki August Sydek z Gdańska wyszedł z katastrofy bez szwanku. Natomiast jego pomocnik niejaki Kaspar Horst, odniósł lekkie rany na ręce, twarz i kolanie.

Z całego wypadku zastanawiającym jest fakt, że samochód mając 50 ctr. ciężaru, wjechał do rowu, nie przewrócił się, lecz przejechał go, stanąwszy dopiero przed grubym drzewem.

Rząd radzi o położeniu gospodarzem. O pomoc dla rolnictwa i robotników.

Warszawa, 25. 6. (PAT). Na posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów w dniu 24 czerwca br. p. minister rolnictwa przedstawił w obszernym referacie ogólną sytuację w rolnictwie ze szczególnym uwzględnieniem stanu zapasów w końcu bieżącego roku gospodarczego zbiorów przewidzianych i widoków w dziale zbóż, w zakresie produkcji zwierzęcej i w dziedzinie gospodarki rolnej p. minister rolnictwa scharakteryzował potrzeby tych działów, wytwórczość oraz możliwość zaspakajania tych potrzeb w granicach środków, jakimi rząd dysponuje. W dalszym ciągu przemówienia omówiono wyniki konferencji ze sferami rolniczymi w sprawie wytycznych polityki rolnej, a szczególnie oświetlenia spraw, związanych z kwestją prolongaty zobowiązań rolniczych z poprzedniego okresu gospodarczego. W zakończeniu referatu p. minister poinformował o dalszych wnioskach, opracowanych przez jego resort, a zmierzających do złagodzenia kryzysu w rolnictwie. W dalszym ciągu posiedzenia p. wiceminister pracy i op. społ. dr. Hubicki scharakteryzował w obszernym referacie obecną sytuację na rynku pracy zarówno ogólnie, jak i w poszczególnych ga-

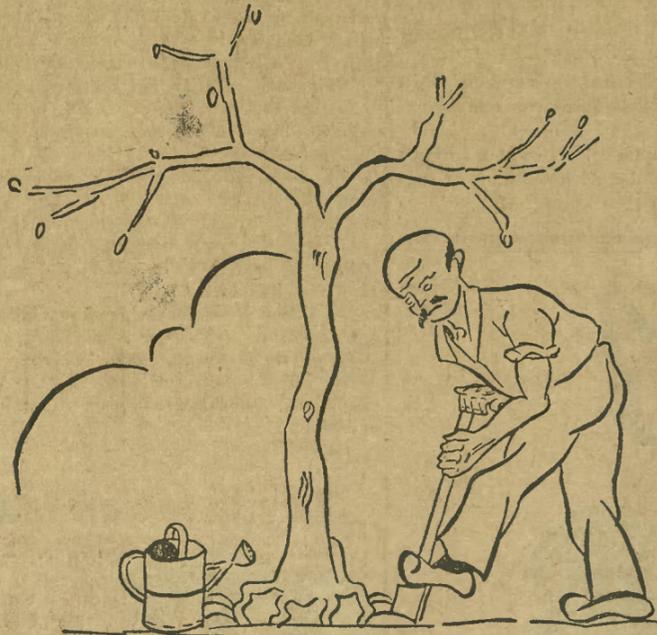
łęziach przemysłu. P. wiceminister Hubicki przedstawił również szczegółowo stan wykonania uchwał komitetu ekonomicznego ministrów, odnoszących się do walki z bezrobociem, w szczególności działalność funduszu bezrobocia, akcję pomocy specjalnej z funduszy rządowych, akcję subwencjonowania samorządów na cele zatrudnienia bezrobotnych w pracy produktywnej i akcję kredytów na te same cele.

Niemcy żądają ratyfikacji umów likwidacyjnej i handlowej ze strony Polski.

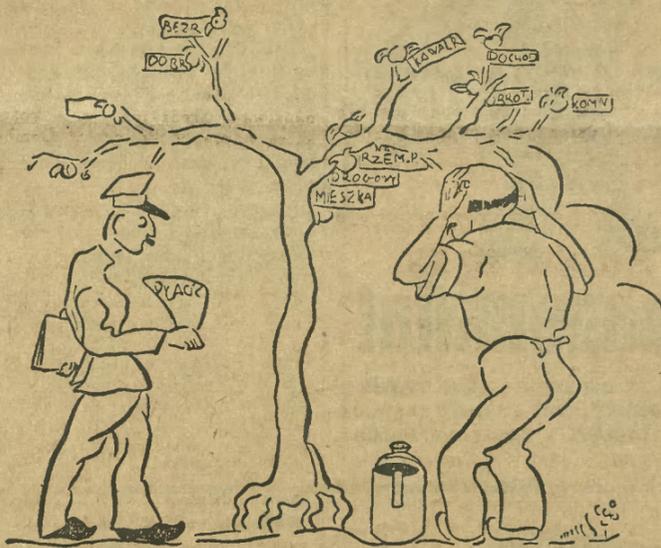
Z Berlina donoszą: W toku dyskusji w Reichstagu minister spraw zagr. Rzeszy Curtius, odpowiadając na zarzuty, podniesione przez mówców opozycyjnych, zapewnił, że w dalszym ciągu z całym poświęceniem zajmować się będzie osobiście problemem niemiecko-polskich stosunków i że nie ustanie w wysiłku celem obrony mniejszości niemieckiej, zamieszkałej na obszarze Marchii wschodniej oraz po drugiej

stronie granicy. Te właśnie cele — oświadczył minister — skłoniły mnie do dolożenia wszelkich wysiłków, aby umowa likwidacyjna niemiecko - polska została przez Niemcy przyjęta. Ubolewam nad tem, że podczas, kiedy Niemcy umowę tę ratyfikowali. Polska do dziś dnia ratyfikacji tej jeszcze nie przeprowadziła. W umowie samej ratyfikacja postanowiona została jako obowiązek, oparty na prawie międzynarodowym. Nie wątpię w to, że Polska obowiązek ten wypełni. Jeżeli to do dziś nie nastąpiło, to winę ponoszą stosunki wewnętrzno - polityczne w państwie polskim. W tych dniach zaprosiłem posła Rauschera do Berlina celem omówienia z nim spraw niemiecko - polskich. Został on wezwany, aby znaleźć sposób i grunt, umożliwiający jaknajrychlejsze przeprowadzenie ratyfikacji umowy przez Polskę. To samo odnosi się jednakże i do ratyfikacji niemiecko-polskiej umowy handlowej. Już w tej sprawie domagać się będziemy kategorycznie, aby po ratyfikacji z naszej strony również Polska umowę tę ratyfikowała.

Rozwój gospodarczy w Polsce.



Nasz przemysłowiec zasadza drzewko



i zbiera takie owoce!

Obieg banknotów znacznie się zmniejszył.

Ostatni bilans Banku Polskiego.

(PAT) Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę czerwca b. r. wykazuje zapas złota 702 mil. 632 tys. zł t. j. o 173 tys. zł więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 15 milj. 318 tys. zł do sumy 251 milj. 627 tys. zł, również i niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 2 milj. 328 tys. zł do sumy 111 milj. 664 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 9 milj. 566 tys. zł i wynosi 564 milj. 185 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 266 tys. zł do 71 milj. 874 tys. zł. Inne aktywa wynoszą 129 milj. 214 tys. zł, zatem o 1 milj. 474 tys. zł mniej niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 23 m. l. j. 120 tys. zł (331 milj. 46 tys. zł). **Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 53 milj. 246 tys. zł** (1.207 milj. 99 tys. zł).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 45,68% (15,68% ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 62,04% (22,04% ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 52,21%.

Tydzień gospodarczy.

Każdy musi się pogodzić z faktem współzależności gospodarczej wszystkich państw. Zupełna samowystarczalność jest tak samo nieziszczalna, jak najszczytniejsze hasła, któremi nazbyt często lekkomyślnie szafują różni przywódcy partyjni. Niema poprostu takiego kraju, który w dziedzinie gospodarczej nie potrzebowałby drugiego kraju. Wmawiana w świadomość obywatelską i wtłaczana w mózgowicę ludzką

ideologia samowystarczalności

spełnia niwaulpliwie bardzo ważne funkcje. Zwłaszcza w kraju o charakterze wybitnie rolniczym, jak Polska, gdzie przemysł w swem stadium rozwoju ma wielkie trudności do zwalczania, ochrona tego przemysłu jest konieczna. Jednakże mimo tych dążeń samowystarczalności, również konieczna jest współpraca gospodarza między narodami. Zdrowa logika i zimne wyrachowanie nakazuje: produkty gospodarcze, których jest nadmiar w kraju wywozić zagranicę, na odwrót zaś inne artykuły nie wyrabiane w kraju znowu sprowadzać z zagranicy.

Absolutnie więc samowystarczalnego państwa niema w krajach cywilizowanych. Czas za Robinsona Crusoeo, gdzie człowiek sam sobie wystarczał, należą do epoki już dawno minionej. Dziś wymiana, rozwój komunikacji i handlu zagranicznego są tak wielkie, że również nie do pomyślenia jest zupełne izolowanie się od reszty świata

wysokim murem celnym. A jednak, cóż oznacza piękny projekt Pan-Europę gospodarczej wielkiego meża stanu Brianda i na co przydadzą się ogromne prace przygotowane do urzeczywistnienia tych pięknych idei, skoro nagle

Stany Zjednoczone wypowiedziały wojnę gospodarczą Europie,

za którą uważać należy niesłychane podwyższenie amerykańskiej taryfy celnej. Tyśiąc i sto pozycy taryfy uległo podwyższeniu, dochodzącemu do 50 procent dotychczasowego poziomu.

I stało się to mimo protestów prawie wszystkich państw, mimo kryzysu gospodarczego, pogarszającego coraz bardziej położenie zarówno Stanów Zjednoczonych jak i całej Europy. Francja, Szwajcaria i inne państwa zareagowały na to bojkotem towarów amerykańskich i liberalna prasa francuska uważa ten moment wypowiedzenia wojny gospodarczej Europie przez Stany Zjednoczone za bardzo wskazany, ażeby narreszcie poważnie zastanowić się nad

stworzeniem europejskiej unji gospodarczej.

Tylko w ten sposób będzie można najlepiej paraliżować gospodarczą akcję wojenną amerykańskich geszefciarzy. Wniosek taki przy obecnej konstelacji gospodarczej bardzo fantastyczny.

Jeżeli chodzi o Polskę, to nasz wywóz do Stanów Zjednoczonych i tak stosunkowo nieznaczny, bardzo na tem ucierpi. Przywóz nasz coprawda jest 23 większy niż wywóz

nasz do Stanów Zjednoczonych; jednakże hamowanie przywozu polskiego różnicę tę niewątpliwie jeszcze pogłębi.

Bardzo aktualną jest również sprawa niedojścia do skutku konwencji genewskiej o zniesieniu zakazów i ograniczeń przywozu i wywozu. Owoce blisko 3-letnich pertraktacyj w tej sprawie poszły na marne. Aczkolwiek konwencja ta została przez nas podpisana, według wyjaśnień ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego ratyfikowana nie będzie. Podobna nie dawała nam nic, a odbierała nam sporo. Jakie będzie wrażenie zagranicą nieratyfikowania tej umowy antyreglamentacyjnej, niewiadomo. Przypuszczalnie — drugocące.

Tymczasem w kraju zamiast lepiej coraz gorzej.

Stwierdza to nawet Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych w swem ostatnim sprawozdaniu, że „sytuacja gospodarcza nie uległa nadal żadnej poprawie”.

Przedewszystkiem czytamy m. in.: redukcja stanu zatrudnienia, rozmiary ruchu budowlanego są w dalszym ciągu niewielkie, a położenie rolnictwa pozostaje nadal bardzo trudne.

Na rynku pieniężnym odczuwa się w dalszym ciągu względną obfitość gotówki, która wywołuje tendencję do obniżenia stopy procentowej. Mimo to stan wypłacalności uległ ostatnio ponownemu pogorszeniu.

Ogólny przybliżony odsetek weksli protestowanych podniósł się z 15,5% w kwietniu

do 13,8% w maju. Podobnie zwiększył się odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim z 6,08% do 6,34%.

Silna fala protestów wekslowych, upadłości i nadzorów sądowych jest jedną z najważniejszych przyczyn, które skłoniły kupców zagranicznych do wydatnego ograniczenia kredytów towarowych. Wynikająca stąd konieczność szybszego, niż poprzednio, pokrywania zobowiązań za importowane towary odbija się ujemnie na stanie rezerw dewizowych Banku Polskiego.

Obraz smutny, niepokojący...

Zaznaczyły się ostatnio dość

silne wahania cen zboża,

Tendencja zwyżkowa spowodowana została z jednej strony pogłoskami, jakoby rząd zwrócił się do kilku wielkich firm zbożowych z żądaniem nadesłania wiążącej oferty na dostawę kilkuset wagonów żyta, a z drugiej strony wiadomościami o stratach w zasiewach, spowodowanych długootrwałą suszą. Szczególnie dotkliwie ucierpiały zasiewy na ziemiach lekkich i to zarówno jare jak i ozime. Najsilniej na te wiadomości zareagowała giełda warszawska, która w ciągu kilku dni podniosła ceny żyta z 15,75 na 19,50 zł, pszenicy z 42,50 na 44,00 zł.

Na rynkach światowych położenie w dalszym ciągu jest niepomyślne. Należy oczekiwać jaki obrót wezmą rokowania o umowę żytnią polsko-niemiecką, którą ma być przedłużoną.

A. K-ski.

Poszukiwani.

Za oszustwa, dokonane na terenie miasta Bydgoszczy na szkole różnych firm, władze poszukują Leona Paradowskiego, zamieszkałego ostatnio przy placu Poznańskim w Bydgoszczy, który to Paradowski zbiegł przed odpowiedzialnością i ukrywa się w niewiadomym miejscu.

Za różne sprzeniewierzenia i oszustwa władze policyjne poszukują Henryka Lubiszewskiego, ostatnio zamieszkałego w Kapuściskach. Lubiszewski dopuścił się również oszustwa matrymonjalnego, dając na zapowiedzi z pewną panną, będącą żonatą i ojcem dzieci.

Władze sądowe poszukują 35-letniego Konstantego Kurnatowskiego, ostatnio zamieszkałego w Bydgoszczy, który przed karą ułotnił się w niewiadomym kierunku.

Władze sądowe i prokuratorskie poszukują za cały szereg włamań i kradzieży dokonanych w Bydgoszczy, 26-letniego Stanisława Szymańskiego, przebywającego ostatnio w Bydgoszczy. W razie ujęcia należy go oddać w ręce policji.

Z „zamilowania” chciał zostać Szerlok-Holmesem.

Są ludzie, którym się przykrzy ucziwa, rzetelna praca na kawałek chleba, więc szukają sposobów łatwiejszego i szybszego zdobycia pieniędzy kosztem i krzywdą innych. Do takich należy 32-letni piekarz, zamieszkały w Kruszewicy Stanisław Dziwnik, któremu widocznie uprzykrzyło się wypiekanie bułek i chleba, bo powziął myśl odegrania roli agenta policyjnego. Przybywszy do Bydgoszczy usiłował, względnie przeprowadzał rewizje domowe, podając się za urzędnika policji śledczej. Okazywał się jednak bardzo łaskawym, gdyż mimo, że miał, jak mówił, surowy obowiązek przeprowadzenia rewizji, to jednak za pewną „grzeczność” gotów był z „grzeczności” odstąpić od tego niemilego tak dla niego, jak i dla nagabywanego aktu.

Przy jednej jednak z takich „czynności” w pewnej firmie bydgoskiej przy ulicy Śniadeckich, został ujęty przez prawdziwego kryminalnego. Tłumaczył się, że z zamilowania chciał zostać Szerlok-Holmesem.

Czy jesteś członkiem Komitetu Floty Narodowej?

Okręgowy Komitet Floty Narodowej z siedzibą w Bydgoszczy apeluje do wszystkich Obywateli i Obywaterek o zapisanie się na członków Komitetu Floty Narodowej. Niskie składki roczne począwszy od 1 zł umożliwiają każdemu należenie do akcji Komitetu nie obciążając jego możliwości płatniczej.

Obywatelu! spełnijcie swój obowiązek moralny!

Okręt, który zostanie zbudowany z Waszych składek powiększy Flotę Narodową Polski. Bogatą Flotę Narodową musi mieć każde państwo, które ma dostęp do morza, a nie chce być zależnym od innych państw i płacić obcym krajom miliony za frachty morskie.

Potęga mocarstwowa naszej Ojczyzny, dobrobyt w kraju zależy tylko od wielkiej i dostatecznej Floty Narodowej.

Ze względu na obecny czas urlopowy i wakacje zwracamy się gorąco do wszystkich Członków-Korespondentów Komitetu Fl. Nar. aby wszędzie gdzie będą przebywali, szerzyli ideę Floty Narodowej i zyskiwali jak najwięcej członków do tej zbożnej akcji jaką jest zwiększenie Floty Narodowej Państwa drogą publicznych składek.

Wyprzedaż u B-ci Mateckich — oto sensacja najbliższych 14 dni.

Po upływie sezonu wiosennego pozostałe jeszcze towary, podlegające modzie danego sezonu, muszą być za wszelką cenę usunięte, raz żeby uprzyjemnić szerokiemu ogółowi swych klientów tani zakup, uzyskując zaufanie na przyszłość, a dalej z czysto gospodarczych okoliczności wyprzedania zapasów letnich, które muszą być zastąpione towarami jesienno-zimowym.

To też jak to wynika z dzisiejszego ogłoszenia Dom Towarowy Bracia Mateccy wyrzucił wielkie ilości towarów po cenach zdumiewająco niskich, prosto za becen. Ażeby uprzyjemnić tak rzadką okazję taniego kupna jak największemu zespołowi Szanownej Klienteli, która jeszcze nie zaopatrzyła się w artykuły letnie, zastrzegła sobie Firma sprzedaż tylko konsumentom bezpośrednio, wyłączając odsprzedawców i większymi partjami.

Komunikując powyższe zalecamy wszystkim, którym zależy na tanim zakupie, ażeby nie zwlekając pośpieszyli na Stary Rynek do Braci Mateckich, gdyż opóźnienie może nie dać odpowiedniego doboru, ponieważ do wyprzedania wyłożono ściśle ograniczone ilości.

Przez cały czas trwania wyprzedania, dzieci zostają obdarzone różnokolorowymi balonikami.

Głosy czytelników.

„Nieposzanowanie święta katolickiego w Gazowni Miejskiej”.

W związku z listem otrzymanym z kół czytelników, a umieszczonym we wczorajszym numerze pisma naszego pod powyższym tytułem, zjawili się dziś w redakcji naszej pp. inżynier chemii Jan Wyżnikiewicz, inżynier-mechanik Ignacy Banaszek i kursista Marjan Radziszewski ze Środy, którzy oświadczyli co następuje:

1) W święto Bożego Ciała kursu nie było; był jedynie pokaz gazowni o godz. 4-jej po południu, a o godz. 8-jej wieczorem odbyło się wyświetlanie przezroczy w Miejskiej Szkole Wydziałowej.

2) Pan dr. Aleksander Szulce, inżynier-doradca w sprawach gazowniczych, nie jest Niemcem, lecz Polakiem i rzymsko-katolikiem, pochodzącym z Pomorza.

3) Pana dyr. Klimczaka w owym dniu nie było w domu. Znajdował on się na urlopie, z którego wrócił dopiero w poniedziałek dnia 23. 6. br. Pan dyr. Klimczak jest katolikiem, chodzi do kościoła i ma zakupione miejsce w ławce kościelnej.



Kto zapomniał

odnowić przedpłatę na „Dziennik Bydgoski”, może to uczynić jeszcze dziś w każdym urzędzie pocztowym.



Nr. 84.

Szarada.

Wspak pierwsza jest w alfabecie, A druga w zaimkach znajdziecie; Wspak całość bez pierwszej litery (A wszystkich zaledwie masz cztery) Da postać biblijną zbyt znaną, Wprost zato świętego miano; Wśród redaktorów też grona Jeden go ma za patrona.

Nr. 85.

Arytmograf.

Dobierz spółgłosek zamiast podanych liczb i uzupełnij nazwy w sześciu miast, tak w rzędy poziome ustawionych, że grupa czterech zgłoszek w kierunku pionowym powtarza się.

1 y 2 3 o 4 5 6 5
7 a 8 a 4 5 6 5 a
7 8 y 4 5 6 5 y 9
10 i 4 5 6 5 a 9 y
o 4 5 6 5 a 8 a 11
4 5 6 5 a 11 o 12 a.

Rozwiązanie szarad:

Nr. 82. Kain, wino, kwik, Anna, niwa, niania, kawa, kawka, wianki.

Nr. 83. Łupa — upał.

Traine rozwiązania szarad nadśializ:

Miejscowe: St. Kaczmarek, L. Kochmańska,

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Koło Ch. D. Małe Bartodzieje (Zimne Wody).

Zebrań miesięczne odbędzie się w niedzielę 29 bm. o godz. 15 (3 popoł.) w lokalu p. Komarnickiego przy ul. Toruńskiej.

Na porządku dziennym b. ciekawy referat. Z powodu ważnych spraw, obecność wszystkich członków konieczna.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Posiedzenie zarządu okręgowego

odbędzie się dziś w sobotę o godz. 5-jej po południu.

Ze względu na ważność spraw i wyjazd prezesa na 1 miesiąc, obecność wszystkich członków zarządu konieczna.

Konferencja zarządów filijnych i mężów zaufania odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 czerwca br. o godz. 6 w lokalu p. Błocha przy ulicy Jana Kazimierza (naprzeciw sądu okręgowego). Uprasza się o liczne przybycie.

Zebrań Ch. Z. Z. filij Siernieczek (tartaki) odbędzie się w sobotę, dnia 28. bm. o godz. 6,30 wieczorem w lokalu p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej.

Zebrań filij Zimne Wody odbędzie się w niedzielę, dnia 29. bm. o godz. 3 po południu w lokalu p. Komarnickiego przy ul. Toruńskiej.

Zebrań stolarzy odbędzie się w środę, dn. 2 lipca br. o godz. 7 w lokalu p. Błocha przy ul. Jana Kazimierza.

— Wspólna wycieczka rodzinna filij stolarzy Ch. Z. Z. odbędzie się w niedzielę, dnia 29 czerwca do Oplawca. Zbiórka przy dworcu małej kolejki. Odjazd o godz. 11. W razie niepogody wycieczka odbędzie się w następną niedzielę.

Z życia towarzystw.

Cech krawiectwa damskiego. Zebranie plenarne wszystkich członków, oraz zarządu i komisji odbędzie się w dniu 30. bm. t. j. w poniedziałek, o godz. 19 w lokalu „Pod Lwem” Marsz. Focha 71.

S. M. P. „Gwiazda”. Zebranie zarządu w poniedziałek, o godz. 19,30. Zebranie plenarne w czwartek, 3 lipca w sali parafjalnej przy kościele św. Trójcy.

Stow. Pań pracujących w handlu i konfekcji. Wycieczka w niedzielę, 29. bm. do III. służy. Zbiórka o godz. 1,30 przy kościele św. Trójcy.

K. S. „Brda”. Dziś o g. 19,30 w lokalu p. Kamińskiego (Okole) schadzka informacyjna. Komplet II. druž. z powodu niedzielnych zawodów pożądany.

Bydgoski okręg Kat. Stow. Młodzieży. Dnia 6 lipca odbędzie się nasz zlot okręgowy w miasteczku Kcyni, pow. szubiński. Udział wszystkich druhów obowiązkowy. Gotów.

K. S. „Siła”. Dziś w sobotę trening o godz. 20-jej, w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego 6.

Tow. Czeladzi Katolickiej. Pieniądze wpłacone na wycieczkę do Chełmna, towarzystwo zwraca.

„Lutnia”. Dnia 29. bm. o godz. 9 występ w kościele Klarysek. Komplet konieczny.

Zw. Pracowników Kupieckich. W środę, 2 lipca br. o godz. 20 w hotelu Lengninga zebranie plenarne. Na porządku obrad interesujący wykład oraz zatwierdzenie nowego statutu, który ma niebawem wejść w życie i który jest wyłożony do przeglądu przez członków przy ul. Mazowieckiej 43 we wtorek, 1 lipca br. o godz. 18,30 do godz. 20.

„Sokół” V. Okole-Wilczak. Pogrzeb naszego długoletniego członka honorowego, s. p. druha inż. Krzywca odbędzie się w sobotę. — Zbiórka wszystkich druhów i druhien o godz. 15,30 na starym cmentarzu.

Koło Absolwentów publicznej szkoły do kształcącej zawodowej w Bydgoszczy. Zebranie odbędzie się w środę, 2 lipca o godz. 20 w szkole przy ul. Chwytowo 12. Na porządku dziennym: przyjęcie nowych członków, wykład, ogólne. Uprasza się o punktualne przybycie.

S. M. P. „Napród”. We wtorek punktualnie o godz. 19 odbędzie się miesięczne zebranie Stowarzyszenia. Ważne sprawy m. in. sprawa zlotu w dniu 6 lipca.

Kat. Tow. Robotników Polskich par. Serca Jezusa. Zebranie miesięczne w niedzielę, 29. bm. po niesporach o g. 4,30 w sali p. Mellera. Sprawa wycieczki na dzień 6 lipca do służy kwiatowej i referat ks. prof. Preysa „O kongresach eucharystycznych”.

S. M. P. „Promyk”. Przypominamy wszystkim druhom adorację Najśw. Sakramentu w niedzielę, 29. bm. rano od godz. 6—7.

Okręg Stow. Młodzieży Polskiej. Zebranie wszystkich zarządów S. M. P. w poniedziałek dnia 30. bm. o godz. 19,30 w salce przy kościele św. Trójcy. Sprawa zlotu okręgowego dnia 6 lipca w Kcyni. Zgłoszenia zawodników należy nadesłać najpóźniej do dnia 30. bm. na ręce sekr. okręg. St. Tobolskiego, Bydgoszcz, ulica Łokietka 24.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 27. 6. 1930 roku. płacono za 100 kg. w zł.

Table with 2 columns: Commodity name and price range. Includes items like Żyto, Pszenica, Jęczmień przemiałowy, etc.

Stow. kupców zbożowych i nasiennej na Pomorzu

Table with 2 columns: Commodity name and price range. Includes items like Pszenica dworska, Pszenica targowa, etc.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Table with 2 columns: Bond type and value. Includes items like 5% Pożyczka konwersyjna, 7% oblig. miasta Poznania, etc.

Giełda warszawska

Table with 2 columns: Bond type and value. Includes items like 5-proc. poź. premj. dol., 5-proc. poź. konw., etc.

Bank Polski płacił dnia 28 czerwca za:

Table with 2 columns: Currency type and value. Includes items like dolary amerykańskie, funty szterlingowe, franki szwajcarskie, etc.

Stan wody w Wiśle w dniu 28 czerwca rano: Zawichost 0,57, Warszawa 0,61, Plock 0,15, Toruń —0,6, Fordon —0,10, Chełmno —0,19, Grudziądz —0,3, Korzeniewo 0,22, Piekło —0,55, Tczew —1,00, Einlage 2,10, Schievenhorst 2,36.

Gimnazjum Żeńskie T. N. S. W.

przyjmuje na podstawie świadectw szkolnych **wpisu:**

1. do I—VI kl. gymn.
2. do I—III kl. wstęp. dla dziewcząt i chłopców od 6—10 lat.
3. do klasy wstępnej wyższej, dla dziewcząt i chłopców z programem kl. 4-jej szkoły powsz. czyli I gimn.

Informacje w kancelarii szkoły ulica Kujawska 126 (róg Zbożowego Rynku), przed poł. 10—1 i po poł. 4—7. Telef. 1729.

16578

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Autorowi uwag o „Ognisku“. Rzecz ta dla nas spóźniona. Z materiału skorzystamy jednak w duchu Pańskich uwag. Podzielimy najzupełniej Pańskie zdanie, że panom z „Ogniska“ nie jest do twarzy rola kultur-tręgerów. Skromnością zresztą panowie ci nigdy nie grzeszyli.

Tow. P. i W. w Chojnicach. Z powodu spóźnionego nadesłania nam odpowiedzi nie zamieścimy. Oburzenie „Konitzer Tageblattu“ nie jest uzasadnione, głównie z tego względu, że podobne pisma nie znajdują słów nagany dla wybrków niemieckich, a nie umieją zrozumieć, że Polakom przypominają się historyczne krzywdy.

P. Zaborowskiemu z ulicy Sielanka 10. Szanowny pan się myli, sądząc, że tylko w jego domu wydawano bezinteresownie wodę biorącym udział w procesji Bożego Ciała na Bielawkach. Takich domów było więcej, które godnie spełniły ten chrześcijański obowiązek i nasza notatka nie odnosi się do tych osób. Ale były również takie domy, w których kazano sobie płacić za wodę — i to po 10 gr za szklankę. Nie jesteśmy zdania Sz. P., aby osoby te zaraz piętnować po nazwisku, gdyż na pierwszy raz upomnienie może wystarczyć, aby w przyszłości tego nie robiono. Prawdziwość naszej notatki może potwierdzić zarząd Towarzystwa Robotników Kat. parafii Szwederowa.

Głupi wybryk młodocianych łobuzów.

Dnia 25. bm. w godzinach przedpołudniowych, kilka wyrostków, wążajęcej się po ulicy Gdańskiej pozwoliło sobie na głupi żart, który naraził na pośmiewisko jedną z przechodzących pań.

Młodociani łobuzy zauważyli stojącą przed jednym z okien wystawowych jakąś elegancką panią, którą obrali sobie za przedmiot swego wybryku. Na kawałku białego kartonu wypisali niebieskim ołówkiem wyrazy „Jestem do wzięcia“, poczem karton ten na zakrzywionej w haczyk szpilce przypięli owej pani niepostrzeżenie z tyłu do sukni. Ten i ów z przechodniów, widząc napis, zatrzymywał się ze śmiechem, myśląc że to może jakaś reklama. Zebrała się większa ilość gapiów, a wśród nich rozmieszeni swym niemądrym dowcipem niedorostki, którzy zachowaniem swoim zwabiali coraz więcej widzów. Powstał ogólny śmiech. Wreszcie zauważyła to owa pani, która nie wiedząc o co chodzi, zapytała co się stało? Otrzymawszy jednak w odpowiedzi tylko śmiech, zażenowana poszła dalej, lecz widząc, że zebrani gapie idą ze śmiechem za nią, poprosiła jednego z przechodzących panów, aby zechciał wytłumaczyć jej, co to wszystko znaczy, dlaczego ci ludzie śmieją się z niej i nie dają jej iść spokojnie. Dopiero ten pan odpiął jej fatalny karton, zgromił głupi wybryk, oraz gapiów i wyprowadził nieznaną z przykrych sytuacji.

Niedorostki, którzy dopuścili się niemądrego wybryku, zasłużyli na porządną chłostę.

KRONIKA BYDGOSKA.

Zjazd Związku Urzędników Kolejowych. Dnia 29 bm. o godz. 10-jej odbędzie się w Bydgoszczy na sali restauracji „Pod Lwem“ przy ulicy marszałka Focha zjazd kancelistów i kandydatów Związku Urzędników Kolejowych. Kolegów kancelistów uprasza się o gremjalne wzięcie udziału.

Kradzież ramy od roweru. W nocy z 23 na 24 bm. nieznaną sprawcy włamali się w Bydgoszcz na sali restauracji „Pod Lwem“ przy ulicy marszałka Focha zjazd kancelistów i kandydatów Związku Urzędników Kolejowych. Kolegów kancelistów uprasza się o gremjalne wzięcie udziału.

Ujęto: jedną osobę za nielegalne przekroczenie granicy, 2 włóczęgów, 1 pijaka, 4 niewiasty za przekroczenia policyjno-obywatelskie i jednego osobnika za uprawianie gier hazardowych w lesie bocianowskim.

Udawał urzędnika śledczego. Donosiliśmy o ujęciu niejakiego Dziwnika, piekacza, który podawał się za urzędnika kryminalnego, powołanego do przeprowadzenia rewizyj domowych, od których jednak za małą „grzeczność“ odstępował. W ślady Dziwnika poszedł 32-letni Stanisław Kosmecki, pomocnik szewski, który również podając się za urzędnika śledczego, przeprowadzał po różnych domach rewizje, a za odstąpienie od nich kazał sobie płacić.

Ostrzegamy więc czytelników przed tego rodzaju ptakami.

Włamanie do mieszkania. Dnia 23 bm. niewyśledzeni dotąd złodzieje włamali się do mieszkania p. Heleny Wollmann przy ul. Diugosza 12, gdzie skradli jedno ubranie granatowe i jedną czarną skórzaną tekę do akt, wartości ogólnej 280 zł.

Kierownictwo pensjonatu dla uczenia szkolnych podaje do wiadomości, że wpisy na przyszły rok szkolny przyjmuje od dziś do 15 lipca. Zakład urządzony według najnowszych zasad higieny. Warunki dogodne. Zgłoszenia przyjmuje się od godz. 11 do 1 i 16-18 przy ul. Łokietka 5, II. p. prawo. (16813)

AGENTURE „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“

u p. Wolniewskiego w Mroczy zlikwidowaliśmy. Z dniem 1. lipca br. nową agenturę powierzyliśmy

p. Kazimierzowi Truskawskiemu, Rynek 31, do którego należy zwracać się odtąd we wszystkich sprawach dot. prenumeraty naszego pisma.

Przedpłata „Dziennika Bydgoskiego“ miesięcznie wynosi w agenturze zł 3,15, z odnośnieniem w dom zł 3,54, pojedynczy egzemplarz 20 gr.

Dnia 24-go czerwca 1930 r. zmarł nagle

ś. p.

Inżynier Aleksander Krzywiec

były więzień stanu

W Zmarłym tracimy ideowego współpracownika.

Bydgoska Rada Okręgowa
Bezp. Bloku Współpr. z Rządem

16796

7772)



Pomniki - nagrobki

w różnych stylach i gatunkach, posadzki - stopnie - balustrady oraz wszelkie w zakres wchodzące prace wykonuje najtaniej na dogodnych warunkach spłaty

Pierwszy Polski Zakład Kamieniarsko-rzeźbiarski

TEOFIL STREHLAU
Bydgoszcz, Błonia 17.
Założ. 1905 r. Założ. 1905 r.

Obwieszczenie o Związku Matżeńskim.

Obywatelka Szwedzka **Theresia Gerda Persson**, urodzona 22 sierpnia 1907 r. w Buntzlau i obecnie zamieszkała w Bydgoszczy, ma zamiar zawrzeć związek małżeński w Polsce, z obywatelem polskim podoficerem **Feliksem Kucharskim**, urodz. 12 maja 1906 r. w Recklinghausen (Niemcy) obecnie zamieszkały w Bydgoszczy. Sprzeciw wyżej wymienionemu małżeństwu może być zgłoszony w Vicekonsulacie Szwedzkim w Bydgoszczy (Gdańska 120) najpóźniej do dnia 9 lipca 1930 r.

Poselstwo Szwedzkie w Warszawie, dnia 23 czerwca 1930 r. 9605) Chargé d'Affaires a. i.

Sprzedaż szczeci.

Rzeźnia mlejska w Gnieźnie ma na sprzedaż większą ilość (ca 7500 kg.)

suchej, nieprzebranej szczeci świńskiej.

Reflektanci zechcą złożyć oferty do dnia 4 lipca br. w Dyrekcji Rzeźni mięskiej w Gnieźnie, za poprzedniem obejrzeniem wymienionej szczeci.

Gniezno, dnia 25 czerwca 1930 roku. (16838)

Magistrat VIII.

(-) Inż. Hensel, wiceprezydent miasta.

Licytacja

przy ul. Sienkiewicza 20a. W poniedziałek, dnia 30 czerwca o godz. 11-tej przedpoł. sprzedawac będą w sprawie spornej

2 samochody limuzyny marki „Chevrolet“

M. Piechowiak
zaprzyśiężony taksator i licytator (16846)

Ul. Długa 8 i Grodzka 23, telefon nr. 1651.

Licytacja.

W srode, dnia 2 lipca br. o godz. 10-tej rano sprzedawac będą u siebie w Kruszyńcu najwięcej dajacemu za gotówkę:

24 szt. młodego bydła I klasy, 15 pierwszorzędných jałówek nadających się na dwór, prócz tego 3 koni i 7 świń.

Izidor Wojtanowski, Kruszyńiec, pocz. Strzelewo.

Licytacja.

W wtorek, dnia 1. VII. br. o godz. 11-tej sprzedawac się będzie przy tut. Ekspedycji towarowej

wagon kaoliny 10 200 kg. worek domieszki do paszy 10 kg.

P. K. P. Eksp. tow. Bydgoszcz. (16835)

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 30. VI. 1930 r. o godzinie 5 popoł. sprzedam w składnicy firmy „Rawa“ przy ul. Sniadeckich 19 najwięcej dajacemu za nacychmiastową zapłatą:

szeping, tokarke, kowadło, wiertarke, kuźnię szeping o godz. 5,30 popoł. w mej kancelarii przy ul. Sniadeckich 20:

2 książki (domowo-lecznicze), 2 wirówki. (16879) Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRAKTYKĘ DENTYSTYCZNA

po ś. p. Dr. L. Mielczewiczu

z dnlem 1-go lipca 1930 roku obejmuje

Z. A. Mielczewicz, dentysta
Bydgoszcz, ulica Dworcowa nr. 3

Ordynuje od godziny 9—13-tej i 15—18-tej.

16784

Przetarg przymusowy.

Dnia 30 bm., sprzedam przy ul. Dworcowej 32, najwięcej dajacemu za nacychmiastową zapłatą: **większą ilość okucia i narzędzi, ozdoby do trumien, przybory stolarskie i techniczne, 2 regaly, stół składowy, waga z odważnikami, fotel, 6 krzesel wiedeńskich, piec żelazny, maszynę do pisania „Adler“.** (16840) Kucharz, kom. sądowy.

Przetargi przymusowe.

Dnia 30 bm. sprzedawac będą za nacychmiastową zapłatą o godz. 8 w mojej kancelarii ul. Sniadeckich 48 b 5 kuponów materialów na ubrania kap. a 3 mtr. i 2,50 materialu plaszczowego o godz. 10 przy ul. Dr. Em. Warmińskiego 10 szafonierkę, biurko, nymalkę, stół kuchenny, 2 krzesła, 2 nocne stoliki. (16841) Kucharz, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 30 czerwca br. o godz. 12 sprzedam przy ulicy Leszczyńskiego 19 najwięcej dajacemu za nacychmiastową zapłatą: **40 butelek wódki czystej, 60 butelek wina, 2 ltr. koniaku, 1/2 ltr. Chery Brandy.** (16830) Woźniak, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 30 czerwca br. o godz. 10 sprzedam przy ulicy Kościelnej nr. 9 najwięcej dajacemu za nacychmiastową zapłatą następujące przedmioty: **planino, kredens, biurko, fotel biurowy, szafę biblioteczną, 4 krzesła obite skórą.** (16829) Woźniak, komornik sądowy.

FORTEPIANY - PIANINA!

Strojenie, gruntowne reperacje na miejscu — i zamiejscowe, obsługa fachowa. — Kupno i zamiana. (15328)

Fabryka Fortepianów i Pianin K. CHAMSKI Sp. z o. odp.
BYDGOSZCZ, ul. Jagiellońska 60, tel. nr. 492.

Nowe matjasy nadeszły

B. Schmidt, Gdańska 22. (16883)



Przed użyciem — Po użyciu.

Krem i mydło „Kosmos“

usuwa pod gwarancją **Piegi** łożte plamy, pryszczce, wagner, jak i wszelkie nieczystości cery (11637)

Krem 2.50 i 5.— zł., mydło 2.— Do nabycia tylko w firmie „Kosmos“ Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

Pianino!

Nowe, czarne, Arnolda Fibigera sprzedam za bezcen z powodu wyjazdu. Spieszne oferty skierować **Bydgoszcz skrzynka pocztowa 149.** 9687

Piegi - plamy - wyruży
usuwa krem i mydło

„Benegnina“

Puder Benegnina jako konieczny dod. nadaje cerze przepiękny wyglad i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Magister Jan Stenzel, apt. apteka pod Łabędziem Grudziądz, Rynek 10, Tel. 142. Wszędzie do nabycia.

2 konie

moce, które dobrze ciągną ponieważ nadliczbowe, sprzeda (16830)
Dwór Szwajcarski, Jackowskiego 25/27.

Cierpiącym na gruźlicę (tuberkulozę)



udzielię chętnie bezpłatnie informacji w jaki sposób szybko wyleczyłem się z otwartej gruźlicy i chorób żołądkowych, nerwowych i nerkowych i to w chwili, kiedy lekarze skonstatowali nieuleczalność, schudłem do szkieletu i byłem nie do poznania.

Porównaj obie fotografie przed i po leczeniu.

Osk. H. ERNST, Stuttgart. (16719)

W Polsce udziela informacji: Instytut przyrodo-leczniczy „SANA” Katowice, ul. Wojewódzka 26a, tel. 590.



Piegi

złote plamy, opaleniznę usuwa, bieli skórę pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha

„Axela” - Krem
1/2 słoika 2,50 zł, 1/4 słoika 1,25 zł, do tego mydło „Axela” 1 kaw. 1,25 zł. Do nabycia w drogeriach, składach aptecznych, perfumeriach i aptekach lub wprost w firmie 9916

J. Gadebusch, Poznań, ul. Nowa nr. 7.

W Bydgoszczy do nabycia w następujących aptekach: Apteka pod „Aniołem”, ulica Gdańska, Apteka pod „Labe-dziem” Gdańska 5, Apteka Ku-żaj, ul. Długa, Apteka Piastow-ska, Pl. Piastowski, Apteka pod Koroną, Dworcowa 74, Apteka Rochon, ul. Niedźwiedzia, Ap-teka Umbreit, Okole. W drogeri-ach: Bogacz, Dworcowa 64, St. Różński, Gdańska 23, M. Buzalski, Okole, ul. Grunwaldzka 133, Drogerja pod Labe-dziem Gdańska 5, Drogerja pod Gwia-zdą Ig. Kotłega, Dworcowa 13, J. Glu-ma, Dworcowa 19a, H. Gundlach, Poznańska 4, W. Heydemann, Gdańska 20, R. Górski, Zbożo-wy Rynek 3, B. Kiedrowski, Długa 64, L. Kindermann, Dwor-cowa, Kropczyński, ul. Śniadeckich, H. Kaffler, ul. Gdańska 22, J. Owczarek, ul. Grunwaldzka nr. 13, K. Stark, ul. Gdańska 48 M. Walter ul. Gdańska 47, „Sa-sonia” ul. Długa 20, C. Schmidt ul. Śniadeckich, A. Schiefelbein Boecianowo 1, A. Schiefelbein, Hetmańska 25. W Koronowie: Drogerja St. Korfz, apt. Nowacki. Białośliwie: Drogerja A. Ochoc-ki i apteka J. Warda. W Olsiu: drogerja A. Kloniecki. W Lubze-mnicy: apteka J. Reinholz. W Tucholi: drogerja St. Wawrzy-nowicz. W Pruszczu: apteka J. Bujalskiego. W Sepólnie: apt. J. Naatz, Rynek. Alojzy Kneba, Rynek 17.

Przy reumatyzmie, artrytyzmie, ischias, chorobach kobiecych, objaw. starości, chorobach skórnych, skutkach nieszczęśliwych wypadków oraz ranach wojen. pomaga

UZDROWISKO



Silna radjocynna słarczana cieplica, kąpiele borowinowe, Inhalatorium radiumowe. Płegkie letnisko.

Informacje i prospekt przez za-rząd kąpielowy oraz biura podróży.

Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

KURSY FACHOWE

KORRESPONDENCYJNE PROF. SEKUŁOWICZA

Warszawa, ulica Żurawia 42e.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kpięckiej, korespondencji handlowej, stenografji nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisanie na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. Po ukończeniu

EGZAMIN I ŚWIADECTWO.

Żądajcie prospektów

Chcesz otrzymać posadę?

Bezpłatnie!

Redaktor Szyller-Szkołnik (autor prac naukowych), określa charakter zdolność i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho - Grafolog Szyller - Szkołnik, Nowowiejska nr. 32, m. 6. Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjścia osobiste płatne godz. 11-7 wieczór.



Wielki wybór PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ

ul. Śniadeckich 56 - tel. 883 i 408

Filja: GRUDZIĄDZ, ulica Groblowa 4

Dostawca Państw. Konserwatorium Muzycznego w Katowicach



Z wielką przyjemnością zapoznałem się z pianinami polskiego wyrobu marki „Sommerfeld” z Bydgoszczy. Pianina te posiadają ton pełny i szlachetny a mechanizm jest zupełnie zadawalniający. Zasluguja więc na poparcie szerokich sfer polskiego społeczeństwa.

(-) Artur Rubinstein.

„Juwel”

Najlepsze i najsolidniejsze rowery, 2 letnia gwarancja, nośność do 10 ctr.

Wytwórnia rowerów BYDGOSZCZ, Grunwaldzka 144.

Żelazo, blachę, gwoździe,

osie i buksy do wozów odkładnie, lemieszki podkowy śruby i nity

(23397)

poleca po przystępnych cenach

Fa. JUL. MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką

ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Nauki

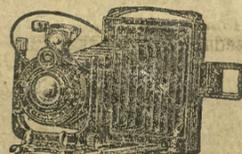
księgowości, korespondencji i stenografji udziela (16662)

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Marszałka Focha 43.



Aparaty (16445)

fotograficzne klisze, papiery, wszelkie przybory

St. Zakaszewski Centrala Optyczna 7 Gdańska 7.

Z powodu wyjazdu karzystnie na sprzedaż ja-dalnia i gabinet meški czarny dąb, garnitur gob. ręczny smyrna 3x4,20 i 3,90x2,90, dywan plusz 3x2 łózko dzieciec., gramofon szafk. z płyt., biurko sosn., odkurzacz „Protos”, obrazy oraz inne drobiazgi. Oglądać od godz. 4-7 popoł. Dworcowa 31a, I piętro lewo. (8382)

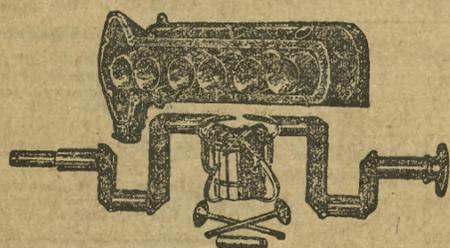
Marcin Narożny

Przedsiębiorstwo wiercenia studzien i zakładania wodociągów

Poznań, Zwierzyniecka nr. 29 Telefon 78-53.

Wykonują wszelkie zlecenia pierwszorzędniemi siłami. (16457)

Specjalność: Głębokie wiercenia. Tanie pompy na składzie.



Szlifowanie cylindrów

na (16166)

najnowocześniejszej i najprecyzyjniejszej szlifierce w całej Polsce.

„Autoarma” Śniadeckich 45, telefon 18-24.

Mechaniczna stolarnia Józef Eken i Syn

Bydgoszcz, Ślaska 3

wykonuje wszelkie prace w zakresie stolarstwa.

Specjalność: pokoje stołowe i meble w pierwszorzędnym wykonaniu. (10628)

Przyjmujemy wszelkie obróbki drzewa.

Polecamy

jako idealne pokrycie dachowe: dachówki asbestowe „EVERITAS”, bitumiczna ogniotrwała tektura „STEMOLIT” tanie i na dogodnych warunkach, pozatem: papę dachową, smołę, lepnik, wapno, cement, gwoździe budowlane i pasowe, gips, trzcinę sufitową, cegłę czerwoną i białą, korytka glazurowane, dźwigary etc. (1220)

„Budulec”, B. Zysnarski i Ska

T. z. o. p. Grudziądz, Dworcowa 13.

ILLUSTROWANY TYGODNIK SPORTOWY

„STADION”



CIEKAWA TREĆ

DUŻO PIĘKNYCH ILUSTRACJI

CELNY I PRZYJĘTY NA ZAPIS

POWIĘCZONY WIZYTKIM DZIEDZINOM SPORTU

WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

WARSZAWA - JERZANÓWKA 29 - GALERIA LUKIENBURGA

BYDGOSKA GAZOWNIA MIEJSKA sprzedaje

koks gazowy benzol motorowy po cenach niżonych.

Zgłoszenia przyjmuje Gazownia Miejska w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 40-45 Telefon y: 630, 631, 2235. (14251)

Rakiety tenisowe

po niżonych cenach oraz wszelkie przybory do tenisa jakoteż dobre i tanie naciągi w jednym dniu poleca: B. Paul, ul. Piotra Skargi 3. (16489)

Tylko hurt! Tylko hurt!

Kto zakupi u mnie czekoladę wyrobów fabryki „OPTIMA” Spółka Akcyjna Kraków Mleczna - Deserowa - Gorzka - Mleczna z orzechami otrzyma

za darmo 1 piłkę gumową lub przy zakupie 1kg. czekolady otrzyma za darmo wieczne pióro.

Hurtowa sprzedaż czekolady od samochodu.

K. Kerber

Tel. 625. Biuro Bydgoszcz, ul. Gdańska 135. (16118)

Esencje octową 80% Kozika

gwarantowanej wagi i mocy w butelkach i balonach ofiaruje przedstawiciel (15925)

B. Mucha,

Bydgoszcz, Dworcowa 14

Używane pianina

poleca z gwarancją

B. Sommerfeld

14080 Bydgoszcz ul. Śniadeckich 56.

Tartak Zimnewody Gustaw Kobelt

Toruńska 48, Tel. 2148

dostarcza jako specjalność:

suche deski podłogowe

heblowane i szpundowane oraz wszelki tarty materiał budowlany i stolarski. 15107

Wydzierżawię

od 1. 8. br. dobrze zaprowadzony skład kolonj. z żelazem etc. z mieszki, dom narożny przy rynku. Cena i warunki według ugody. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „A. F.” (16625)

Niebywata okazja taniego zakupu sukien!

Serja I. zł 10,-
Serja II. zł 15,-
Serja III. zł 20,-
Serja IV. zł 25,-
Serja V. zł 30,-

Oprócz powyższej serji wystawiamy na sprzedaż większą partję sukien Crêpe de Chine, deseniowe i gładkie, niżej ceny zakupu.

Na płaszcze letnie udzielam od dzisiaj 20% rabatu!

Sprzedaż li tylko za gotówkę!

M. KLIMEK

Stary Rynek 18

BYDGOSZCZ

Telefon nr. 160

Licytacja

przy ul. Gdańskiej 131 w składn. sped. Herzkiego. W środę, dnia 2 lipca br. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawac będą:

partję obuwia damskiego, wirówkę marki „Mierwa” 60 litr., piec kapielowy do węgla, 16 nowych kół do wozów, wagę automatyczną 5 ctr., 2 wagi z ciężarkami, 1 ctr. szczytyny, siatki na konie, złoty zegarek męski (brytyl), pierścień brylantowy, gumowe obuwie ludowe i kilka skrzyń mydła.

M. Piechowiak zaprzysiężony licytator i taksator. Długa 8 i Grodzka 23. Tel. 1651. (16347)

POLECERIA

Od 3.00 zł (16827) za sztukę sprzedaje dragi brzożowe na dzisiaj, inne drzewo kołodziejskie po korzystnych cenach. K. Suligowski, Chodkiewicza 34.

Skargi (9699) kontrakty, wnioski, reklamacje wykonuje, udziela porad w wszelkich sprawach, ul. Dworcowa 10.

Detektywno wywiadowcze biuro „Argus” Bydgoszcz, Pomorska 67. Wywiady, informacje, obserwacje, materiały procesowe, rozwody i alimenty. Dyskrecja zapewniona. Podziękowania pisemne. (9657)

Fotografja legitymacyjna 1 zł na poczekaniu. „Wiol” Marszałka Focha 40. 9640

Najtaniej zakupisz wszelkie artykuły sportowe, rakiety, piłki, buty tenisowe, obuwie ludowe, spacerowe. Rowery nowe, używane na raty i za gotówkę. Długa 50, telefon 948. (16834)

Polecam (9682) się jako kuchmistrzini na weselach i innych uroczystościach. Mazowiecka 39 I.

Gdańska 58. Reparaacje rowerów, maszyn do szycia, autogeniczne spawanie. Rowery używane od 100 zł. 9655

Meble! Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, lotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Fotograficzne prace wykonuje szybko starannie i tanio „Wiol”, Marsz. Focha 40. (9641)

Rower 195, opona 6, dętka 3, łańcuch 4, pedały 4,80, rączki 1 wszelkie inne części sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje natychmiast „Rower” Gdańska 41. (9659)

SPRZEDAŻE

Place budowlane kw. 1 zł, sprzedam. Gdańska 101. Gospodarz. (9667)

Obrzymi wybór majątków ziemskich, gospodarstw, fabryk, domów dobrze się rentujących oraz wil poleca na dogodnych warunkach na sprzedaż. „Polonia”, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (9691)

Sprzedam 40 morg. gospodarstwo z żywym i martwym inwentarzem oraz ze żniwami, budynki maszynowe wila 8 pokoi, światło elektryczne własne z zapędem wodno turbinowym o sile 20 H. p. nadające się na przemysł lub letnisko, wpiata według umowy. Zgłoszenia A. Rutkowski, Kozibór p. Podgórz koło Torunia. (16875)

Gospodarstwo 70 morg, w tem 15 morg łąki, czysto pszenna ziemia, inwentarz nadkompletny, sprzeda Grolewska Slesin, stac. Slesin, pow. Bydgoszcz. (9649)

Dobrze prosperujący zakład fryzjerski na sprzedaż zaraz w Grudziądzu. Adres wskaże Dz. Bydg. (16865)

Tokarnia 1/2 mtr. do toczenia z śrubą pociągową tanio na sprzedaż. Pomorska 29, parter lewo. (16838)

Kamienicę ogród, skład, mieszkanie wolne sprzedam tanio lub zamienię na gospodarstwo. Gdańska 101. Gospodarz. (9661)

Sprzedam (9663) warsztat wśródmieściu, nadaje się dla każdego rzemieślnika. Lask. zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „X samodzielny”.

Sprzedam restaurację pierwszorzędną przy hotelu, istniejącą 50 lat w mieście fabrycznym 120 tysięcy mieszkańców. Oferty „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „55,295”. 16856

Skład kolonialny do sprzedania dobrze prosperujący naróżnik do tego 3 pokoje z kuchnią z powodu wyjazdu do Łodzi, tanio do sprzedania, Wiadomość w filji Dz. Bydg. (9639)

Sypialnia nowa koloru kości słoniowej i szafa dębowa z lustrem na sprzedaż. Racławicka 8. (16850)

Poławiec (Jagdswagen) na sprzedaż. Petersona 5. (9690)

Motocykl 2 cyl. do biegu, cena zł. 500. Zmudzka 1. (9672)

Sprzedaż okazjalna! Dywan smyrnński 3x4, 9 sztuk amper i wolto-mierzy zł 60, waga 5 ctr. ważenie skutecznie się bez ciężarków, obuwie damskie od 3,50 do 10 zł, pościelenie, szatnie damskie, sypialnia kompl. 550 zł, jadalnia machon. 550 zł, narożnikowa kanapa, ctr. szczytyny. M. Piechowiak, Długa 8 i Grodzka 23, tel. 1651. (16873)

Motocykl z przyczepką tanio na sprzedaż. Dom Gminny, Marszałka Pilsudskiego 2. Grudziądz. 16866

Na sprzedaż z powodu ustąpienia dzierżawy podwojne maszyny i narzędzia rolnicze. Roguszcak, 8 Ionsk, p. Inowrocław. 16863

Sypialnia eleg. mal. pol. różne meble i dywany na sprzedaż. Petersona 12a. 4 p. (9675)

Rolwóz mało używany tanio sprzedam. Kiosk, Król. Jadwigi 18. (9637)

Licznik samochodowy mało używany sprzedam. Kiosk, Król. Jadwigi 18. (9638)

Samochód 16858 2 osob. sportowy sprzedam Toruń, skrytka pocztowa 63.

Bufet (9666) kredens okazjnie na sprzedaż. Hetmańska 10.

Biały siedmio-tygodniowy szpie na sprzedaż. Kulczak, Brzozowa 3. (16831)

KUPNA

Sztuczna (9684) prawą nogę kupię. Kiosk gazet, Marcinkowskiego.

Kupuję książki, czasopisma, magazyny. Kiosk gazet, Marcinkowskiego. (9685)

Kupię (9662) posiadłość z dużym podwórzem, nadająca się na budownictwo w Bydgoszczy. Wojciechowski, Chocimska 17, tel. 1302.

Maszynę formę do wyrobów dakówek i rur cementowych w dobrym stanie kupię. Br. Świdarski, mistrz blacharski, Inowrocław, Krusliwiecka 1. (16864)

POSADY WOLNE

Nadzwyczajna okazja wysokich zarobków dla wszystkich. Każdy i każda bez różnicy wieku, wyznania i zawodu. Biedni i zamożni składajcie natychmiast oferty Lwów, skrytka pocztowa 206. (16855)

Ważne dla zastępców! Poszukujemy zastępców losowych do ratalnej sprzedaży najnowszej 3 proc. pożyczki budowlanej. Płacimy najwyższą prowizję. Ręczy my za zł 1500.— miesięcznej prowizji. Zawodowym zastępcami substępcami dajemy patent i k. podróży. Po okresie próbnym stabilizacja. Początkujących dokładnie pouczamy naszym najnowszym systemem. Listy: Lwowskie Towarzystwo Kredytowe, Lwów, Legionów 33. 16854

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. S. Sliwif ki, Chełmno, Wodna 17. (16845)

Zdolni (16867) zastępcy poszukiwani dla akwizowania w k l a d e k oszczędnościowych, połączonych z ubezpieczeniami. Wielkie korzyści dla oszczędzających. Zgł. „Ruch” Kraków, Szczepańska pod „Bank 175”.

2-4000 zł (9664) do przedsiębiorstwa potrzebne, daję posadę dla pana lub pani. Oferty do filji Dzien. pod „Pewność”.

Fryzjerka dobra siła, na dogodnych warunkach, z wolnym utrzymaniem p o t r z e b n a. Switalski, Wąbrzeźno, Kolejowa. 16859

Nowa budowlana pożyczka z premjowa. Agencji różnych branż otrzymają informacje i najlepsze warunki. Początkujących pouczamy. Zgł. listowe „Ruch” Kraków, ul. Szczepańska pod „Bank 175”. (16868)

Czapkarz samodzielny wpracowany na czapki wojskowe i cywilne znajdzie pracę stałą zaraz. F-ma Fr. Zieliński, Toruń, Stary Rynek (róg św. Ducha). 16857

Fryzjerka tylko dobra siła, może się zgłosić. Kirski, Gdańska 162. 9646

Fryzjerski pomocnik damsko-męski zaraz na 40 proc., 200 zł gwarancji. „Garsonka”, Inowrocław. (16862)

Uczeń cukiernicy inteligentny zaraz potrzebny. Cukiernia Rakowski, Pomorska nr. 24. (9680)

Służąca uczoziwa, pracowita szukan. Koperska, Marcinkowskiego 10, III. (9643)

Dziewczyna zdrowa, silna do gospodarstwa wiejskiego zaraz potrzebna. Szulcowa, Gdańska 141. 9704

Dziewczyna z dobrem gotowaniem, która może się wykazać pracą w lepszych domach zaraz na wyjazd potrzebna na 2 miesiące, potem na stałe. Zgł. Gdańska 31-32, III p. prawo. 9681

Parkietówka potrzebna od 1 lipca. Sierant, Chełmno, Klasztor-na 5. (16876)

Służąca 9686 z gotowaniem potrzebna od 1. 7. br. Zgł. Drogerja pod Gwiazdą, ul. Dworcowa 13.

Młode dziewczę od lat 14 zaraz potrzebne. Krakowska 12a parter. (16864)

Uczeń który ukończył 6 klas gimnazjum potrzebny. Osobiste zgłoszenia z świadectwem i życiorysem. Fr. Bogacz, Bydgoszcz, Dworcowa 94. 9642

Fryzjerka potrzebna zaraz. Fryzjer Hotel pod Orłem. (9698)

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuje posady sekretarza - korespondenta u pp. właścicieli firm lub adwokata. Mam rutynę w sprawach sądowych, administracyjnych. Wymagania skromne, prosząc o chleb. Lask. zgłosz. pod „60” filja Dzien. (9700)

Duet lub trio wolne. Laskawe zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „M. K.” (9671)

Szwaczka (16833) poszukuje i przyjmuje prace w domu i poza dom, korzystne ceny. Odeja, Podwale 18 w podwórzu.

Dziewczyna z wioski poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Of. do filji Dz. Bydg. pod „D. W.” (9656)

Szofer kawaler, staranny w pielegnowaniu wozów pewny i trzeźwy kierowca, świadectwa bardzo dobre, mogą złożyć kaucję, poszukuje posady. Laskawe zgłoszenia uprasza się do Dz. Bydg. pod „Dobry kierowca”. (16837)

DZIERŻAWY

Ogłoszenie. Administracja maj. Morsk (koło Swiecia n/Wisłą) Państwowego Banku Rolnego wydzierżawi w drodze ustnego przetargu ogród owocowy. Przetarg odbędzie się dn. 2. 7. b. r. o godz. 9-iej rano w biurze maj. Morska. Blizszych informacji udziela Administracja majątku, poczta Swiecie, tel. nr. 34. (16852)

Skład (9660) mieszkanie wydzierżawie. Gdańska 101, gospodarz.

Warsztat z mieszkaniem, elektr., wydzierżawie. Malborska nr. 15. 16829

Warsztat tanio do wynajęcia. Sieradzka 8. 16870

Do wydzierżawienia 2 pokoje kuchnia, 2 morgi pola rok zgóry 600 zł. Naktó, Nowy Świat 196, lub Bydgoszcz, Podgórna 11. (16830)

Ublkacja na warsztat do wynajęcia. Hetmańska 10. (9683)

MIESZKANIA

3 pokojowe (16849) eleganckie mieszkanie na I piętrze w śródmieściu z wszelkimi wygodami i telefonem oddam tanio z kompletnym umeblowaniem zaraz. Oferty pod „S. Z.” do Dzien. Bydg.

Mieszkanie 4 pokoje i kuchnia zaraz do wydzierżawienia. Nakło, Bydgoska 23. (16861)

Mieszkanie Szczecińska 5. (9647)

POKOJE

Pokój (15693) dla pań zaraz do wynajęcia. Nakielska 19, II pr.

Pokój umebl. do wynajęcia ewtl. dla małżeństwa. Gdańska nr. 39, II pr. 9695

1 lub 2 pokoje umebl. do wynajęcia. Gdańska 130, brama parter. 9645

2 pokoje (9648) umeblowane z urządzeniem kuchni. Szczecińska 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I prawo. (9670)

Pokój umeblowany (do wynajęcia dla solidnego pana lub pani. Świętojańska 22 III p. lewo. (9651)

Duży (9689) dobrze umebl. pokój dla lepszego państwa do wynajęcia. Sw. Trójcy 22a i pr.

Eleganckie 1-2 pokoje, łazienka, kuchnia. Pomorska 42. (9665)

Pokój umebl. osobne wejście, z utrzymaniem lub bez dla 2 panów lub bezdzietnego małżeństwa zaraz do wynajęcia. Gdańska 52, I p. pr. (9653)

Pokój dla 2 panów. Łokietka 25 I. prawo. (9676)

Pokój umeblowany do wynajęcia. Dworcowa 5, w podwórzu II p. lewo. (9697)

Pokój (9652) Hetmańska 13. Fibich.

Pokój umeblowany. Gdańska 51, II. lewo. 9688

Pokój (9702) umebl. od 1 lipca do wynajęcia. Kołtąta 12, I pr.

Pokój (9696) umebl. do wynajęcia dla 2 panów lub młodego małżeństwa. 3 Maja 17, I pr.

Pokój Świętojańska 1, II prawo. 9694

Umeblowany pokój. Świętojańska 21, parter lewo. 9703

Pokój z utrzymaniem telefonem do wynajęcia. Dworcowa 18c i lewo. (9668)

Pokój pięknie umeblow. z telef. wynajmę. Poznańska 14, parter prawo.

Pokój elegancko umebl. frontowy światło elektr., telefon, łazienka, z całym utrzymaniem lub bez od 1. VI. br. do wynajęcia. Gdańska 52, I p. prawo. (9654)

Na wysięgi wynajmę komfortowy pokój z balkonem w pięknej dzielnicy. Adres w filji Dzien. (9651)

Słoneczny ładny pokój wynajmę. Sienkiewicza 11a, II lewo. (9701)

Frontowy (9677) słoneczny pokój balkonowy (używanie kuchni) zaraz do wynajęcia. Skargi 6, II lewo.

Pokój dla pana. Świętojańska 14, II p. (9678)

Dwa eleg. umeblowane pokoje z urządzeniem kuchni najmie. Cieszkowskiego 21. II. (9692)

Pokój umebl. Pomorska 36, II p. prawo. 9674

Pokój umeblowany osobne wejście. Sniadeckich 40, II prawo. 9673

Pokój (9669) umebl. osobne wejście wolny. Garbary 17, II pr.

Pokój do wynajęcia. Sniadeckich nr. 20, III p. (9658)

Pokój umeblowany z urządzeniem kuchni do wynajęcia. Sniadeckich 9, I p. (9679)

Pokój słoneczny elegancko umeblowany, osobne wejście, dla lepszego pana lub pani. Kołtąta 12, II p. lewo. (9644)

Pokoje umebl. Toruńska 180. (16851)

Pokój do wynajęcia. Kordeckiego 35 part. lewo. (16832)

LETNISKA

Letnisko (16874) Brzoza pod Bydgoszczą, stacja Chmielniki wynajmuję pokoje letniskowe na lipiec po 11 zł dziennie z obfitem utrzymaniem. Tel. Brzoza 2, gospodarz.

RÓŻNE

Podziękowanie. Cierpiałem jakiś czas na nieprzyjemny liszaj twarzy. Jak wszelkie skutki wyleczenia zawiody, udałem się do homeopaty p. T. Kasprzewskiego w Bydgoszczy, Dworcowa 31 b, II wejście, który mnie w 14 dniach najzupełniej wyleczył, za co Jemu składam najserdeczniejsze podziękowanie. Stanisław Winkler, Bydgoszcz, Dworcowa 80. 16825

Także za wyleczenie liszaju na moich rękach składam homeopacie p. T. Kasprzewskiemu moje najserdeczniejsze podziękowanie. W. J. ul. Pomorska. 16826

Zgubiono piątek ulica Nakielska płaszczyk popielaty, berret granatowy. Oddać za za wynagrodzeniem. Krakowska 11. 9693

WYŚCIGI KONNE Z TOTALIZATOREM

urządzane przez WIELKOPOLSKIE TOW. WYŚCIGÓW KONNYCH odbędą się w dniach 29 czerwca, 2, 5, 6, 9, 12, 13, 16, 19, 20, 23, 26 i 27 lipca br. w Bydgoszczy na torze w Kapuściskach Małych.

Początek gonitw o godz. 16-ej. Dojazd na tor w Kapuściskach Małych autobusami od poczty koło kościoła Klarysek. Ceny miejsc: trybuna zł 2, stojące zł 1, łoża 4 miejsca zł 12. Orkiestra wojskowa. Blizsze szczegóły w programach. Weźniejsza sprzedaż biletów, losów i programów w Kolekturze Loterii Państwowej p. Edward Chamski, Pomorska 1. (16117)

POLECENIA

Uwaga! (16785) Stawiam piec i kuchnię kafłowe. Jan Suchomski, Pod blankami 18 podw.

Meble

Jadalnie, sypialnie, kuchnie i różne meble w wielkim wyborze solidnej roboty od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny najniższe, warunki najdogodniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (16494)

Najmodniejsze

wykonanie garderoby damskiej. Czajkowska, Plac Wolności 2 I ptr. (9626)

Zakopiańskie

sukienki i ubranka ze starego i nowego materiału, wykonanie pierwszorzędne bardzo tanio szyje. Dolina 25, pater pr. (16807)

SPRZEDAŻE

Dom (16764) 3 place sprzedam. Ks. Skorupki 75.

Ładny (16773) majątek 210 morg, ziemia pszenno-żytnia, zabudowanie nowe masywne, żywy i martwy inwentarz kompletny, zaraz na sprzedaż z powodu podziału. Antoni Mrug, Sekowo, powiat Działdowo, Pom. (16773)

Sprzedam (16790) dom murowany i morg ziemi cena 5000 zł. ul. Piłjarów 61.

Place (16749) budowlane sprzedam. Piłjarów 59.

Gospodarstwo (16753) 52 morgi pszennej ziemi i 2 morgi łąki z torfem z żywym i martwym inwentarzem jest zaraz na sprzedaż Dąbrówczyn, poczta Siecieńko, pow. Bydgoszcz. J. F.

Kamienie (16633) folwarki, młyny sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69.

Gospodarstwo (16753) 52 morgi pszen. ziemi i 2 morgi łąki z torfem, żywym i martwym inwentarzem jest zaraz na sprzedaż. J.F., Dąbrówczyn poczta Siecieńko, powiat Bydgoszcz.

Piekarnię (16763) odstąpię na dobrych warunkach. Gdzie wskaże Dziennik.

10.000 (16933) wartości interes oddam za 5.000 przy wskazaniu dochodowego zastępstwa lub posady kierowniczej. Zgłoszenia filja Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Organizator”.

Jadłodajnię (1616) z wyszynkiem korzystnie na sprzedaż. Koniczyn, Sniadeckich 46.

Place (16822) budowlane już pomierzone tanio na sprzedaż. Esmont, Szubińska 19.

Restauracja (9594) oberża, kolonjalka, sala do zabaw, park wycieczkowy, staw, bez konkurencji, 10 morgi ziemi bez długu, potrzeba 23 tys. Ziemianin, Dworcowa 69.

Piekarnia (16778) w pełnym biegu z powodu choroby właściciela do odstąpienia, warunki dogodne, egzystencja zapewniona. Z. Weinert, Piekarnia Warszawska, Aleksandrów przy Toruniu.

Dom (16795) 6 ubikacji całkiem wolny i mogący ogrodu zaraz na sprzedaż, cena 9 tys. Solec Kuj., Kościuszki 15.

Używana (9576) lampę elektryczną 1 pł. do ściągania i kuchnięk używaną gazową sprzedam. Gdańska 31/32, II prawo.

Motocyki (9595) sprzedam. Gamma 6, I lewo.

Samochód (9596) kryty wypożyczam. Wiadomość tel. 340.

Rower (9614) damski używany na sprzedaż. Adres wskaże filja Dz. Bydg.

Oddaje (16782) bieżące puste beczki. Fr. Kosznik, Fabryka Mydeł, Bocianowo 4.

Garnitur (9619) klubowy skórzany, magiel trzy walkowa tanio na sprzedaż. Dom Komisyjny Bydgoszcz, Pomorska 6.

Wózek (16767) cztery koła, 15 ctr. nos. sprzedam. Zjawiniński, Poznańska 32.

Lodownia (9624) dwudrzwiowa na sprzedaż. Zgł. pod „Lodownia“ do filji Dz. Bydg.

Magiel (9606) na sprzedaż. Grunwaldzka 130.

Fortepian (9621) czarny sprzedam. Sienkiewicza 57, I p. l.

Wóz (16807) ciężki i mocny i półsorek na sprzedaż. Szczecińska 9, Zielniński.

Rower (16801) z nową gumą tanio na sprzedaż. Plac Kościelickich 3.

Bandonium (16794) na sprzedaż. Czajkowski, Ks. Skorupki 101.

Bufet (16775) ciemny, dąb, wagę mosiężną i markizy tanio sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg.

Rower (16824) wyścigowy i radio 3 lampkowe tanio sprzedam. Mostowa 11 II ptr. Kujawowiez.

Tanio (16809) sprzedam szyny kolejki polnej, koła pasowe, różne użytkowe żelazo, kompletną pięć tarczową (Kreissäge) na zapęd ręczny lub motorowy. Marszałka Focha 31, drugie podwórze.

Krowę (16813) wysokocielną, 3 dni przed ocieleniem sprzedam Staks Drzewce, pow. Bydgoszcz.

Sprzedam (16806) bryczkę, polowiec i rolwóz. Dąbrowskiego 10.

KUPNA

Kupimy (16780) motor elektr. na prad zmienny 2 do 3 1/2 P. S. przechodzony do natchmiastowego użycia. Zgłoszenia z podaniem ceny uprasza Majętność Dębno, poczta Jezioriki Zabartowskie pow. wyrzycki.

Sztance (9612) około 10 ton kupię Sw. Trójcy 22 a, Czajkowski.

Gabinet (9604) męski w dobrym stanie kupię za gotówkę. Oferty z podaniem ceny pod „S. W.” do filji Dz. Bydg.

Kupię (9625) domek z wolnym mieszkaniem, ogród owocowy, 1-2 morgi ziemi. Oferty do Dz. Bydg. pod „Domek”.

LEKCE

Korepetycji (16774) za pobyt na wsi poszukuje „Siedmioklasista“ Dzień. Bydg.

Kurs (16787) kroju udziela. Nauka rzetelna. Misiewiczowska, mistrzyni, Sienkiewicza 8.

POSADY WOLNE

Fotografista-ka (9592) potrzebny-a od 1 sierpnia b. r. z wolnym utrzymaniem na prowincji. Zgłosz. filja Dz. Bydg. pod „Fotograf”.

Duże (16783) przedsiębiorstwo potrzebuje kilku panów i pań do łatwej akwizycji. Zarobek, prowizja i pensja do 600 zł miesięcznie. Znajomości fachowe nie potrzebne, wykształcenie nastąpi. Zgłoszenia osobiste tylko w poniedziałek i wtorek od 10-12 i 4-6 Bydgoszcz, Dworcowa 59.

Dobry (16816) zarobek domokrażni. Zgł. Drygas, Długa 18.

Fryzjerkę (16777) dobrą się poszukuje Hildebrandt, Wejherowo, Gdańska 60.

Kasjerka (16800) potrzebna. Zgłoszenia osobiste do dyrekcji Kina „Corso”, Gdańska 18.

Apteka (16742) w Bydgoszczy poszukuje paniąkę obojętną z taksonawianiem recept i pisanie rachunków dla kas chorych. Znajomość książkowości i dobry charakter pisma pożądane. Oferty pod „M. L. filja Dz. Bydg. 9517

Służąca (16742) religijna, zdrowa, czysta, prędko do wszystkiego z gotowaniem i praniem może się zgłosić. Niklewska, Nawra, powiat toruński.

Posługaczka (9589) zaraz potrzebna w wieku od 30-45 lat. Zgłoszenia ulica Jasna 23, w składzie rzeźnickim.

2 służące (16872) pracowite z dobrymi świadectwami potrzebne. Re-sursa Kupiecka, Jagiellońska 25.

3 uczennice (9586) do buchalterji potrzebne. Stasiewski, rewizor ksiąg handlowych. Sniadeckich nr. 41.

Uczennice (9599) do krawiectw z lepszych domów przyjmę. Kołataja 8/9.

Dziewczyna (9635) do gotowaniem dobrem bez spania potrzebna, świadectwa obojętne. Gdańska 162, fotograf.

Służąca (9630) potrzebna zaraz. Chudy, Dworcowa 86.

Uczennica (16752) z dobrej rodziny i z dobrymi świadectw. szkolnymi potrzebna od 1. 7. 30. lub później. J. Pila-czyński i Ska Bydgoszcz, Gdańska 163.

Uczeń (16751) z dobrej rodziny i z dobrymi świadectw. szkolnymi potrzebny od 1. 7. 30. lub później. J. Pila-czyński i Ska Bydgoszcz, Gdańska 163.

Ucznia (16829) z odpowiednim wykształceniem przyjmie droger-ja Górskiego, Zbożowy Rynek 3.

Służąca (16828) potrzebna najchętniej z wsi. Rek, Grunwaldzka 122.

Na (16747) czas wakacji przyjmę 12 letniego chłopca do pa-szenia bydła. Adres wska-że Dz. Bydg.

Dziewczę (16781) w wieku 12-14 lat do lekkich prac domowych potrzebne. Szkoła Śmie-lin, pow. wyrzycki.

Poszukuje (16880) się dziewczę do dziecka. Gdańska 2 I ptr.

POSADY POSZUKUJĄ

Elew (9636) gosp., szofer, z ukończoną szkołą rolniczą, z do-bremi świadectwami. Po-sadę mogące przyjąć jako szofer (z gwarancją). Of. pod „Elew” filja Dz. Bydg.

Sumienny (16746) były przyw. urzęd. szuka zaraz lub później posady jako magazynier i inkasent, kaucja pożądana może być złożona. Oferty pod „Urządnic” do Dz. Bydg.

Starsza (16750) bezdzietna rodzina, rze-mieślnik konstrukcji że-laznej przyjmie portjer-stwo i obsługę centralnego ogrzewania, obojętne parą czy wodą. Łask. of. do Dz. Bydg. pod „Starysz portjer”.

Posadę (16479) na wyjazd do dzieci od trzech lat przyjmie kur-sistka. Poza polskim fran-cuskim i niemieckim u-mieniem szyć i haftować. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Kursistka”.

Szofer (9618) pewny kierowca, który zna dobrze naprawę sa-mochodów. Kaucję mogą stawić o ile wymagana. Poszukuje posady. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Pewny”.

Stolarz (16842) z narzędziami na meble, budowle - wolny. Oferty Dz. Bydg. pod „Stolarz”.

Poszukuje (16766) posady do dzieci. Zgłosz. Król. Jadwigi 11, Ciesiń-ski.

DZIERŻAWY

150 morg (9634) wdzierżawę, 10 lat, biuro Centralne, Dworcowa 69.

Skład (9608) nadający się dla każdego przedsiębiorstwa wraz z pokojami i kuchnią w po-wiatowym mieście przy rynku zaraz do wynaje-cia. Rzekanowski, Strzel-no, Rynek 5.

Do (16817) wdzierżawienia stajnie, szopy, ogród, duże podwó-rze z mieszkaniem przy ul. Toruńskiej. Wiad. Dworc-owa 33, skład.

Rzeźnictwo (16818) w dobrem położeniu wy-dzierżawę zaraz. Of. pod „Rzeźnictwo“ do filji Dz. Bydg.

Garaże (16844) z kanałami do wynajęcia. Długosza 3.

MIESZKANIA

Mieszkanie (9597) 2 pokoje z kuchnią wśródmieściu najchętniej ul. Dworcowa lub Gdańska poszukuje bezdzietne mał-żeństwo. Placę czynsz na rok z góry, ewentualnie remont. Łask. oferty pod „F. Z. 137” do filji Dz. Bydg.

Duży (9629) wybór korzystnych miesz-kań, roczny, miesięczny, czynsz. „Przyszłość”, Sniadeckich 4a.

Mieszkanie (16799) 3 pokój, z kuchnią front. za zwrotem remontu częś-ciuo z mebl. lub bez oddam zaraz. Adr. Dzień. Bydg.

Pokój (16811) z kuchnią do wynajęcia, zwrot remontu. Szpi-talna 7.

Ostrzegam (16819) przed kupnem mieszkania Świętojańska 10 przez p. Kowalczyka. Gospodarz Gopiński, zawiadowca Czortek.

Dwupokojowe (9609) mieszkanie umebł. bez pościeli, ewtl. używaniem kuchni. Cieszkowskiego 16, I prawo.

Mieszkanie (9573) 4 pokoje i kuchnia świe-żo remontowane, I piętro, słoneczne z ogródkiem do wynajęcia wprost od gospodarza. Oferty do filji Dz. Bydg. „P. W. 100”.

POKOJE

Pokój (16534) umebłowany od 1 lipca do wynajęcia. Ad. Czartory-skiego 6, I ptr. pr.

Pokój (9627) umebł. wynajmę. Wolter 20 Stycznia 28.

Pokój (16756) osobne wejście. Król. Ja-dwigi 13, I lewo.

Pokój (16757) Nakielska 8 II p. l.

Pokój (16754) tani. Grunwaldzka 23 w podwórz, lewe schody.

Pokój (16760) dla 2 panów. Grodzka 16, 2 schody w sieni i 1 pt.

Pokój (16755) tani dla paniątek. Grun-waldzka 2, w podwórz tylnych schody.

Pokój (16758) 2 panom. Sw. Trójcy 1 a II ptr. lewo.

Dobrze (16759) umebł. pokój do wyna-jęcia. Długosza 9, II ptr.

Pokój (16810) umebłowany. Chrobrego 7 parter prawo.

Pokój (16821) umebłowany. Cieszkow-skiego 9 pt.

Dobrze (16803) pokój do wynajęcia. Kana-łowa 5, parter.

Pokój (16820) umebł. w ogrodzie do wyna-jęcia. Ul. Wiatrakowa 16.

Dobry (16817) umebł. pokój do wyna-jęcia. Jezuicka 10, II p.

Pokój (16805) umebł. z nżywaniem kuc-hni dla małżeństwa. Nar-uszewicza 1 a, I l.

Pokój (16805) dla małżeństwa. Ul. Dą-browskiego 10, II piętro, prawo.

Pokój (16748) Gdańska 107.

Poszukuje (9591) pana na wspólny pokój. Krakowska 15, II.

Pokój (9597) dla pana lub dwóch do wynajęcia. Plac Piastow-ski 10, part. pr.

Pokój (16839) Nakielska 9, I ptr. prawo.

Pokój (16827) meblowany. Zduny 3, par-ter.

Pokój (9586) umebłowany dla inteli-gentnego pana zaraz do wynajęcia. Gdańska 142, II.

Pokój (9663) Chocimska 10, Lewan-dowski.

Pokój (9611) wolny. Fredry 5, niski parter, blisko dworca.

Wynajmę (9620) pokój Podwałe 17.

Pokój (9615) dla 1-2 panów Pomorska nr. 30 a II l.

2 pokoje (9617) z osobnym wejściem. Cieszkowskiego 2, III.

Pokój (16765) próżny, duży, parterowy, zaraz do wynajęcia. Adr. wskaże Dz. Bydg.

Pokój (16768) umebłowany u samotnej pani dla małżeństwa bez-dzietnego lub pana do wyna-jęcia. Wójcińska, Krakowska 18.

2 pokoje (16770) osobnym wejściem. To-ruńska 174.

Pokój (16769) wspólny do wynajęcia. Przyrzecze 3, I piętro le-wo.

Duży (9610) ładny pokój ewentualnie dwa wynajmę. Cieszkow-skiego 17, pierwsze piętro lewo.

Pokój (16802) osobnym wejściem. Ło-kietka 8 b, II l. II wej-scie.

Pokój (16792) umebłowany dla intelligen-tnego pana zaraz do wyna-jęcia. Pchałek, Podgórna 11.

Pokój (16793) elegancki we wili dla dwóch lub jednego inteligentnego pana. Kościuszki 8.

Pokój (16798) czysty wynajmę. Piotra Skargi 8 I lewo.

Pokój (9622) z nżywaniem do wyna-jęcia. Cieszkowskiego 17, Szymański.

Umebłowany (9600) pokój do wynajęcia. Go-rzyński, Wileńska 6.

Pokój (9631) z używaniem kuchni do wynajęcia od gospodarza. Hetmańska 20.

Pokój (16786) umebłowany do wyna-jęcia. Jackowskiego 20, I ptr.

Pokój (16788) umebł. do wynajęcia. Na-kielska 8, I prawo.

Pokój (16789) do wynajęcia. Jasna 22. Wechterowicz.

Pokój (16808) umebł., piec do gotowa-nia wynajmę. Kujawska 81.

Pokój (16824) frontowy z osobnym wej-sciem dla dwch panów lub pań z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Wskaże Dz. Bydg.

Pokój (9601) dla 2 panów z utrzyma-niem lub bez tanio. Snia-deckich 11 podwórze, I ptr. wprost.

Pokój (9598) umebłowany do wyna-jęcia. Zacisze 4 I ptr. pr.

Pokój (9466) umebłowany. Babiawiec nr. 4 d, I p. lewo.

2 pokoje (16762) dobrze umebłowane, ewentualnie utrzymanie lub współużywanie kuc-hni, telefon i t. d. Sniadeckich 21 II.

1 lub 2 (9602) elegancko umebłowane pokoje dla lepszego pana lub dla bezdzietnego mał-żeństwa do wynajęcia. Ul. Sniadeckich 11 I ptr. lewo.

Pokój (16791) dobrze umebł. dla lep-szego pana do wynajęcia. Siemiradzkiego 4, p. pr.

LETNISKA

Letnisko (16772) wiejskie Dolne Strzelca, (20 klm. od Bydgoszczy, 5 klm. od Fordonu) wy-dzierżawi od 1 lipca br. jeszcze jeden piękny, sło-neczny, duży pokój (na 3 do 4 osób). Położenie sli-czne, Wisła, las, kuchnia smaczna i obfita. Łaska-we zgłoszenia do Restau-racji Dworcowej Byd-goszcz.

Panienkę (16779) inteligentną, zdrową we-źmie na wakacje wzamian za opiekę nad dwoma dzie-wczynkami 9 i 7 lat. Maje-tność Rokoczyn p. Staro-gard, Pomorze.

Pobytu (16837) na wsi poszukuje od 15. 7. dwoje itel. osób z cało-dziennym utrzymaniem. Okolica ładna las, woda. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Okolica”.

RÓŻNE

Bezdzietne (9607) ma 1 dziecko w weźmie dziecko na wychowanie z lepszego stanu. Adres wskaże filja Dz. Bydg.

Ulan (16812) list w Dz. Bydg.

Zgubiono (16843) dowód osobisty nr. 99, wydany przez Wójtostwo Bydgoszcz I na nazwisko Franciszek Felpel. Znal. proszę oddać Felpel, Pl. Poznański 2, za wynagro-dzeniem.

MATRYMONJALNE

Zapoznam (16761) przystojnego młodego chłopca celem ożenku. Jestem przystojną niezale-żną panną średnich lat. Oferty pod „Szlachetna“ do Dz. Bydg.

Urządnic (16721) państwowy na kierowni-czem stanowisku, lat 40, kat. z kompletnem 3 po-kojowym mieszkaniem, po-szukuje pannę lub wdowę w wieku od 25-30 lat z odpowiednim majątkiem w celu matrymonjalnym. Łaskawe zgłoszenia ewtl. z fotografą do Dz. Bydg. pod „Urządnic 40”.

Kawaler (9457) lat 28, kat. materialnie niezależny, jedynak, pra-gnię poznać pannę, posia-dającą interes (restaur. i t. p.) wzgl. realność (rów-nież i z wioski), co może i spłacić. Pośrednictwem rodz. i krew. mile widziane. Oferty z fotogr. skier-ować filja Dz. Bydg. pod „Przyszłość”.

Kawaler (16789) lat 27, wzrostu średniego, szatyn, z zawodu buchalter cukrowni, pozna chętnie w celu matrymonjalnym pannę przystojną i brnetkę, która we większym mieście do-pomogłaby mu do utwo-rzenia interesu. Of. do Dz. Bydg. pod „J. K. W.”

Panie (9628) nawet z małmi posagami mogą dobrze wyjść zamaż. „Przyszłość“ Sniadeckich 40.

Urządnic (9603) etatowy, lat 30, wysoki, muzyczny, bez nałogów pragnie poznać pannę mi-łego usposobienia w wieku od lat 22-26. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Matry-monjum legitimum”.



Znawcy kupują Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami masowymi. Nagrodzone złotymi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy Bydgoszcz

ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Splaty ratami do 18 miesięcy.
Filja: Poznań, Św. Marcin 43.

Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe i amatorskie. Ceny spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkové itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak, Bydgoszcz,

Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Nowoczesne kursy samochodowe

zawodowe i amatorskie. Ceny konkurencyjne, Bydgoszcz, Pomorska 48, telefon 2074. (14508)

Lodownia

szafka, automatyczne poleca Polster, Gdańsk, Heil. Geistgasse 54-55. 14598

Polecam

się jako kuchmistrz na bale, rauty, wesela itp. po cenach przystępnych. Zgł. Fręsko, Osada 18, ogród Wilczak. (16712)

Obuwie

kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza, Plac Piastowski 3. (15230)

Meble

(13057) wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy, klubowe garnitury i materace pod gwarancją poleca skład mebli Bydgoszcz, Jezińska 18.

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoju męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyszczelnione solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8 telefon 1921. 9574

Klubowe

garnitury, leżanki, kanapy, materace, najtańszej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5/6. (3880)

Matjasy

angielskie sprzedaje tanio na sztuki na targach lub telefon 985. Jan Zamorowski. 16702

Obrazy

lustra najlepiej, najtańszej kupuje się za gotówkę i na raty. Józef Mruk, Ks. Skorupki 103, Długa 51. Także szklarnia, oprawa obrazów, luster. 8451

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtańszej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5-6, telefon ur. 2143. (3857)

Fabryka

(16711) wag Schenk Nast., Bydgoszcz, Jagiellońska 22, tel. 1014. Wyrób wag wszelkiego rodzaju. Montaż i reperacje pozamięskowe. Warsztat reperacyjny.

Meble

w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie krzesła, wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuracja dostawa, dogodnie warunki spłaty. (21394)

Przyjmuje

16731 szyć w domu i poza dom po cenach przystępnych. Kononówna, Chwytnych 14.

Tani

sezon książek. Prospekt i katalog wysła na żądanie bezpłatnie Wydawnictwo „Pomoc Szkolna” Wajnera, Warszawa, Bieleńska 5/29. (16728)

SPRZEDAŻ

Wielki

wybor majątków, kamienic, hoteli, młynów, tartaków, cegielni, oberży, interesów handlowych, przemysłowych, poleca na dogodnych warunkach, do kupna, nowe zlecenia požądane, biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 18-15.

38 mórg

rola, zabudowane dobre, cena 13,000, wpłaty 4,000, bez długu, mały deputat. 12 mórg, rola, zabudowane dobre, cena 4,500, wpłaty 3,000, bez długu. Na odpowiedź znakcz. Czarnecki, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 9. (16606)

Osady

parcelacyjne, rozmaite, zabudowane, niezabudowane, dogodne warunki, posiadani. Pawelec, pełnomocnik majątków, Grudziądz, Groblowa 11. (1557)

Dom

(16718) w Łobżenicy bez długu 4 rodzinny w dobrym porządku, tanio na sprzedaż. Zgłosz. u p. A. Bartkowiak, Bydgoszcz-Okole, ul. Grunwaldzka 147.

Sprzedam

parcele budowlane. Strzelecka 19. 16648

Place

budowlane na sprzedaż. Golebia 80. (16716)

Kopalnia

złota, zakład fryzjerski w Grudziądzu tanio na sprzedaż. Oferty Dziennik Bydgoski, Grudziądz pod „Kopalnia złota”. (16670)

Kilka

placów budowlanych do oddania. Liebenau, Szubińska 11. (16385)

Piekarnia

w pełnym biegu z własnym urządzeniem. Do objęcia 1,700 zł. Gdzie wskaze Dzień. Bydg. (16739)

Restauracja

dobrze prosperująca z powodu stosunków rodzinnych tanio na sprzedaż. Oferty filja Dzień. Bydg. „P. Z.” (16290)

Sprzedam

skład kolonialny z towarami i mieszkaniami. Kujawska 21. (14464)

Piekarnię

sprzedam z urządzeniem w rynku za 2500. Zgłosz. Zdybał, Gniezno, Zielony Rynek 4. (16619)

Drukarnia

dobrze prosperująca, egzystująca około 50 lat w mieście prowincjonalnym, handlowo-przemysłowym 60 tys. ludności, na sprzedaż. Warunki sprzedaży do omówienia. Of. Biuro Ogłoszeń Makowskiego, Włocławek dla „Drukli”. (16727)

Hipoteka

2000 dolarów 12% za rok płatna, w razie niepłacenia odsetek pod natchmiastowym rygorom egzekucji, na dwóch kamienicach w Bydgoszczy. Tak samo hipoteka 4000 dolarów na majątku 300 mórg na pierwszych miejscach do odstąpienia. Zgłoszenia pod nr. 123. Holtzendorff, Pomorska 5. (16444)

Kolonijalka

dobrze zaprowadzona z mieszkaniami na przedmieściu z powodu wyjazdu na sprzedaż. Adres wskaze Dz. Bydg. (16735)

Kupię

lub wdzierżawię skład kolonialny w mieście lub na wś. Zgł. do Dz. Bydg. pod „ub”. (16713)

Tylko

14 dni, od 18. 6. 30. do 2. 7. 20. tania sprzedaż: Radjo odbiorników i głośników. Modele 1928/29. Rabaty: 30—35%, Fa „Radjo”. R. Gonczewicz, Pl. Wolności 1. (15971)

Skład

z urządzeniem i towarami za 2500 zł sprzedam. Adres w filji Dz. Bydg. 9587

Bezczki

od śledzi większą ilość korzystnie na sprzedaż. Kujawska 96. (16380)

Taksówka

z zegarem i koncesją natchmiast bardzo korzystnie na sprzedaż. Zgł. pod „Korzystnie 3”. (16550)

Maszyna

do szycia „Singer” na sprzedaż. Koćciński 51. w podwórzu parter prawo. (16717)

Lokomobile

Lanz, 7 atm., 1898 budowana, 12,28 qm. powierzchni ogrzewalnej, próba ciśnienia wodnego dnia 13. VI. br. sprzedam korzystnie z powodu założenia elektrycznego. H. Siebrandt, Bratwin p. Grudziądz. Tel. 372. (16626)

Motocykl

Indian Chief z przycepką Piness w bardzo dobrym stanie okazynie na sprzedaż. Słowackiego 1 m. 3. Pogorzelski, od godziny 3 do 8-mej. 9539

Okazja I

Stołowy pokój kompl., mało używany, z araz sprzedam. Sniadeckich 24, Falnińska. (9575)

Wózek

dziecięcy, biały, elegancki, dobrze utrzymany na sprzedaż. Wiśniewski, Welniany Rynek 12. (16732)

Samochód

6 osobowy „Protez” korzystnie na sprzedaż. Koperski, Miejskie Pole 21 Brodnica n/Dr. 16743

Żyło

na pniu sprzedam. Cholowieckiego 5. (16729)

Radjo

3 lampkowe, sprzedam, od 8 wieczorem jestem w domu. Welniany Rynek 4, II prawo. (16644)

Ubrania

męskie, płaszcz marenego jak nowy, wielkości 50, kapelusz sztywny 55, leżanka, stół, łóżko na sprzedaż. Poniatowskiego 1, I piętro. (16660)

Prosięta

(16715) na sprzedaż. Glinki 80.

Wierzchowiec

(9583) doskonały skoczek tanio na sprzedaż. Gdańska 99.

Para

9446 zdrowych mocnych koni do pociągu i wyjazdu na sprzedaż. „Hadroga” S. A. Bydgoszcz, Matejki nr. 1.

KUPNA

Kupuję

używane meble, maszyny do szycia, rowery i różne inne rzeczy. Plac gotówkowy. Skład mebli Dworcowa 65. (9489)

Kupię

(15839) Qm w średnim handlowym mieście, przy rynku lub głównej ulicy z ładnym składem 4—5 pokoj. mieszkaniami i przynależnej ubikacjami, li tylko na Pomorzu przy wpłacie 10—15 tys. zł. Łaskawe zgłosz. uprasza pod „Kupię dom 333” do Dzień. Bydg.

Kupię

lub wdzierżawię skład kolonialny w mieście lub na wś. Zgł. do Dz. Bydg. pod „ub”. (16713)

LEKcje

Kurs

handlowy i równoległy ubezpieczeń na życie półroczny rozpoczyna się od 1 września na Prakt. Kursach Handl. Prof. Jana Hennesa w miejscu, ul. Chrobrego 7. Zapisy i programy codziennie w Sekretariacie Kursów, II piętro. Posady zapewni w Pow. Ubezp. „Europa” w miejscu. (16406)

POSADY WOLNE

Baczność!

Agentki, Agenci losowi! Jedyna instytucja w Polsce sprzedaje 30% pożyczki budowlane na raty. Zgłaszajcie się natchmiast w celu wykorzystania koniunktury. Dajemy możność zarobkowania większych kwot. Oferty wraz z fotografiami, Lwów, skrytka pocztowa 237. (16120)

Przedstawiciele

do sprzedaży poważnego artykułu bezkonkurencyjnego i mającego zbyt gwarantowany, na własny rachunek poszukuje. Reflektuje się tylko na uczciwe i solidne siły. Na wóz proszę dołączyć 50 gr. w znaczkach. Oferty pod „A. S.” do adm. Nowego Kurjera w Poznaniu, Św. Marcin 37. (16857)

Instytucja

Spółeczno Gospodarcza jedyna swego rodzaju poszukuje we wszystkich miejscowościach zdolnych i uczciwych przedstawicieli (panie i panów) dla lekkiej przyjemnej aktywności. Jakikolwiek kapitał niezbędny. Możliwość stałego dochodu 1000—2000 zł miesięcznie. Stanowczo uczciwa propozycja. Zgłosz. tylko poważnych reflektantów za pod. referencji do Devera Gdańsk „Nr. 300”. (15518)

Zastępców

(15720) do sprzedaży nowej premijowej pożyczki budowlanej na spłaty miesięczne poszukuje poważna instytucja bankowa. Szybkie zgłoszenia Lwów, skrytka pocztowa „271”.

3000 złotych

miesięcznie zarobią inteligentni, energiczni. Poważna działalność handlowa. Kapitał nie potrzebny obroty finansu centrala. Możliwość natchmiastowego zarobkowania. Zgł. Łódź, B. poczta główna, skrytka 3. (14952)

Poszukuje

czeladnika siodlarsko-tapierskiego, który wykona także pracę lakiernictwa. Jan Ochocki, mistrz siodlarski, Chełmża. (16697)

Kucharki

tylko dobrze poleconej i umiejącej gotować poszukuje od 1. lipca Rybicka, Rynek Marszałka Piłsudskiego 14 I. (16387)

Ucznia

(16417) syna uczciwych rodziców z odpowiednim wykształceniem szkolnym. (4 kl. gimn. lub równorzędne), przyjmie od 1 lipca r. b. B. Kiedrowski, Drogerja i perfumerja, Długa 64.

POSADY POSZUKUJĄ

Restaurator

żonaty z kaucją wzgl. zabezpieczeniem hipotecznym przyjmie posadę jako bufetowy na własny rachunek, może przyjąć posadę też jako samotny. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „Restaurator”. (16672)

Restaurator

poszukuje bufetu na własny rachunek lub kierownictwo zaraz. Oferty do filji Dziennika pod „Restaurator”. (9513)

Restaurator

poszukuje bufetu na własny rachunek lub kierownictwo zaraz. Oferty do filji Dziennika pod „Restaurator”. (9513)

Szofer

(16571) kołodziej, kawaler, świadectwa bardzo dobre, poszukuje posady z kaucją 500 zł. Oferty do Dzień. Bydg. pod „Kawaler”.

Ślusarz

szofer, 8 lat praktyki oboznej z wszelką pracą maszynową, narzędziową i automobilową na życzenie kaucją. Oferty pod „Ślusarz” filja Dz. (9442)

Szofer

staranny, w pielegnowaniu wozów, pewien w jeździe, znający się na naprawie samochodów, poszukuje posady. Zgłoszenia Dzień. „Staranny”. (16315)

Restaurator

poszukuje bufetu na własny rachunek lub kierownictwo zaraz. Oferty do filji Dziennika pod „Restaurator”. (9513)

Starszy

nadmłynarz w sile wieku, poszukuje od 15 lipca lub później posady w średnim młynie jako nadmłynarz lub za samodzielnego na majątku. Wykonuje wszelkie reperacje w zakresie młynarstwa wchodzące i przebudowie, z własnymi narzędziami, z powodu śmierci żony wymagania skromne. Zgłoszenia przyjmują M. Rogalski, Wejherowo, Pomorze, ul. 3-go Maja 7, II piętro. 16737

Fryzjerka

poszukuje posady zaraz, dzielna w swoim zawodzie, dobra siła. Oferty pod „Dzielną” filja Dziennika. (9537)

Dzielną

ekspedientką z dobrymi świadectwami poszukuje posady do składu rzeźniczego zaraz lub 15. 7. Łaskawe oferty do: Pichnerówna, Brodnica, Kilińskiego 20. (16677)

Młynarz

ukończonym kursem majstrów młynarskich poszukuje posady. Zgłoszenia nadsyłać Gaziński, Gębice pow. Mogilno. (9397)

Żonaty

młody człowiek poszukuje jakiegokolwiek pracy, najchętniej za kucera. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „Poszukuję”. (16636)

Bufetowy

(16738) specjalista kanapkarz, wystaw, poszukuje posady. Zgłoszenia Drochołbycz, Solabiera, „Szolc”.

Młoda

(16740) osoba z ukończonym kursem Liceum Handl., poszukuje posady początkującej biurowej lub kasjerki, za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „12.”

Ogrodnik

(16736) k a w a l e r, z długoletnią praktyką, oboznaný dobrze w swym zawodzie, poszukuje od 1. 7. lub 15. 7. posady. Łask. zgł. Dz. Bydg. „Ogrodnik”

DZIERŻAWY

Dzierżawa

680 mórg ziemi pszennej, wtem 200 łaki, inwentarz 14 koni, 48 bydła, 50 świń, martwy kompletny, siła, światło elektryczne. Zgł. poważnych reflektantów biuro „Pogoń”, Dworcowa 80.

Poszukuję

posady w większym przedsiębiorstwie urzędniczym z dobrą refer., mogący żyć z kaucją do 3,000 zł. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Urządnic”. (16714)

Poszukuję

piekarnię w dzierżawę, dużej kościelnej wsi lub miasteczka, od właściciela. Jan Kaszak, Bachorec p. Strzelno. 16745

Do

wydzierżawienia warsztat. Gdańska 96. (9584)

Dobra

egzystencja! Słynne miejsce wycieczkowe, z historycznymi zabudowaniami i ogrodem, z kompl. wykwiłtynie urząd. restauracją, korzystnie do wydzierżawienia. Koncesja zapewniona. Kaucja potrzebna. Przejęcie natchmiast. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Egzystencja”. (16592)

Skład

2 pokoje kuchnia w nowo wybudowanym domu do wynajęcia. Bydgoszcz, Niegolewskiego 5. Mazurk. (16666)

Mam

do wydzierżawienia zaraz plac z dobrym pokładem gliny na polną cegielnię, wraz z dużą szopa, miejscowość zapewniona, stanie około 200 budynków parcelacyjnych. Zgłoszenia do właścicieli: Anny Adamskiej, Gzin, poczta i stacja Dąbrowa Chełmińska, pow. Chełmno, Pomorze. (16476)

MIESZKANIA

Mieszkanie

(9443) 6 pokojowe w wszelkich wygodach, nadające się także dla adwokata przy ul. Jagiellońskiej. Dzierżawa 225 zł. miesięcznie i remont od 1. 7. do wydzierżawienia. Zgłoszenia Przybylski, Św. Florjana 5.

Mieszkanie

6 pokojowe w centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość: Księgarnia Plac Teatralny 3. (16510)

Mieszkanie

4 pokoje z łazienką w dobrem położeniu, poszukują zaraz lub od 1. 9. Oferty pod „4 pokoje” do Dzień. Bydg. 16488

Mieszkanie

(9579) 4 pokojowe z pokojem dla służby, komfortem, z wszystkimi wygodami, odremontowane, zaraz do wynajęcia. Zgł. u gospodarza, Grunwaldzka 125.

8 pokojowe

mieszkanie z przynależnościami oddam. Pod „Z. K.” do filji Dz. (9567)

Ładne

tanio 3 pok. mieszkanie z łazienką, 2 balkonami zamienię na mieszkanie na parterze. Wiadomość Wileńska 7, skład kapeluszy. (9578)

Skład

w pełnym biegu zamienię na 2 pokojowe mieszkanie z małą dopłatą. Adres w filji Dz. Bydg. 9588

POKOJE

Pokój

(16633) umebł. dla lepszego pana. Kordeckiego 19, II p. lewo.

2 pokoje

elegancko umebł. dla jednego pana. Gamma 8, Graetz. 9365

2 pokoje

(16524) wszelkie wygody, do wynajęcia. Wiadom. Gdańska 42, Dr. Gaszyński.

Pokój

duży, frontowy przy Placu Wolności wynajmę. Gimnazjalna 1, II p. (9401)

Pokój

balkonowy od 1 lipca do wynajęcia. Nakielska 19 II. p. pr. (15729)

Pokój

ładny, umebł., dla letników oddam. Adres wskaze Dzień. Bydg. (16619)

Balkonowy

pokój do wynajęcia. Adres w Dz. Bydg. (16480)

Pokój

do wynajęcia. Ul. Cieszkowskiego 14, I piętro lewo. 16744

Pokój

umeblowany z osobnym wejściem dla lepszego pana do wynajęcia. Zgł. Gdańska 159, skład papieru. (9520)

Pokój

(9534) umebł. Warszawska 10, I.

Umeblowane

(9582) 2 pokoje z urządzeniem kuchni wynajmę. Aleje Mickiewicza 1, II prawo.

Pokój

(16734) umebł. do wynajęcia. Jackowskiego 36, I prawo.

Pokój

tanio. Sowińskiego 3, kolonijalka. (9570)

Skromny

pokój. Plac Piastowski 4, parter. (9572)

Pokój

umebł. dla lepszego pana. Matejki 6, parter. (9574)

Pokój

umebł. Babia Wieś 4 d, I lewo. (9453)

Pokój

dla przyjezdnych. Dworcowa 66, II lewo. (9493)

Pokój

z urządzeniem kuchni dla małżeństwa. Siemiradzkiego 3, I. (9585)

Pokój

umebł. Sienkiewiczą 12, I prawo. (9581)

Duży

pokój umebł. zaraz wynajmę. Libelta 5, II pr. lewo. (9571)

LETNISKA

Małopolska

Lanckorona. Łowicka, Pensjonat Gąsiorówka, 850 dziennie. (16557)

Koronowo.

Zdrowe czyste tani pokoje dla letników. Również mieszkania z urządzeniem kuchni. Zgłoszenia do 1 lipca „Niespodzianka”, Dworcowa 12. (9272)

Poszukuję

letniska na lipiec sierpień, 2 pokoje z kuchnią, okolica Bydgoszczy. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Wakacje”. (9532)

RÓŻNE

Żurnale mąd

na jesień oraz miesięczne na lipiec nadeszły. Księgarnia N. Gieryna, Plac Teatralny. (16668)

Oblady

domowe tanio polecam. Gamma 7, I lewo. (9580)

Oddam

na własne dwuletnią dziewczynkę. Adres wskaze Dzień. Bydg. (16733)

Szukam

(9528) wspólnika do ogrodu owocowego z gotówką od 500 zł. Zgłoszenia filja Dz. Bydg. pod „Owoc”.

MATRYMONJALNE

Wdowiec

lat 50, przemysłowiec z gotówką 20.000, szuka na tej drodze żony z odpowiednim majątkiem. Of. do filji Dzień. Bydg. „50 L. W.” (9515)

Kawaler

urzędnik państw. na kierowniczym stanowisku, 48 lat, wysokiego wzrostu, z majątkiem 3,5 tys. dolarów nawiąże korespondencję w celu matrymonjalnym. Łask. zgłosz. uprasza do Dz. Bydg. pod „Sepólno”. (16741)

Braci Mateckich

BYDGOSZCZ, Stary Rynek 23-25

Tania Wyprzedaż

posezonowa do 15 lipca br.

Płaszczki męskie

Gabardyna dawn. 100 **teraz 75.**
Trenchcoat dawn. 110 **teraz 85.**
Gabardyna pa. . . . dawn. 138 **teraz 98.**
Trenchcoat płótno dawn. 38 **teraz 28.**

Damskie

Tweed modny dawn. 79 **teraz 55.**
Gabardyna sport. na pods. „ 110 **teraz 65.**
Fantazyjny klosz „ 120 **teraz 79.**

Suknie

Jedwab do prania dawn. 20 **teraz 16.50**
Jedwab popel. sport. fas dawn. 38 **teraz 24.**
Wool najnowszy fas. . . . dawn. 50 **teraz 35.**
Muselin de laine dawn. 75 **teraz 59.**
Fular najn. deseń dawn. 140 **teraz 79.**

Ubrania

Męskie modny krój daw. 95 **teraz 55.**
Męskie granat. . . . daw. 77 **teraz 48.**
Męskie jak miar. . . . daw. 118 **teraz 72.**
Męskie mod. des. . . . daw. 135 **teraz 76.**
Męskie sport. ang. daw. 146 **teraz 108.**
Męskie biel. kamg. daw. 180 **teraz 142.**
Męskie sol. granat. daw. 148 **teraz 109.**
Spodnie w paski daw. 45 **teraz 24.**
Pludry mod. deseń. daw. 23 **teraz 17.**

Ubranka chłopięce

Do prania ryps dawn. 5.75 **teraz 3.25**
Modne dawn. 10. — **teraz 6. —**
Modny deseń dawn. 15. — **teraz 8. —**
Sportowe dawn. 17. — **teraz 10. —**
Angielski dawn. 20. — **teraz 14. —**
Kolorowe dawn. 34. — **teraz 29. —**
Do komunji św. . . . dawn. 39. — **teraz 19. —**

KAPELUSZE DAMSKIE

Benkot (model) dawn. 45 **teraz 29. —**
Stomkowy dawn. 24 **teraz 14. —**
Wielka ilość w najmodniejszych fasonach i kolorach dawn. 16. — teraz 8. —

Materiały męskie

Na ubranie 145 cm. mtr. daw. 11. — **teraz 8. —**
Angielskie czyst. weł. . . . daw. 19.50 **teraz 14.50**
Kamgarł mogne des. . . . daw. 36. — **teraz 23. —**
Na spodnie w paski daw. 18. — **teraz 12. —**

Materiały płaszczowe

Tweed sz. 150 cm daw. 16 **teraz 12. —**
Ryps modne kolory „ 22 „ **13. —**
Jedwab płaszczowy „ 22 „ **14. —**

Obuwie

Damskie płóc. róż. kol. daw. 17.50 **teraz 12. —**
Sandalki na gumie ind. daw. 22. — **teraz 16. —**
Sandalki dziec. na gumie od **9. —**
Męskie płócienne daw. 22. — **teraz 15. —**
Damskie sport. czerw. granat i beż. daw. 33. — **teraz 25. —**

Kąpielowe

Kostjum damski, trykot różne kolory od **3.95**
Kapa z gumy nowe wzory „ **1.20**
Pantofelki z gumy nowe desenia „ **4.50**
Frotté z metra 140 cm. szerokie, mtr. „ **9.50**
Prześcieradło kąpielowe „ **3.60**

Okazja ! Okazja

Partje koszul wierzchnich od **5.95**
Partje kapeluszy męskich, modne kolory od **6.50**
Partje krawatów, modne desenia od **0.65**
Partje prześcieradeł kąpielowych od **3.60**
Partje kap białych pikowych od **6.95**
Płaszczki Trenchcoat i z podpinką wełnianą dawniej 240. — **teraz 150. —**

Do podróży

Koc wełniany dawniej 11. — **teraz 8.50**
Pled flanelkowy „ 14. — „ **10.75**
Pled wielbłądzi, eleg. „ 80. — „ **60.00**

Pończochy

Flor jedwabny dawn. 2.50 **teraz 1.80**
Flor „ pagat dawn. 5.95 **teraz 4.25**
Jedwab do prania w wszystkich kol. dawn. 4.80 **teraz 3.50**
Bemberg pa. gat. dawn. 11. — **teraz 7.95**
Skarpety od **0.75**

Bielizna

Koszula dzienna z kor. daw. 2.45 **teraz 1.80**
Koszula nocna z kor. daw. 7.25 **teraz 5.50**
Koszula dzienna męska daw. 7.95 **teraz 5.95**
prima gatunek
Koszula męsk., „Macco“ daw. 5.95 **teraz 4.40**

Dywany

Perski imtat. 160/250 daw. 65 **ter. 50. —**
Perski imtat. 250/350 daw. 160 **ter. 126. —**
Boukłe 200/300 daw. 210 **ter. 168. —**
Kassan 200/300 daw. 325 **ter. 245. —**
Ręczn. tkan 320/400 daw. 1950 **ter. 1289. —**
okazałe desenie

Perkaliki

Muślin ładne desenie daw. 1.65 **teraz 1.25**
Muślin weł. ładn. desen. „ 7.80 „ **3.90**
Jedwab do prania „ 3.30 „ **1.95**
„ „ n. des. „ 3.70 „ **2.60**
Popelina merc. róż. des. „ 5.80 „ **3.20**
Wool des. prima gat. „ 4.95 „ **2.50**
Wool jednokolorowy partja za mtr. **1.00**

Kroje Ullsteina

Resztki za bezcen

Futro foki daw. 850. — **teraz 485. —**

Płachty żniwne

Szwalnia dla Pań

Sprzedaż większych partji oraz odsprzedawcom zastrzeżona. Dla dzieci??? Baloniki! Baloniki!

Szkola Zawodowa Żeńska w Bydgoszczy, ulica Gdańska 67

zaczyna nowy rok szkolny 2 września r. b. — Wpisy na

dział KRAWIECCZYŹNY i dział GOSPODARSTWA DOMOWEGO

przyjmuje się codziennie do 15 lipca i od 1 sierpnia w godzinach od 1—3 popoł. — Dział krawiecczyzny obejmuje: szycie i modelowanie sukien i kostjumów na podstawie miar i żurnali, a dział gospodarstwa dom.: gotowanie, pranie, prasowanie, roboty ręczne i t. p. Warunki bardzo dogodne. Uczeńce dojeżdżające otrzymują zniżki kolejowe, a córki urzędników państw. zwrot czesnego. 15908

Najnowsza moda.

Corselette od 23.00 zł pocz. noszą wszystkie panie, które bez wszelkiego wyłączenia na budowę ciała chcą smukło się okazać.

Elastyczna przepaska na biodra od 7.50 zł nieprześcigniona w noszeniu i formie.

Biustonosze od 1.00 zł pocz. w dobrym wykonaniu, także stosowne na najkorpulentniejsze osoby.

Wykonanie na miarę. — Przyjmuje się bieliznę gorszą i reperacje. — Artykuły higieniczne. Kolekcje do wyboru wysyłamy chętnie.

Fachową poradę przy rzetelnej obsłudze spotkacie tylko w naszym specjalnym składzie gorsetów

„Imperial”

Gdańska 162 Bydgoszcz Gdańska 162
14984 obok Hotelu Pod Orłem.



Żywa reklama niezawodny środek

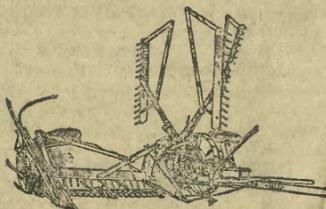
Na Pow. W. K. w Poznaniu demontrował się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wargach itp., zaś druga połowa odświeżona kremem „Malina” i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogeriach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia”
Bydgoszcz wskaże adres lub wysła pocztą zł. 2.50, próbną 1.00 złoty.

Łożyska kulkowe

Fichtel i Sals samochodowe transmisyjne i dla celów przemysłowych poleca ze składnicy

„AUTOTECHNIKA”
Bydgoszcz
Hermana Frankiego 1
tel. 2109. 15230



Polecamy do natychmiastowej dostawy:

Żniwiarki „DEERING” i „CORMICK”

w najnowszym wykonaniu z napędem trybowym kurzoszczelnie zakrytym, pracującym stale w oliwie, ciężko poręczną platformą stalową i innymi licznymi ulepszeniami.

Kosiarki „Deering” i „Cormick”
Grabie konne fabr.: Ventzki i Cegielski
Przeznaczane do siana 16848
Toczaki
Wózki przednie obrotowe
Bogato zaopatrzone skład części zapasowych.

BRACIA RAMME - BYDGOSZCZ

ULICA ŚW. TRÓJCY NR. 14b. — TELEFON NR. 79.



Wycieczki parostatkami do Brdyujścia.

Poczynając od soboty, dnia 28 bm. kursować będzie aż do odwołania statek pasażerski

w dni powszednie:

Odjazd z Bydgoszczy o godzinie: 15.30
Odjazd z Brdyujścia o godzinie: 19.30

w niedzielę:

Odjazd z Bydgoszczy: 8.30, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 15.45, i 16.30.
Odjazd z Brdyujścia: 11.00, 12.00, 14.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.30.

LLOYD BYDGOSKI TOW. AKC.

16685

OGŁOSZENIE.

Komitet Rozbudowy Miasta podaje do wiadomości, iż na budowę domów mieszkalnych **wyznaczony został kontyngent w wysok. 1.040.500 zł** na bieżący rok.

Wnioski o kredyt odpowiadające ustawie o rozbudowie należy złożyć w przeciągu tygodnia w biurze Komitetu Rozbudowy, ul. Jana Kazimierza 3, gdzie się udziela bliższe dane.

Pierwszeństwo mają budowy o małych mieszkaniach i spółdzielnie.

Bydgoszcz, dnia 28 czerwca 1930 r.

Przewodniczący K. R. M.

(—) Dr. Śliwiński, Prezydent miasta. (16836)

Plandeki

żniwne i nieprzemakalne
Płótno żaglowe nieprzemakalne i jutowe.

Ceny bardzo przystępne.
Składnica Włókiennicza
Bydgoszcz, ulica Podwale 2
telefon 1682. (16276)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr., dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.

